



**Deutsche im Ausland:** Auch in Kolumbien gibt es eine kleine deutsche Minderheit. Wie pflegen dort die Deutschen ihre Kultur, Traditionen und die Erinnerung an ihre Toten?

**Lesen Sie auf S. 10**



**Jubiläum:** Die Stiftung Kreisau für Europäische Verständigung lädt vom 15. bis 17. November zur Jubiläumsfeier anlässlich des 35. Jahrestags der Versöhnungsmesse nach Kreisau ein.

**Lesen Sie auf S. 5**

**Porady:** Kancelaria Radcy Prawnego Łukasz Kuczyński, udzielająca porad prawnych na łamach naszej gazety, jest także raz w tygodniu do dyspozycji naszych czytelników w siedzibie redakcji. Zapraszamy na bezpłatne porady w środy od godz. 12.00 do 15.00 na ul. M. Konopnickiej 6 w Opolu.



Łukasz Kuczyński

Nr 46 (1701), ISSN 2082-8195, nr indeksu 368202, nakład: 3600 egz.

15 – 21 XI 2024, cena 3,99 zł (VAT 5%)



# WOCHENBLATT.pl

Zeitung der Deutschen in Polen

## Viele Unwägbarkeiten stehen bevor



Vorsitzender des VdG und der SKGD, Rafał Bartek

Wie das Handelsblatt berichtet, soll am 23. Februar 2025 eine vorgezogene Bundestagswahl stattfinden.

**„Deutsche Regierung gelähmt“, „Deutschland in der Krise“ – so und ähnlich beschreiben die Medien die jüngsten Entwicklungen in den deutschen Behörden. Wir haben den Leiter der Strukturen der Deutschen Minderheit in Polen, den Vorsitzenden des VdG und der SKGD, Rafał Bartek, um einen Kommentar zu dieser Situation gebeten.**

**Lesen Sie auf S. 4**



**Backen mit Uwe:** Wie es der Zufall wollte, fiel das diesjährige „Backen mit Uwe“ bei den Deutschen in Sensburg auf den 9. November und damit genau zwischen zwei wichtige Feiertage – einen evangelischen und einen katholischen. Entsprechend gab es auch zwei Backwerke auf einmal.

**Mehr auf S. 7**



**Vergessenes Erbe:** Nach dem Ende des Ersten Weltkriegs wollte eine neue Generation europäischer Architekten die Regeln des Bauens und der Ästhetik neu definieren. Zu den markantesten Kattowitzer Gebäuden aus dieser Zeit gehört der Sitz des Schlesischen Parlaments.

**Mehr auf S. 8**



**LernRAUM.pl:** Im vergangenen Jahr wurden im Rahmen des Projekts „LernRaum.pl“ fast 100 Deutschkurse organisiert. „Hier kann man durchaus von Erfolg sprechen, denn das Interesse an den Kursen nimmt nicht ab“, betont Karolina Syga, Projektmanagerin von „LernRAUM.pl“.

**Mehr auf S. 9**



**Toalety w Niemczech:** Czy pracodawca może wysłać pracowników do toalety przeznaczonej dla klientów? I co właściwie robią rzemieślnicy na placu budowy, gdy muszą iść za potrzebą? To tylko jedno z wielu zagadnień związanych z firmowymi toaletami w Niemczech.

**Więcej na str. 12**

ISSN 2082-8195



9 772082 819405

46>







## Mein Senf dazu

## Wir brauchen ein starkes Deutschland

Bei den US-Präsidentschaftswahlen in der vergangenen Woche hat Donald Trump triumphiert. Diese Tatsache hat viele politische Analysten dazu veranlasst, zu argumentieren, dass dies nicht die glücklichste Wahl für den Alten Kontinent ist und hinzuzufügen, dass Europa gerade jetzt, mit einem Machtwechsel im Weißen Haus, wie Sauerstoff eine starke Führungspersönlichkeit braucht. Eine starke Führung – mit Blick auf Frankreich und vor allem auf das wirtschaftlich stärkste Land Europas, Deutschland. Doch fast zeitgleich mit den amerikanischen Präsidentschaftswahlen ist die Regierungskoalition in Deutschland selbst zerbrochen! Dies hat Europa zutiefst erschüttert, und die meisten europäischen Staats- und Regierungschefs wollen nun, dass sich die Lage in Deutschland so schnell wie möglich normalisiert. Vorzugsweise vor der Vereidigung des neuen US-Präsidenten, die für den 20. Januar 2025 geplant ist, denn nach Ansicht vieler Analysten ist das heutige Europa nicht bereit für die Herrschaft von Donald Trump. Und was denken die Deutschen selbst über die Situation in ihrem Land?

64 Prozent der Befragten, die den Bruch der Regierungskoalition (SPD, Grüne und FDP) in Deutschland ohne Rücksicht auf die US-Präsidentschaftswahlen bewerteten, sagten, dass dies eine gute Sache sei, während 22 Prozent meinten, dass dies nicht positiv für Deutschland sei. Darüber hinaus ergab eine Umfrage des Insa-Zentrums, die



Bundeskanzler Olaf Scholz Foto: Michael Lucan/Wikipedia

von der „Bild“-Zeitung kommentiert wurde, dass 57 Prozent der deutschen Bürger vorgezogene Bundestagswahlen wünschen und 22 Prozent den Plan von Bundeskanzler Olaf Scholz unterstützen, im kommenden März

Bundestagswahlen abzuhalten. Nur 12 Prozent der Befragten sind der Meinung, dass die Wahlen im September nächsten Jahres stattfinden sollten, was dem im Wahlkalender festgelegten Termin entspricht. Interessant an der Umfrage ist auch, dass auf die Frage, welcher der Koalitionsschefs – Bundeskanzler Olaf Scholz (SPD), Christian Lindner (FDP) oder Robert Habeck (Grüne) – die Hauptschuld am Bruch der Regierungskoalition trage, immerhin 34 Prozent der Befragten alle drei für die Situation verantwortlich machten.

Die meisten Schuldzuweisungen erhielt allerdings Bundeskanzler Olaf Scholz, auf den 27 Prozent der Befragten zeigten. Christian Lindner erhielt in der gleichen Umfrage jedoch nur zwei Prozent weniger als der Kanzler, und zwar 25 Prozent. Der Vizekanzler und Wirtschaftsminister Robert Habeck wurde in dieser Situation am wenigsten belastet. Er wurde von 7 Prozent der Befragten für das Auseinanderbrechen der Regierungskoalition verantwortlich gemacht. Aber hat Robert Habeck nach dem, was mit der Regierungskoalition geschehen ist und der derzeit nicht so guten wirtschaftlichen Lage Deutschlands, überhaupt Grund zur Zufriedenheit? Oder irgendeiner der genannten Politiker? Das glaube ich nicht. Eine ähnliche Meinung herrscht anscheinend auch in den meisten europäischen Ländern, die heute ein starkes Deutschland brauchen – und Deutschland braucht eine starke Regierung.

## Potrzeba silnych Niemiec

Wubiegłotygodniowych wyborach prezydenckich w USA zatriumfował Donald Trump. Wielu analityków politycznych twierdzi, że nie jest to najszcześniejszy wybór dla Starego Kontynentu. Dodają, że właśnie teraz, kiedy w Białym Domu nastąpi zmiana władzy, Europa jak tlen potrzebuje mocnego lidera, silnego przywództwa, mając na myśli Francję, a przede wszystkim najsilniejsze gospodarczo państwo Europy – Niemcy.

Jednak niemal równocześnie z amerykańskimi wyborami prezydenckimi nastąpił rozpad koalicji rządowej w samych Niemczech! Tapnęło to mocno Europą, a większość przywódców europejskich państw pragnie teraz, aby sytuacja w Niemczech jak najszybciej się unormowała. Najlepiej jeszcze przed zaprzysiężeniem nowego prezydenta USA, które przewidziane jest na 20 stycznia 2025 r. Bo zdaniem wielu analityków dzisiejsza Europa nie jest gotowa na rządy Donalda Trumpa. Co zatem o sytuacji w swoim kraju sądzą sami Niemcy?

Aż 64% pytanym o rozpad koalicji rządowej (SPD, Zieloni i FDP) w Niemczech, nie zważając na amerykańskie wybory prezydenckie, odpowiedziało, że dobrze się stało, a 22% oceniło, że nie jest to pozytywne dla RFN. Do tego według badania ośrodka Insa komentowanego przez „Bild” aż 57% obywateli Niemiec domaga się przedter-

minowych wyborów parlamentarnych, a 22% popiera plan kanclerza Niemiec Olafa Scholza, aby wybory parlamentarne odbyły się w marcu przyszłego roku. Tylko 12% badanych było zdania, że wybory powinny się odbyć we wrześniu przyszłego roku, czyli zgodnie z terminem przewidzianym przez wyborczy kalendarz. Ciekawostką omawianego badania jest też to, że na pytanie, który z liderów koalicji – kanclerz Olaf Scholz (SPD), Christian Lindner (FDP) czy Robert Habeck (Zieloni) – ponosi największą winę za rozpad koalicji rządzącej, aż 34% badanych stwierdziło, że wszyscy trzej są odpowiedzialni za zaistniałą sytuację, ale...

Największą winą obarczono jednak kanclerza Olafa Scholza, na którego wskazało 27% pytanym. Jednak w tym samym badaniu Christian Lindner otrzymał tylko 2% mniej od kanclerza – dokładnie 25%. Najmniej w tej sytuacji oberwało się wicekanclerzowi i ministrowi gospodarki Robertowi Habeckowi. Jego winą za rozpad koalicji rządzącej obarczyło 7% respondentów. Czy jednak po tym, co się stało z koalicją rządzącą, i przy nie najlepszej obecnie sytuacji gospodarczej Niemiec Robert Habeck ma powody do satysfakcji? Ba, którykolwiek z wymienionych polityków? Nie sądzę... Podobna opinia panuje moim zdaniem w większości europejskich państw, które dzisiaj potrzebują silnych Niemiec, a Niemcy silnego rządu.

Krzysztof Świerc



## Die Gedanken sind frei

## Wessen Feiertag?

In den letzten Tagen war das Internet voller Beiträge zum 11. November. Viele schlesische Websites fragten sich, ob Schlesien diesen Tag überhaupt feiern sollte. Dies ist eine Reaktion auf den Umgang mit der Geschichte in Polen. In einem Land, das aus historisch so unterschiedlichen Teilen besteht, ist es unmöglich, sich zentral auf die Geschichte zu einigen. Die Feier des Jahrestags der Wiedererlangung der Unabhängigkeit in Gebieten, die erst 27 Jahre später aufgrund völlig anderer Ereignisse zu Polen gehörten, bedeutet, dass viele Menschen diese Feierlichkeiten nicht als „ihren Feiertag“ betrachten. Und um uns herum stehen auf unbeschädigten Denkmälern Hunderte Namen derer, die zwischen 1914 und 1918 gefallen sind. Es lohnt sich, die Geschichte nicht ihrer lokalen, authentischen Dimension zu berauben. Es genügt zu fragen, was an diesem Tag passiert ist und warum dieser Tag offiziell von Frankreich, Belgien, Neuseeland, aber auch in irgendeiner Weise von jedem Land gefeiert wird, das infolge des Ersten Weltkriegs gekämpft oder die Unabhängigkeit erlangt hat.

Im übertragenen Sinne hat am vergangenen Montag auch mein lettischer Freund deutscher Herkunft am Veteranendenkmal Kerzen angezündet. Das ist es! Damals wurde in Compiègne, an einem für die Welt denkwürdigen Montag, nach nächtlichen Verhandlungen um 5:20 Uhr in einem der Eisenbahnwaggons (die zum Orient-Express gehörten) ein Waffenstillstand unterzeichnet und der große Krieg beendet. Die Kämpfe endeten an diesem Tag um 11 Uhr. Niemand mehr ist gestorben. Ein großer Grund zum Feiern für alle, vorausgesetzt, dass ihm dieser Inhalt verliehen wird. In Polen wird diese große internationale Gemeinschaft von Menschen, die um die Millionen Toten auf allen Seiten des Krieges trauert und an diesem Tag die Harmonie lobt, ignoriert, was diesem Jahrestag einen ausschließlich polnischen und nationalen Charakter verleiht. Deshalb empfinden viele in Schlesien diesen Inhalt der Feier als fremd.

Aber auch, wenn der einzige Schwerpunkt auf der Tatsache liegt, dass der Regentschaftsrat am 11. November 1918 in Warschau die Macht an „Brigadier Józef Piłsudski“ übertragen hat, muss betont werden, dass dies das Ergebnis eines Prozesses war, der am 5. November 1916 in Piess (Pszczyna) in Deutsch-Schlesien eingeleitet wurde. Damals erklärten die deutschen und österreichisch-ungarischen Behörden mit den Unterschriften der Gouverneure von Beseler und Kuk die Gründung eines unabhängigen Königreichs Polen mit eigener Regierung, Armee, Verwaltung usw. Im Januar 1917 nahm gemäß dieser Erklärung der provisorische Staatsrat seine Arbeit auf, und ab September 1917 wurde der Regentschaftsrat tätig. Józef Piłsudski konnte in Warschau erscheinen, weil ihn die deutschen Behörden am 6. November aus dem Gefängnis in Magdeburg entlassen hatten, wo er seit dem 22. Juli 1917 unter komfortablen Bedingungen untergebracht war. Lasst uns auch damit beginnen, über die allgemein unbekannte positive Rolle Deutschlands im Prozess der Gründung eines unabhängigen Polen im Jahr 1918 zu sprechen.

## Czyje święto?

W ostatnich dniach Internet pełen był postów związanych z 11 listopada. Na wielu śląskich stronach zastanawiano się nad tym, czy na Śląsku powinny się w ogóle odbywać obchody tego dnia. Jest to reakcja na sposób, w jaki w Polsce traktuje się historię. W kraju, który jest złożony z części tak różnych historycznie, nie da się centralnie uzgodnić historii. Obchody rocznicy odzyskania niepodległości na ziemiach, które w Polsce znalazły się dopiero 27 lat później w wyniku zupełnie innych wydarzeń, sprawia, że wielu te obchody uważa za „nie swoje święto”. A wokół nas na niezniszczonych pomnikach setki nazwisk poległych z lat 1914–1918. Warto nie okradać historii z jej lokalnego, bardziej autentycznego, wymiaru. Wystarczy zapytać, co się wydarzyło

tego dnia i dlaczego ten dzień świętują oficjalnie także Francja, Belgia, Nowa Zelandia, ale właściwie w jakiś sposób każdy z krajów, które walczyły czy też zdobyły swoją niepodległość w wyniku I wojny światowej.

Obrazowo powiem, że w miniony poniedziałek także mój znajomy Łotysz pochodzenia niemieckiego zapalał znicze pod pomnikiem weteranów. Otóż to! Właśnie wtedy w Compiègne, w pamiętny dla świata poniedziałek, po całonocnych negocjacjach o 5.20 podpisano w jednym z wagonów kolejowych (należących do Orient Expressu) rozejm kończący wielką wojnę. Tego dnia o godzinie 11.00 ustały walki. Już nikt więcej nie zginął. Wielki powód do świętowania dla wszystkich pod warunkiem, że nada mu się taką treść. W Polsce pomija się milczeniem tę wielką międzynarodową wspólnotę ludzi opłakujących tego dnia miliony poległych ze wszystkich stron wojny i sławiących zgodę, nadając tej rocznicy wyłącznie polski i narodowy charakter. Dlatego wielu na Śląsku odczuwa obcość tej treści obchodów.

Ale nawet jeśli stawia się jedyny akcent na fakcie przekazania w Warszawie 11 listopada 1918 r. przez Radę Regencyjną władzy „Brygadierowi Józefowi Piłsudskiemu”, to należy też podkreślić, że działała ona na skutek procesu uruchomionego w Pszczynie/Pless na niemieckim Śląsku 5 listopada 1916 r. Wtedy władze niemieckie i austro-węgierskie podpisały gubernatorów von Beselera i Kuka zadeklarowały utworzenie niepodległego Królestwa Polskiego z własnym rządem, wojskiem, administracją itd. W styczniu 1917 r. w myśl tej deklaracji zaczęła działać tymczasowa Rada Stanu, a od września 1917 r. Rada Regencyjna. Józef Piłsudski w Warszawie mógł się pojawić, gdyż po 6 listopada władze Niemiec uwolniły go z więzienia w Magdeburgu, w którym w komfortowych warunkach przebywał od 22 lipca 1917 r. Zaczniemy mówić i o powszechnie nieznanej pozytywnej roli Niemiec w procesie powstania niepodległej Polski w 1918 r.

Bernard Gaida

## Unsere Selbstverwaltung: Gemeinde Turawa

## Phonoholismus

Die Gemeinde Turawa hat angekündigt, dass der Monat November unter dem Motto „Das Telefon ist nicht die ganze Welt“ stehen wird. Die Rede ist von Phonoholismus, d. h. der übermäßigen Bindung an das Mobiltelefon. Dies ist ein Phänomen, das in den letzten Jahren nicht nur Kinder und Jugendliche betroffen hat. Die neuen Technologien, insbesondere die digitalen Kommunikationsmittel, sind ein fester Bestandteil unserer täglichen Aktivitäten. Zwar besteht kein Zweifel daran, dass wir sie brauchen und dass sie unsere Lebensqualität verbessern, aber es ist ein schmaler Grat zwischen ihrer effektiven Nutzung und einer Abhängigkeit. Es ist äußerst schwierig, dieses gesunde Gleichgewicht zu halten, vor allem bei den jüngsten Bürgern. Untersuchungen und einem kürzlich erschienenen Bericht zufolge beginnt die regelmäßige Nutzung eines eigenen Telefons bereits im Alter von 10 Jahren; in Großstädten findet dieser erste Kontakt sogar schon im Alter von 7 oder 8 Jahren statt. Der Forschungsbericht stellt fest, dass eines von fünf Schulkindern die Frage „Bist du handysüchtig?“ bejaht und fast jedes zehnte nicht sicher ist.

Dies sind unter anderem die Ergebnisse einer polenweiten Umfrage unter 3.471 Lehrern und 22.086 Personen im Alter von 12 bis 18 Jahren, eines sozialen Experiments mit dem Titel „POZ@SIECIĄ“ und qualitativer Forschung aus den Jahren 2015–2016. Um dieses Problem anzugehen und die jüngsten Einwohner sowie ihre Eltern, Großmütter und Großväter zu sensibilisieren, organisiert die Gemeinde Turawa eine soziale Kampagne unter dem Motto „Das Telefon ist nicht die ganze Welt“. Ziel der Kampagne ist, das Bewusstsein der Einwohner für die Gefahren einer übermäßigen Nutzung von Mobiltelefonen zu schärfen. Darüber hinaus sollen positive soziale Normen und Werte geformt und gefördert und das Bewusstsein für Verhaltenssüchte geschärft werden. Im Weiteren soll eine angemessene Einstellung zur eigenen Gesundheit entwickelt, psychologische Kompetenzen aufgezeigt, die die Kontrolle über die



Phonoholismus ist zu einer Plage geworden.

„Das Telefon ist nicht die ganze Welt“ ist das Motto des Monats November in der Gemeinde Turawa.

Smartphone-Nutzung unterstützen, das Wissen über die sichere Nutzung von Mobiltelefonen erweitert und die Folgen einer übermäßigen Smartphone-Nutzung aufgezeigt werden.

Im Rahmen der Kampagne plant die Gemeinde Turawa auch, Artikel und Inhalte zum Thema Handysucht über die sozialen Medien und die Website der Gemeinde zu verbreiten und in den Schulen der Gemeinde einen Kunstwettbewerb mit dem Titel „Das Telefon ist nicht die ganze Welt“ zu veranstalten. Geplant sind auch eine Ausstellung der Wettbewerbsbeiträge in Verbindung mit einem Präventionstreffen für Eltern mit dem Titel „Digitales Gleichgewicht“, Treffen für Senioren mit dem Titel „Jugendliche im Internet“, Präventionsworkshops in Schulen für Kinder der Klassen 5–6 mit dem Titel „Glanz und Geknister des Internets“ sowie die Verteilung von Präventionsflyern über den Phonoholismus. Es liegt auf der Hand, dass die Behörden der Gemeinde Turawa dieses Thema sehr professionell angegangen sind, und wir hoffen, dass sie andere Kommunalverwaltungen mit ihrem Enthusiasmus und ihrer Kreativität „anstecken“ werden, weil es sich lohnt, weil es notwendig ist und weil es getan werden sollte.

Zusammengestellt von Krzysztof Świe





## Dänemark: Deutsche über Ampel-Aus

# Warten auf Stabilität

**Dass die deutschen Minderheiten in Europa von der großen Politik abhängig sind, ist eine Tatsache. Dementsprechend verfolgt man die politische Situation in Deutschland gerade jetzt mit großer Aufmerksamkeit. Eine Volksgruppe, die es ganz sicher tut, sind die Deutschen in Dänemark. Die Meinungen sind dabei unterschiedlich.**

Die jüngste Krise der deutschen Ampel-Regierung hat bei der deutschen Minderheit in Nordschleswig gemischte Reaktionen ausgelöst. Mit dem Scheitern der Ampel-Koalition sorgt sich der Bund Deutscher Nordschleswiger unter der Leitung von Hinrich Jürgensen vor allem (BDN) um die finanzielle Zukunft. Der bisherige Haushaltsentwurf der Bundesregierung beinhaltet eine Erhöhung der Mittel für den laufenden Betrieb, um Preissteigerungen aufzufangen. Ohne eine funktionierende Regierung kann der Entwurf nicht realisiert werden und es könnte bei dem finanziellen Stand aus dem Vorjahr bleiben, was faktisch eine Kürzung der Mittel für die Minderheit bedeutet. Dementsprechend bedeuten die politischen Krisen in Deutschland für die deutsche Minderheit vor allem eines: Ungewissheit. Diese ist nicht optimal für die Volksgruppe, weil man ja auch Zukunftspläne hat. Nicht nur die laufenden Kosten, sondern auch geplante Investitionen, etwa ein Campus-Projekt, könnten ohne zusätzliche Mittel nicht realisiert werden.

Doch bei der ungewissen politischen Situation gibt es auch vorsichtige Hoff-



Hinrich Jürgensen schaut gespannt auf die deutsche Politik.  
Foto: SPD Schleswig-Holstein/Flickr

**In jedem Fall schaut man gespannt nach Berlin, in der Hoffnung, dass die Anliegen der Minderheit nicht in den Hintergrund geraten.**

nung. Der Abgang der Ampel-Koalition könnte Chancen für neue Investitionen eröffnen, meint Hinrich Jürgensen. Die Minderheit hofft, dass Mittel für das

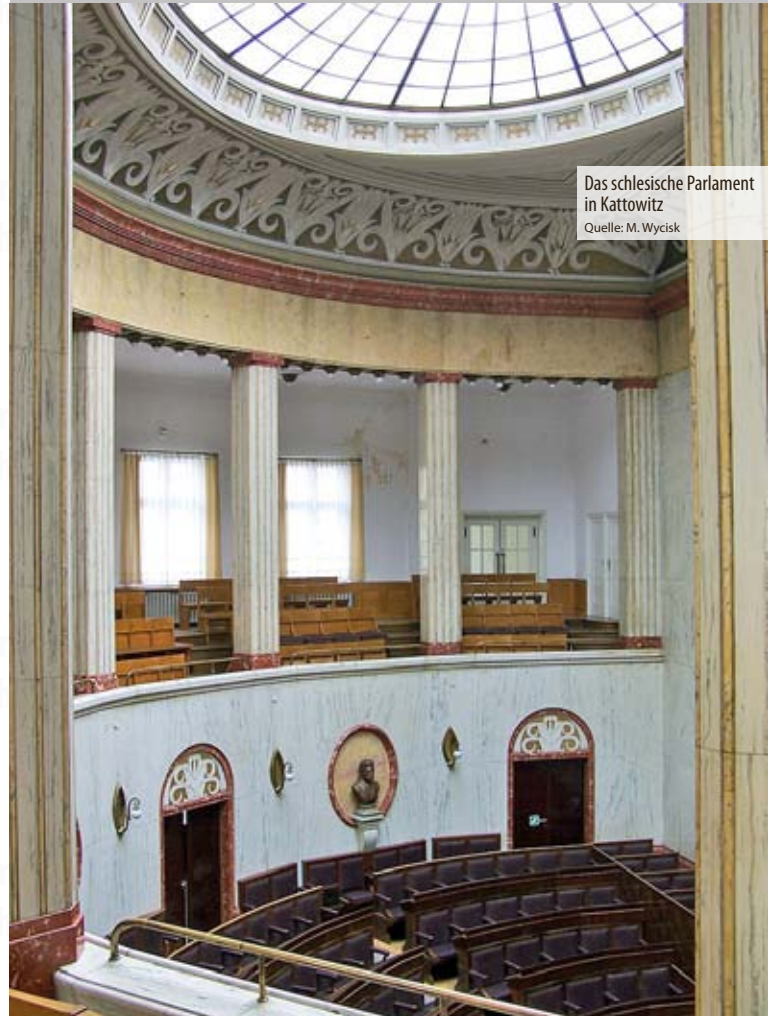
geplante Bildungszentrum in Apenrade bereitgestellt werden, weil die neue Regierung noch minderheitenfreundlicher sein kann. Das Campus-Projekt, das eine zentrale Anlaufstelle für Bildung und Kultur bieten soll, ist seit Jahren in Planung und könnte die Infrastruktur der Minderheit stärken, was klar für die Politik auf der Hand liegen sollte. Ein neuer Haushalt, den die kommende Regierung ja noch überarbeiten kann, könnte mehr investive Mittel bereitstellen falls die neue Regierung auch das Potenzial des Projektes sieht.

Einen positiven Zukunftsblick hat also die Minderheit, ist sich jedoch auch im Klaren, dass ein neuer, besserer Haushalt eine ungewisse Option bleibt. Selbst bei mehr investiven Mitteln ist nicht sicher, ob die Minderheit in Nordschleswig von der Neuverteilung profitiert. Unterstützer der Minderheit im Bundestag, darunter Astrid Dame-row und Ingo Gädechens, scheiden bald aus der Politik aus, und ohne sie könnte die Lobbyarbeit schwieriger werden. Jenseits sieht das kritisch: „Wir müssen alle Möglichkeiten nutzen, um die dringend benötigte Unterstützung zu sichern. Doch ob sich eine neue Regierung in Berlin für unsere Anliegen starkmachen wird, bleibt offen.“

Die Entwicklungen in Berlin könnten für die deutsche Minderheit weitreichende Konsequenzen haben. Ein Regierungswechsel könnte neue Fördermöglichkeiten bieten, aber auch unvorhersehbare Änderungen bringen. In jedem Fall schaut man gespannt nach Berlin, in der Hoffnung, dass die Anliegen der Minderheit nicht in den Hintergrund geraten.

Lukasz Biły

# Vergessenes Erbe



Das schlesische Parlament in Kattowitz  
Quelle: M. Wycisk

Mehr dazu auf S. 8

## Z Vaterland

### Kryzys rządowy w toku



Friedrich Merz

Polityczny kryzys w Niemczech trwa. Po zapowiadającym się od dłuższego czasu zerwaniu koalicji tzw. światła drogowych znalezienie nowego rozwiązania jest przedmiotem dyskusji i kontrowersji. Powodem zerwania koalicji były m.in. różnice między Zielonymi a FDP w kwestiach klimatycznych oraz polityki finansowej. Zieloni dążyli do przyspieszenia transformacji energetycznej oraz większych ograniczeń emisji, podczas gdy FDP, reprezentująca głównie interesy gospodarcze, nie zgadzała się na rozwiązania mogące hamować rozwój przemysłu i odbić się negatywnie na finansach publicznych. Innym powodem była także rosnąca presja i krytyka związana z problemami wewnętrznymi, takimi jak wzrost przestępczości i niekontrolowane migracje. W obliczu rozpadu koalicji opozycja, w tym lider CDU Friedrich Merz, proponuje nowe wybory, które mogłyby się odbyć na wiosnę 2025 r. Merz, coraz częściej postrzegany jako potencjalny kandydat na kanclerza, zyskuje poparcie, oferując bardziej konserwatywne i stabilne podejście do gospodarki oraz polityki wewnętrznej, co kontrastuje z dotychczasową, progresywną linią rządu. Markus Söder z CSU również naciska na zakończenie obecnej kadencji,

twierdząc, że koalicja straciła poparcie społeczne i nie spełnia oczekiwań wyborców. Alternatywą dla wcześniejszych wyborów byłby rząd mniejszościowy, choć analitycy ostrzegają, że w takiej konfiguracji trudno byłoby zapewnić stabilność i przeformować kluczowe reformy. Wśród możliwych scenariuszy pojawia się także sojusz CDU/CSU z FDP, który mógłby przywrócić Niemcom bardziej centrową i przewidywalną politykę, jednak decyzja ta wciąż pozostaje kwestią przyszłych negocjacji i zgody liderów partii.

### Krytyka ze Stanów

Zwycięstwo Donalda Trumpa w wyborach prezydenckich w USA zbiegło się z kryzysem rządowym w Niemczech, co wywołało szereg reakcji z obu krajów. Donald Trump został wybrany na prezydenta Stanów Zjednoczonych po raz drugi. Kilka godzin później w Niemczech rozpadła się koalicja rządowa, co sprawiło, że Olaf Scholz musi teraz kierować rządem jako osłabiony kanclerz mniejszościowej koalicji. Przy tej okazji na temat związków USA z Niemcami wypowiedział się m.in. Jens Spahn, który w ostrych słowach skrytykował Scholza. Spahn wyraził wątpliwości, czy obecny kanclerz będzie w stanie utrzymać dobre relacje z administracją

Trumpa, wskazując na brak przygotowania rządu Scholza na taką współpracę. Podkreślił, że osłabiony Scholz „na pewno nie zostanie potraktowany poważnie” przez nowego prezydenta USA, i wezwał do szybkiego rozwiązania parlamentu oraz rozpisania nowych wyborów, zanim w Waszyngtonie dojdzie do inauguracji Trumpa. Spahn wskazał, że powrót Trumpa do Białego Domu wymaga silnego rządu w Niemczech, aby móc prowadzić dialog z Ameryką „na równych warunkach”. Scholz powinien zatem, jego zdaniem, postawić na stabilną większość, aby Niemcy mogły utrzymać wpływ na relacje transatlantyckie w obliczu rosnących wyzwań geopolitycznych, w tym konfliktu w Ukrainie. Sam kanclerz Scholz już rozmawiał z nowo wybranym prezydentem USA. Jak podał rzecznik rządu Steffen Hebestreit, politycy omawiali perspektywę współpracy oraz kwestie związane z konfliktem na Ukrainie. W międzyczasie swoją reakcję na sytuację polityczną w Niemczech wyraził Elon Musk. Na platformie X otwarcie skrytykował ministra gospodarki Roberta Habeckę (Zieloni), oskarżając go o brak rozeznania. Musk odniósł się również do sytuacji rządu, nazywając kanclerza Scholza „głupcem”.

Lukasz Biły

### Kondolenzen / Kondolencje

*In Dankbarkeit und stiller Trauer  
nehmen wir Abschied von*

**Walter Mueller**

*Mitglied des VdG-Prüfungsausschusses*

*Mitglieder des VdG-Vorstandes*

## DMI: Bundeshaushaltsentwurf erweckt Sorgen

# Appell des VdG

**Die Besorgnis der deutschen Minderheit in Polen über den Entwurf des Bundeshaushalts für das Jahr 2025 – Appell zur Sicherung der Mittel für den Erhalt des deutschen Kulturerbes in Osteuropa.**

Der Verband der deutschen sozial-kulturellen Gesellschaften in Polen (VdG) nimmt mit großer Besorgnis den Entwurf des Bundeshaushalts für das Jahr 2025 in Bezug auf den Kulturbereich zur Kenntnis. Unter anderem sind im Haushaltsentwurf keine Mittel für den Schutz und Erhalt des Kulturerbes in den ehemaligen deutschen Gebieten in Mittel- und Osteuropa vorgesehen, was einen vollständigen Verzicht auf die Haushaltsposition bedeutet, mit der die Renovierung und Restaurierung des deutschen Kulturerbes in diesen Ländern finanziert wurden und für die in den Vorjahren Beträge in Höhe von 1,64 Millionen Euro im Jahr 2023 und 496.000 Euro im Jahr 2024 bereitgestellt wurden.

An dieser Stelle ist es wichtig zu erwähnen, dass die Beauftragte der Bundesregierung für Kultur und Medien (BKM) seit vielen Jahren den Erhalt von Kulturgütern in Osteuropa, darunter auch in Polen, unterstützt. Durch Zuschüsse konnten zahlreiche Projekte realisiert werden, darunter die Renovierung von Kirchen in Ober-Ottitz, Jakobsdorf, Oppeln-Königlich Neudorf und Chronstau. Darüber hinaus wurde Geld für die Erhaltung der Polychromie des Schlosses in Steinort und für die Reparatur des Daches des Schlosses in Muhrau zur Verfügung gestellt. Und dies sind nur einige der von der Bundesregierung finanzierten Maßnahmen. Es gibt jedoch noch viele Objekte, die dieser Unterstützung bedürfen, wie zum Beispiel die Ruinen des Schlosses eines der größten deutschen Dichter der Romantik, Joseph Freiherr von Eichendorff, in Lubowitz.

„Die Entscheidung, keine Mittel für das nächste Jahr bereitzustellen, ist nicht nur eine Fortsetzung der Subventionskürzung, sondern eine vollständige Streichung der Mittel für diesen wichtigen Zweck“, erklärte Rafał Bartek,

**Der VdG erinnert daran, dass die Erhaltung des deutschen Kulturerbes in Osteuropa ein Beitrag zum europäischen Kulturdialog und zur Förderung der deutschen Sprache und deutscher Identität ist.**

Vorsitzender des VdG. „Die fehlende Finanzierung wird sich negativ auf die Bemühungen zur Erhaltung des deutschen Kulturerbes auswirken, das ein wesentlicher Bestandteil der deutschen und europäischen Geschichte ist.“

Der VdG erinnert daran, dass die Erhaltung des deutschen Kulturerbes in Osteuropa ein Beitrag zum europäischen Kulturdialog und zur Förderung der deutschen Sprache und Identität ist. Die fehlende Finanzierung kann die Fortführung von Programmen und Projekten zur Bewahrung dieses Erbes behindern, die bisher einen wichtigen Impuls für die Pflege der gemeinsamen Geschichte gegeben haben.

Aus diesem Grund hat der VdG-Vorstand bereits Anfang Oktober dieses Jahres über die Beauftragte der Bundesregierung für Aussiedlerfragen und nationale Minderheiten, Frau Natalie Pawlik, an die Bundesregierung appelliert, diese Entscheidung noch einmal zu bedenken, indem er betonte, dass der Schutz des Kulturerbes eine mehrdimensionale Unterstützung erfordert, einschließlich einer stabilen Finanzierung. VdG



# Viele Unwägbarkeiten stehen bevor

„Deutsche Regierung gelähmt“, „Deutschland in der Krise“ – so und ähnlich beschreiben die Medien die jüngsten Entwicklungen in den deutschen Behörden. Wir haben den Leiter der Strukturen der Deutschen Minderheit in Polen, den Vorsitzenden des VdG und der SKGD, Rafał Bartek, um einen Kommentar zu dieser Situation gebeten.

**Bestätigt die Krise in der deutschen Regierung die kritischen Meinungen über die Inkompetenz der derzeitigen Ministerrunde?**

Die Regierungskoalition in Deutschland hatte von Anfang an große Kommunikationsprobleme nach außen, aber, wie sich herausstellt, auch mit der Kommunikation innerhalb der Koalition. Die deutsche Öffentlichkeit war für Informationen über aufeinanderfolgende Krisengipfel und endlose verbale Scharmützel zwischen den Koalitionspartnern immer weniger empfänglich. Der Zeitpunkt der bevorstehenden Bundestagswahl, aber auch die Tatsache, dass die Parteien der Regierungskoalition bei den letzten Landtagswahlen sehr schlecht abgeschnitten haben, ließen die Spannungen zwischen den Koalitionspartnern noch weiter eskalieren und führten schließlich zum Bruch der Koalition.

**Glauben Sie, dass Bundeskanzler Olaf Scholz bei einer Abstimmung im Bundestag ein Vertrauensvotum erhalten wird?**

Meiner Meinung nach, aber auch nach Meinung von Beobachtern, gibt es dafür nicht die geringste Chance. Entscheidend sind die Zahlen und die Anzahl der Sitze im Parlament, und davon hat die Koalition nur noch aus SPD und Grünen einfach zu wenig. Die anderen Parteien haben kein Interesse daran, dass Olaf Scholz Kanzler bleibt.

**Welche Szenarien sehen Sie für die deutsche Regierung in den nächsten Wochen und Monaten?**

Eigentlich befinden wir uns ja schon im Wahlkampf. Jeder Schritt der Regierung und der Opposition wird schon jetzt im Hinblick auf die Wahl, die Er-



Rafał Bartek

Foto: Archiv

**Jeder Schritt der Regierung und der Opposition wird schon jetzt im Hinblick auf die Wahl.**

wartungen der Bevölkerung und die aktuellen Umfragen unter die Lupe genommen. Und das ist eine schlechte Nachricht, denn es gibt keine Möglichkeit mehr, langfristig zu planen.

**Was könnten diese Verwerfungen in der deutschen Regierung künftig für die deutsche Minderheit in Polen bedeuten?**

Kurzfristig bedeutet es für uns eine Menge Turbulenzen, denn das Fehlen eines verabschiedeten Haushalts für

2025 führt dazu, dass wir mit einem sogenannten vorläufigen Haushalt umgehen müssen. Dieses Instrument, das wir bereits aus der Vergangenheit kennen, hat erhebliche Grenzen und bedeutet, dass wir neue Projekte und neue Initiativen vorerst vergessen können. Hinzu kommt, dass unsere politischen Partner bereits mit dem Wahlkampf beschäftigt sein werden und selbst unsicher über ihre Zukunft sind. Wir wissen zum Beispiel auch schon, dass der Koordinator der Bundesregierung für die deutsch-polnische Zusammenarbeit, der langjährige Bundestagsabgeordnete Dietmar Nietan, den wir gut kennen und der uns gut kennt, gar nicht mehr kandidieren will. Es liegen also viele Unwägbarkeiten vor uns, die für Minderheiten nie gut sind. Auf der anderen Seite müssen wir die ganze Situation aber auch als eine Art Chance begreifen, denn Neuwahlen sind auch ein neuer Anfang und eine Chance dafür, dass die künftige Koalition uns und unsere Bemühungen um den Erhalt der deutschen Identität, Kultur und Sprache noch besser wahrnehmen wird. Dazu müssen wir aber selbst aktiv bleiben, d. h. wir müssen z. B. von unserem aktiven Wahlrecht Gebrauch machen, wobei die Grundvoraussetzung ist, dass wir einen gültigen deutschen Personalausweis haben!

**Vielen Dank für das Gespräch.**

Das Gespräch führte  
Anita Baraniecka am 9.11.2024

**Przed nami wiele niewiadomych**

„Niemiecki rząd sparaliżowany“, „Niemcy w kryzysie“ – tak m.in. media opisują ostatnie wydarzenia we władzach RFN. O komentarz do tej sytuacji poprosiliśmy szefa struktur

**Mniejszości Niemieckiej w Polsce, przewodniczącego ZNSSK i TSKN Rafała Bartka.**

**Czy kryzys w rządzie RFN potwierdza krytyczne opinie o nieudolności obecnej ekipy?**

Rządząca koalicja w Niemczech od samego początku miała duże problemy z komunikacją na zewnątrz, ale, jak się okazuje, również z komunikacją wewnątrz koalicji. Społeczeństwo niemieckie z coraz mniejszym zrozumieniem podchodziło do informacji o kolejnych szczytach kryzysowych i niekończących się potyczkach słownych pomiędzy koalicyjnymi partnerami. Termin zbliżających się wyborów do Bundestagu, ale również fakt, że partie koalicji rządzącej uzyskały bardzo słabe wyniki w ostatnich wyborach do parlamentów krajów związkowych, spowodowały, że napięcia pomiędzy koalicjantami jeszcze bardziej urosły i w końcu doprowadziły do rozpadu koalicji.

**Jak pan sądzi, czy kanclerz Olaf Scholz otrzyma wotum zaufania, o ile dojdzie do głosowania w Bundestagu?**

W mojej opinii, ale też w opinii obserwatorów, nie ma na to najmniejszych szans. Tutaj decydują liczby i ilość mandatów w parlamencie, a tych koalicja złożona już tylko z SPD i Zielonych po prostu ma za mało. Pozostałe partie nie mają żadnego interesu w tym, aby kanclerzem był w dalszym ciągu Olaf Scholz.

**Jakie scenariusze przewiduje pan na najbliższe tygodnie i miesiące dla rządu Niemiec?**

Właściwie mamy już kampanię wyborczą. Każdy krok zarówno rządzących, jak i opozycji będzie już teraz poddany dokładnej analizie pod kątem wyborów,

oczekiwań społecznych i aktualnych sondaży. I to jest zła informacja, ponieważ nie ma już możliwości planowania długofalowego.

**Co te zawirowania w niemieckim rządzie mogą w perspektywie oznaczać dla mniejszości niemieckiej w Polsce?**

Dla nas krótkofalowo oznacza to spore turbulencje, ponieważ brak uchwalonego budżetu na 2025 r. powoduje, że będziemy mieć do czynienia z tzw. prowizorium budżetowym. Ten instrument, który znamy już z przeszłości, ma swoje spore ograniczenia i powoduje, że póki co możemy zapomnieć o nowych projektach i nowych inicjatywach. Do tego dochodzi fakt, że nasi partnerzy polityczni będą już teraz zajęci kampanią wyborczą i sami nie są pewni swej przyszłości. Wiemy też już, że np. koordynator rządu niemieckiego ds. współpracy polsko-niemieckiej, wielokadencyjny poseł do Bundestagu Dietmar Nietan, którego dobrze znamy i który dobrze zna nas, w ogóle nie ma już zamiaru kandydować. Przed nami więc wiele niewiadomych, które nigdy nie są dobre dla mniejszości. Z drugiej strony musimy jednak też postrzegać całą sytuację jako swego rodzaju szansę, dlatego że nowe wybory to też nowe otwarcie i szansa na to, że przyszła koalicja jeszcze bardziej nas i naszą aktywność na rzecz zachowania niemieckiej tożsamości, kultury i języka dostrzeże. Żeby tak się stało, musimy jednak sami pozostać aktywni, czyli np. skorzystać z naszego czynnego prawa wyborczego, ale tutaj podstawowym warunkiem jest posiadanie aktualnego niemieckiego dowodu tożsamości!

**Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała Anita Baraniecka,  
9.11.2024

**Kreisau: Das Jubiläum der Versöhnungsmesse**

## Vor 35 Jahren in Kreisau

An der berühmten Versöhnungsmesse, die am 12. November 1989 in Kreisau vom Oppelner Bischof Alfons Nossol zelebriert wurde, nahmen der polnische Premierminister Tadeusz Mazowiecki und der deutsche Bundeskanzler Helmut Kohl teil. Nach den Worten: „Gebt einander das Zeichen des Friedens“, standen die beiden Staatsoberhäupter auf und umarmten sich lange. Die herzliche Umarmung zwischen dem Ministerpräsidenten und dem Bundeskanzler wurde von den Fotografen verewigt und zum Symbol einer neuen Phase in den deutsch-polnischen Beziehungen.

Die „Messe um Aussöhnung“ war sowohl ein religiöses als auch ein politisches Ereignis. Sie war Teil des Besuchs des deutschen Bundeskanzlers in Polen, der am 9. November 1989 begann und für zwei Tage durch den Fall der Berliner Mauer unterbrochen wurde. Am 11. November kehrte Bundeskanzler Kohl nach Polen zurück, um die Gespräche fortzusetzen, bei denen die Fragen der Oder-Neiße-Grenze, das Problem der Reparationen für die von Polen im Zweiten Weltkrieg erlittenen Verluste und die Situation der nationalen Minderheiten erörtert werden sollten.

Als Ort für die feierliche Messe war der Sankt-Anna-Berg geplant, doch die polnische Seite befürchtete Proteste aufgrund seiner Verbindung zur Geschichte der schlesischen Aufstände. Schließlich fiel die Wahl auf Kreisau, ein Dorf in der Nähe von Schweidnitz in Nieder-



In dem ehemaligen Gut der Familie von Moltke befindet sich jetzt die Stiftung Kreisau für Europäische Verständigung.

schlesien, dem ehemaligen Landsitz von Helmuth James von Moltke. Hier trafen sich während des Zweiten Weltkriegs die Hitlergegner des sogenannten Kreisauer Kreises. Anfang 1944, als Helmuth James von Moltke verhaftet wurde, wurde der Kreisauer Kreis aufgelöst. Acht seiner Aktivisten wurden zum Tode verurteilt, darunter der Gutsbesitzer von Kreisau, der Anfang 1945 in Berlin hingerichtet wurde.

Nach dem Ende des Zweiten Weltkriegs richteten die kommunistischen polnischen Behörden auf dem ehemaligen Gut der Familie von Moltke, wie auch auf anderen ehemals deutschen Gütern, einen Staatsbetrieb ein. In den ehemaligen Gutsgebäuden wurden Lebensmittel produziert, und das unsanierte Schloss, das repräsentativste Gebäude des gesamten Komplexes, verfiel zunehmend. In den 1970er Jahren begannen sich Historiker und Forscher der Geschichte der Familie von Moltke für das Anwesen zu interessieren, darunter Professor Karol Jonca von der

Universität Breslau. Das Gut überlebte dank der Privatinitiative des Pfarrers von Lampersdorf, Bolesław Kałuża.

An diesem Tag, dem 12. November 1989, traf als erster Ministerpräsident Tadeusz Mazowiecki in Kreisau ein, eine halbe Stunde vor dem Bundeskanzler. Die Staatsoberhäupter begaben sich zunächst zur St. Michaelskirche, wo sie eine Ausstellung über die Geschichte und die Menschen von Kreisau besichtigten und sich in das Kirchenbuch eintrugen. Als sie auf dem Marktplatz ankamen, wurden sie mit Ovationen begrüßt. Polnische und deutsche Fahnen wehten über der Menge. Die Messe wurde auf Polnisch und Deutsch gefeiert und die Gottesdienstbesucher erhielten Broschüren mit Gebeten und Liedern in beiden Sprachen. Ein bemerkenswerter Moment während des Gottesdienstes war die lange Umarmung der beiden Regierungschefs als Zeichen des Friedens. Dies war nicht nur ein religiöses Symbol, sondern auch ein politischer Akt, der den beiderseitigen Wunsch nach Ver-

söhnung und einem Neuanfang in den gegenseitigen Beziehungen zwischen Polen und Deutschland symbolisierte.

**Krzyżowa: Rocznica Mszy Pojednania – 35 lat temu w Krzyżowej**

W słynnej Mszy Pojednania, którą 12 listopada 1989 r. w Krzyżowej celebrował biskup opolski Alfons Nossol, wzięli udział polski premier Tadeusz Mazowiecki oraz kanclerz Niemiec Helmut Kohl. Po słowach „Przekażcie sobie znak pokoju“ obaj przywódcy wstali i wymienili długi uścisk. Uwieczniony przez fotografów serdeczny uścisk premiera i kanclerza stał się symbolem nowego etapu w stosunkach polsko-niemieckich.

Msza Pojednania – Messe um Aussöhnung – była wydarzeniem zarówno religijnym, jak i politycznym. Stanowiła część wizyty kanclerza Niemiec w Polsce rozpoczętej 9 listopada 1989 r., a przerwanej na dwa dni w związku z upadkiem muru berlińskiego. 11 listopada kanclerz Kohl wrócił do Polski, aby kontynuować rozmowy, podczas których miały być poruszone kwestie granicy na Odrze i Nysie, problem odszkodowań za straty poniesione przez Polskę w II wojnie światowej oraz sytuacja mniejszości narodowych.

Jako miejsce odprawienia uroczystej mszy była wymieniana Góra św. Anny, ale strona polska obawiała się protestów ze względu na związki tego miejsca z historią powstań śląskich. Ostatecznie wybór padł na Krzyżową, miejscowość niedaleko Świdnicy na Dolnym Śląsku, dawny majątek Helmutha Jamesa von Moltke. To właśnie tu podczas II wojny światowej spotykali się antyhitlerowscy opozycjoniści z tzw. Kręgu z Krzyżowej. Na początku 1944 r., kiedy aresztowano Helmutha Jamesa von Moltke, Krąg

z Krzyżowej rozwiązano. Ośmioro spośród jego działaczy zostało skazanych na karę śmierci, wśród nich również właściciel Krzyżowej, którego stracono w Berlinie na początku 1945 r.

Po zakończeniu II wojny światowej na terenie byłego majątku rodziny von Moltke, podobnie jak w innych polnemieckich posiadłościach, komunistyczne władze Polski zorganizowały PGR. W dawnych dworskich zabudowaniach produkowano żywność, a nieremontowany pałac, najbardziej reprezentacyjna budowla całego kompleksu, popadał w coraz większą ruinę. W latach 70. majątkiem zaczęli interesować się historycy i badacze dziejów rodziny von Moltke, m.in. profesor Karol Jonca z Uniwersytetu Wrocławskiego. Majątek przetrwał dzięki prywatnym inicjatywom podejmowanym dzięki zaangażowaniu proboszcza parafii w Grodziszczu ks. Bolesława Kałuży.

Tamtego dnia – 12 listopada 1989 r. – pierwszy do Krzyżowej przybył premier Tadeusz Mazowiecki, na pół godziny przed kanclerzem. Najpierw przywódcy udali się do kościoła św. Michała, gdzie obejrzyli wystawę poświęconą historii i mieszkańcom Krzyżowej oraz dokonali wpisu do księgi parafialnej. Gdy pojawili się na placu, zostali owacyjnie przywitani. Nad tłumem powiewały polskie i niemieckie flagi. Mszę odprawiano po polsku i po niemiecku, a uczestniczący w nabożeństwie wierni otrzymali broszurki z modlitwami i pieśniami w obu językach. Niezwykłym momentem podczas mszy było przekazanie sobie znaku pokoju przez przywódców obu krajów. Był to nie tylko symbol religijny, ale i akt polityczny, symbolizujący wzajemną chęć pojednania i nowego początku we wzajemnych relacjach Polski i Niemiec.

AB

Niniejszy materiał służy wyłącznie do czytania. Powielanie w jakikolwiek sposób zabronione.

Diese Materialien sind lediglich zum Lesen bereitgestellt. Jegliche Vervielfältigung ist strengstens untersagt.





## Program obchodów jubileuszowych 35. rocznicy Mszy Pojednania, 15-17 listopada 2024 r.

### Piątek – 15.11.2024

10:00 – Transfer autobusowy z Berlina (dworzec autobusowy)  
14:00 – Transfer autobusowy z Wrocławia (stacja Circle K, ul. Sucha)  
14:00-16:00 – Rejestracja uczestników (budynek Stodoła)  
14:00-15:30 – Poczęstunek (budynek Obora)

#### Konferencja. Dzień 1. (budynek Stodoła)

16:00 – Rozpoczęcie, powitanie, przedstawienie koncepcji spotkania – Dorota Krajdocha, dr hab. Robert Żurek, Fundacja „Krzyżowa” dla Porozumienia Europejskiego  
16:15 – Słowo prof. Krzysztofa Ruchniewicza, Pełnomocnika Ministra Spraw Zagranicznych RP do Spraw Polsko-Niemieckiej Współpracy Społecznej i Przygranicznej oraz Dietmara Nietana, Koordynatora Rządu Federalnego ds. Polsko-Niemieckiej Współpracy Międzypolitycznej i Transgranicznej  
16:30 – Przedstawienie wyników nowego Barometru Polska-Niemcy – dr Agnieszka Łada-Konefał, Niemiecki Instytut Spraw Polskich, Grupa Kopernika  
17:00-17:30 – Przerwa kawowa  
17:30-19:00 – Z odwagą i determinacją ku wspólnej przyszłości. Jak społeczeństwo obywatelskie może jeszcze skuteczniej współkształtować stosunki polsko-niemieckie? Wprowadzenie i rozmowy w grupach – prof. Waldemar Czachur, Instytut Germanistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Fundacja „Krzyżowa” dla Porozumienia Europejskiego, Grupa Kopernika, prof. Peter Oliver Loew, Niemiecki Instytut Spraw Polskich, Grupa Kopernika  
19:00-20:00 – Kolacja (budynek Obora)  
20:00-21:00 – Przedstawienie wyników rozmów w grupach na forum – Ole Jantschek, Ewangelickie Zrzeszenie na Rzecz Społeczno-Obywatelskiej Edukacji Młodzieży, Fundacja „Krzyżowa” dla Porozumienia Europejskiego  
21:00-23:30 – Wspólny czas w restauracji U Hrabiego

### Sobota – 16.11.2024

7:30-9:00 – Śniadanie (budynek Obora)  
9:30-11:00 – Długa droga do pojednania. Relacje polsko-niemieckie w latach 1939-1989. Wykład i oprowadzenie po wystawie Odwaga i Pojednanie – dr Tomasz Skonieczny, Fundacja „Krzyżowa” dla Porozumienia Europejskiego (Pałac sala 108)  
10:00-12:00 – Rejestracja uczestniczek i uczestników nabożeństwa (budynek Stodoła)  
12:00-13:00 – Nabożeństwo ekumeniczne (budynek Stodoła)  
Celebrują: bp Ignacy Dec – Diecezja Świdnicka Kościoła Rzymskokatolickiego, bp Maciej Małyga – Archidiecezja Wrocławska Kościoła Rzymskokatolickiego, bp Bertram Meier – Diecezja Augsburska Kościoła Rzymskokatolickiego, bp Waldemar Pytel – Diecezja Wrocławska Kościoła Augsbursko-Ewangelickiego, bp Theresa Rinecker – Kościół Ewangelicki Berlin-Brandenburgia-Śląskie Górne Łużyce, bp Christian Stäblein – Kościół Ewangelicki Berlin-Brandenburgia-Śląskie Górne Łużyce  
13:15-13:45 – Przemówienia przedstawicieli rządów – Klara Geywitz, Minister Federalna Mieszkalnictwa, Rozwoju Miast i Budownictwa, Henryka Mościcka-Dendys, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych RP  
13:45-14:00 – Słowo władz samorządowych: Piotr Fedorowicz – Starosta Powiatu Świdnickiego, Bartłomiej Strózik – Wójt Gminy Świdnica, Beata Moskal-Ślaniewska – Prezydent Świdnicy  
14:00-15:00 – obiad (budynek Obora)

#### Konferencja. Dzień 2. (budynek Stodoła)

15:30-17:00 – Rządy, samorządy, społeczeństwo obywatelskie. Jak wspólnie pogłębiać dobre relacje polsko-niemieckie? Dyskusja z udziałem zaproszonych gości i publiczności. Moderacja: Irene Hahn-Fuhr – Centrum Liberalna Nowoczesność, Fundacja „Krzyżowa” dla Porozumienia Europejskiego, Grupa Kopernika, dr Anna Quirin – Fundacja im. Frey von Moltke dla Nowej Krzyżowej  
17:00-17:30 – Przerwa kawowa  
17:30-18:15 – Podsumowanie i komentarz: Pełnomocnicy rządów – prof. Krzysztof Ruchniewicz i Dietmar Nietan  
18:30-21:00 – Bankiet (budynek Obora)

### Niedziela / Sonntag – 17.11.2024

7:30-9:00 – Śniadanie (budynek Obora)  
7:30-9:00 – Wymeldowanie, oddanie kluczy

#### Konferencja. Dzień 3. (budynek Stodoła)

9:30-10:30 – Jak przezwyciężono wrogość? Doświadczenia polsko-niemieckiego dialogu. Spotkanie ze świadkami czasu, uczestniczkami i uczestnikami Mszy Pojednania i założycielami Fundacji „Krzyżowa” dla Porozumienia Europejskiego – Moderacja: Dominik Kretschmann – Fundacja „Krzyżowa” dla Porozumienia Europejskiego (budynek Stodoła)  
10:30-11:00 – Przerwa kawowa  
11:00-12:00 – Jak edukować o historii i teraźniejszości relacji polsko-niemieckich? Dyskusja z udziałem nauczycielek i edukatorów – Moderacja: dr Tomasz Skonieczny – Fundacja „Krzyżowa” dla Porozumienia Europejskiego (budynek Stodoła)  
12:00-13:00 – Obiad (budynek Obora)  
13:00 – Transfer autobusowy do Berlina-Südkreuz (parking)  
13:00 – Transfer autobusowy do Wrocławia (parking)

## Programm der Feierlichkeiten zum 35. Jahrestag der Versöhnungsmesse, 15.-17. November 2024

### Freitag – 15.11.2024

10:00 – Bustransfer von Berlin (Fernbushaltestelle Südkreuz)  
14:00 – Bustransfer aus Breslau (Tankstelle Circle K, ulica Sucha)  
14:00-16:00 – Registrierung der TeilnehmerInnen (Gebäude Scheune)  
14:00-15:30 – Imbiss (Gebäude Kuhstall)

#### Konferenz. Tag 1 (Gebäude Scheune)

16:00 – Eröffnung, Begrüßung, Vorstellung des Tagungskonzepts – Dorota Krajdocha, Dr. habil. Robert Żurek, Stiftung Kreisau für Europäische Verständigung  
16:15 – Grußwort von Prof. Krzysztof Ruchniewicz, Beauftragter des Ministers für Auswärtige Angelegenheiten Polens für die deutsch-polnische zwischengesellschaftliche und grenzüberschreitende Zusammenarbeit sowie von Dietmar Nietan, Koordinator der Bundesregierung für die deutsch-polnische zwischengesellschaftliche und grenznahe Zusammenarbeit  
16:30 – Präsentation der Ergebnisse des neuen Deutsch-Polnischen Barometers – Dr. Agnieszka Łada-Konefał, Deutsches Polen-Institut, Kopernikusgruppe  
17:00-17:30 – Kaffeepause  
17:30-19:00 – Mit Mut und Entschlossenheit in eine gemeinsame Zukunft. Wie kann die Zivilgesellschaft die deutsch-polnischen Beziehungen noch besser mitgestalten? Impuls und Gruppengespräche – Prof. Waldemar Czachur, Institut für Germanistik der Warschauer Universität, Stiftung Kreisau für Europäische Verständigung, Kopernikusgruppe, Prof. Peter Oliver Loew, Deutsches Polen-Institut, Kopernikusgruppe  
19:00-20:00 – Abendessen (Gebäude Kuhstall)  
20:00-21:00 – Präsentation der Ergebnisse der Gruppengespräche im Forum – Ole Jantschek, Evangelische Trägergruppe für gesellschaftspolitische Jugendbildung, Stiftung Kreisau für Europäische Verständigung  
21:00-23:30 – Gemeinsame Zeit im Restaurant U Hrabiego

### Samstag – 16.11.2024

7:30-9:00 – Frühstück (Gebäude Kuhstall)  
9:30-11:00 – Der lange Weg zur Versöhnung. Die deutsch-polnischen Beziehungen zwischen 1939 und 1989. Vortrag und Führung durch die Ausstellung „Mut und Versöhnung“ – Dominik Kretschmann, Stiftung Kreisau für Europäische Verständigung (Schloss Ballsaal)  
10:00-12:00 – Registrierung der TeilnehmerInnen am Gottesdienst (Gebäude Scheune)  
12:00-13:00 – Ökumenischer Gottesdienst (Gebäude Scheune)  
Zelebriert von: Bischof Ignacy Dec – Diözese Schweidnitz der Römisch-katholischen Kirche, Bischof Maciej Małyga – Erzdiozese Breslau der Römisch-katholischen Kirche, Bischof Bertram Meier – Diözese Augsburg der Römisch-katholischen Kirche, Bischof Waldemar Pytel – Diözese Breslau der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen, Generalsuperintendentin Theresa Rinecker – Evangelische Kirche Berlin-Brandenburg-schlesische Oberlausitz, Bischof Christian Stäblein – Evangelische Kirche Berlin-Brandenburg-schlesische Oberlausitz  
13:15-13:45 – Reden der Regierungsvertreterinnen – Klara Geywitz, Bundesministerin für Wohnen, Stadtentwicklung und Bauwesen, Henryka Mościcka-Dendys, Unterstaatssekretärin im Außenministerium der Republik Polen  
13:45-14:00 – Grußwort der regionalen Selbstverwaltung: Piotr Fedorowicz – Landrat Schweidnitz, Bartłomiej Strózik – Gemeinderat Schweidnitz, Beata Moskal-Ślaniewska – Präsidentin der Stadt Schweidnitz  
14:00-15:00 – Mittagessen (Gebäude Kuhstall)

#### Konferenz. Tag 2 (Gebäude Scheune)

15:30-17:00 – Regierungen, Regionen, Zivilgesellschaft. Wie können wir gemeinsam gute deutsch-polnische Beziehungen weiterentwickeln? Diskussion mit geladenen Gästen und dem Publikum. Moderation: Irene Hahn-Fuhr – Zentrum Liberale Moderne, Stiftung Kreisau für Europäische Verständigung, Kopernikusgruppe, Dr. Anna Quirin – Freya von Moltke-Stiftung für das Neue Kreisau  
17:00-17:30 – Kaffeepause  
17:30-18:15 – Resümee und Kommentar – Regierungsbeauftragte Prof. Krzysztof Ruchniewicz und Dietmar Nietan  
18:30-21:00 – Bankett (Gebäude Kuhstall)

### Sonntag – 17.11.2024

7:30-9:00 – Frühstück (Gebäude Kuhstall)  
7:30-9:00 – Abmeldung, Schlüssellrückgabe

#### Konferenz. Tag 3 (Gebäude Scheune)

09:30-10:30 – Wie wurde die Feindschaft überwunden? Erfahrungen des deutsch-polnischen Dialogs. Treffen mit ZeitzeugInnen, TeilnehmerInnen der Versöhnungsmesse und GründerInnen der Stiftung Kreisau für Europäische Verständigung – Moderation: Dominik Kretschmann – Stiftung Kreisau für Europäische Verständigung (Gebäude Scheune)  
10:30-11:00 – Kaffeepause  
11:00-12:00 – Wie kann man die Geschichte und Gegenwart der deutsch-polnischen Beziehungen vermitteln? Diskussion mit ExpertInnen der schulischen und außerschulischen Bildungsarbeit – Moderation: Dr. Tomasz Skonieczny – Stiftung Kreisau für Europäische Verständigung (Gebäude Scheune)  
12:00-13:00 – Mittagessen (Gebäude Kuhstall)  
13:00 – Bustransfer nach Berlin-Südkreuz (Parkplatz)  
13:00 – Bustransfer nach Breslau (Parkplatz)





**Wettbewerb: Werden Minderheiten heute noch gebraucht?**

# Journalismus-Wettbewerb der Antidotum-Redaktion

**Die Redaktion des „Antidotum“, der Vierteljahresschrift des Bundes der Jugend der Deutschen Minderheit in der Republik Polen, hat vor einigen Wochen einen journalistischen Wettbewerb „Werden Minderheiten heute noch gebraucht?“ ausgeschrieben.**

Der Wettbewerb richtete sich an Mitglieder der „Antidotum“-Redaktion und an Jugendliche und junge Erwachsene im Alter von 14 bis 35 Jahren, die in der Republik Polen leben. Ziele des Wettbewerbs waren die Selbstverbesserung im Bereich der Texterstellung, Förderung journalistischer Kreativität, Entwicklung der Schreibfähigkeiten der Teilnehmenden, Initiierung einer öffentlichen Diskussion über die Bedeutung

nationaler und ethnischer Minderheiten, Steigerung des Selbstbewusstseins der Zugehörigkeit zu einer Minderheit.

Die Aufgabe der Teilnehmenden bestand darin, einen Text in einem beliebigen Format (Artikel, Kolumne, Reportage oder ein anderes Format ihrer Wahl) in polnischer oder deutscher Sprache mit mindestens 1.500 Zeichen zu verfassen, in dem die Themen des Wettbewerbs behandelt werden. Die Arbeiten mussten bis zum 20. Oktober 2024 eingereicht werden und wurden von einer unabhängigen Jury bewertet. Nach dem Feiertagswochenende gab die „Antidotum“-Redaktion am 4. November die Ergebnisse des Wettbewerbs bekannt. Die Gewinner (die ersten drei Plätze) erhielten Wertgutscheine und andere Sachpreise.

Den ersten Platz belegte Wiktoria Ernst mit ihrem Text in deutscher Spra-

che unter dem Titel „Die unerzählte Geschichte“; die Siegerin erreichte 311 Punkte. Zweite wurde Maja Gerstenberg mit ihrem polnischsprachigen Text „Echo der Identität“, die Preisträgerin erhielt 303 Punkte. Der dritte Platz ging an Michał Florek, Autor des Textes „Eine Lektion“, der 278 Punkte bekam. Herzlichen Glückwunsch an die Gewinner!

In dieser Ausgabe des „Wochenblatts“ bringen wir die Wettbewerbstexte, die den zweiten und den dritten Platz belegten.

**Czy w dzisiejszych czasach mniejszości są jeszcze potrzebne? – Konkurs dziennikarski redakcji „Antidotum”**

**Redakcja „Antidotum”, kwartalnika Związku Młodzieży Mniejszości Niemieckiej w RP, kilka tygodni temu ogłosiła konkurs dziennikarski**

**„Czy w dzisiejszych czasach mniejszości są jeszcze potrzebne?”**

Konkurs był skierowany do członków redakcji „Antidotum” oraz do młodzieży i młodych dorosłych w wieku od 14 do 35 lat zamieszkających na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Celami konkursu były samodoskonalenie w zakresie tworzenia tekstów; promowanie twórczości dziennikarskiej; rozwijanie umiejętności pisarskich uczestników; otwarcie dyskusji publicznej na temat znaczenia mniejszości narodowych i etnicznych; wzbudzenie samoświadomości o przynależności do mniejszości.

Zadaniem uczestników było napisanie tekstu w dowolnym formacie (artykuł, felieton, reportaż lub inny przez siebie wybrany), w języku polskim lub niemieckim, liczącego co najmniej 1500 znaków, który poruszałby problematykę

konkursu. Prace należało przesłać do 20 października 2024 r., były one oceniane przez niezależne jury. Po świątecznym weekendzie, 4 listopada 2024 r. redakcja „Antidotum” ogłosiła wyniki konkursu. Laureaci (pierwsze trzy miejsca) otrzymali bony wartościowe i inne nagrody rzeczowe.

Pierwsze miejsce zajęła Wiktoria Ernst za tekst w języku niemieckim zatytułowany „Die unerzählte Geschichte”, laureatka zdobyła 311 punktów. Na drugim miejscu znalazła się Maja Gerstenberg za tekst w języku polskim „Echo tożsamości”, laureatka otrzymała 303 punkty. Trzecie miejsce zajął Michał Florek, autor tekstu „Lekcja”, który osiągnął 278 punktów. Laureatom serdecznie gratulujemy!

Poniżej publikujemy teksty, które zdobyły drugą i trzecią nagrodę w konkursie. AB

## Echo tożsamości

**Praca laureatki II miejsca Mai Gerstenberg**

Drogi czytelniku, moim pierwszym pytaniem, które ci zadam, jest: kim jesteś? Czy zastanawiałeś się kiedykolwiek, co sprawiło, że przyszło ci żyć właśnie tutaj? Jedni z nas myślą, że była to sprawa przypadku, inni, że to jakaś część bożego planu lub że było to zapisane w gwiazdach. Zwracam się do ciebie, bo zapewne, jeśli to czytasz, jesteś częścią kulturowego miszmaszu, jaki zgotowała nam historia. Odczuwasz go mniej czy bardziej, ale niezaprzeczalnie jest on wszechobecny. Zapewne pojęcie „małej ojczyzny” nigdy nie było ci obce. Oprócz książek czy podręczników, w których stale mówiło się o małej ojczyźnie, słyszeliśmy je przede wszystkim z ust wielu ludzi. Nieprzypadkowo, wręcz odruchowo, gdy myślałam o małej ojczyźnie, w mojej głowie zawsze pojawiała się równie mi znane pojęcie „Identität”. Ale czy czujemy jego znaczenie od razu? Kiedy nadchodzi czas, w którym przestaje być ono tylko słowem? Mimo istnienia wielu innych i równie ważnych pojęć tożsamości nie jest tak prosta do pojęcia. Przecież nie rozumiemy od razu, kim jesteśmy. Może wiemy, jak mamy na imię i gdzie mieszkamy, ale nie rodzimy się z pełną świadomością naszych korzeni, historii rodzinnej i z gotowym, ukształtowanym światopoglądem. To ktoś musi nas w tym uświadomić. Dorastamy, by tym pierwszym miejscem odpowiedzialnym za zbudowanie naszego „ja” był nasz Dom. Zdecydowanie zamierzam napisać „Dom”, ponieważ jest to potężne słowo. Trzyma w swoich murach coś więcej niż tylko ludzi. Dom ma duszę. Niektórzy mogą być pierwszymi, którym dane zostało napisać jego pierwszy rozdział, być ustawodawcą nowej tradycji. Dla mnie jednak magia Domu tkwi w pewnej powtarzalności, w dziesiątkach niemowląt na przestrzeni wieków, które uczyły się chodzić, raczkując na tej samej ziemi. Piękno tkwi w duszach, które przeży-

ły tu swoje radości, miłości i dramaty. Wyobraźmy sobie ten wielki, wiekowy Dom jako budynek, który z zewnątrz wizualnie mógł zmienić się wiele razy podczas tych setek wiosen, ale zawsze był pełen ludzi. Przetrwał czas pokoju, wojny, dostatku, głodu, narodzin czy śmierci. Pozostał niewzruszony nawet w czasie, w którym granice państw przesuwwały się i zacierały, ale nigdy nie zdołały zatrzeć pamięci. Dlatego chciałabym, drogi czytelniku, byś pomyślał o ludziach, którzy zdecydowali, że mimo wszystko chcą tu zostać, bo to nieodłączna część tego, kim są. Wraz ze zmianą wszystkiego wokół i kompletnym wywróceniem ich świata do góry nogami jedno pozostało niezmiennie – ich stare imię w nowej rzeczywistości.

Tak bliscy nam niemieccy autochtoni Górnego Śląska, będący mniejszością niemiecką zamieszkałą na terenie naszego kraju, są tylko jedną spośród niezliczonych mniejszości, jakie możemy znaleźć na świecie. Pomiędzy 10 a 20% całej populacji naszego globu należy do mniejszości, co dowodzi tego, że miliardy ludzi czują nie tylko silną więź ze swoją tożsamością, ale przede wszystkim potrzebę przynależności i posiadania własnych, niezbędnych praw do pielęgnowania swoich tradycji, religii i języka w kraju, w którym aktualnie żyją. Jeszcze nigdy w historii świat nie był miejscem tak sprzyjającym różnorodności, jednak dziś, gdy na pierwszy rzut oka potrzeby nie wydają się czymś oczywistym i niezbędnym, organizacje zajmujące się prawami człowieka nie tylko nagłaśniają problemy, z jakimi spotykają się członkowie małych społeczności, ale również walczą o ich prawa; ich bezpieczeństwo wciąż nie jest żadnym pewnikiem. Organizacje te poczyniły wiele dobra w ogólnej akceptowalności moralnej, na przykład jeśli chodzi o dyskryminację rasową, orientacji seksual-

**„Dom” to potężne słowo. Trzyma w swoich murach coś więcej niż tylko ludzi.**

nej czy płci. Jednak jednym z głównych czynników stanowiących problem i hamujących postawę otwartości na różnorodność są media, które wciąż zajmują stanowisko antymniejszościowe. Ponadto w tych krajach obserwujemy sytuację, w których to właśnie partie nastawione wrogo do mniejszości wciąż wygrywają wybory. Problemem jest też globalizacja, a w szczególności jeden z jej aspektów – wzrost globalnej migracji, mogący zagrażać tożsamości pewnych grup. Co więcej, w połączeniu z rasizmem wywołuje silną reakcję na całym świecie. To samo dotyczy się rządów wykorzystujących strach jako sposób radzenia sobie z terroryzmem, zupełnie jakby zapomniano, że to terroryzm rodzi terroryzm. Ma on znaczący wpływ na mniejszości, stając się ofiarami dyskryminacji i stygmatyzacji, ponieważ za ataki obwiniane są określone grupy. To tylko pogłębia nierówności społeczne i marginalizację, uniemożliwiając normalne funkcjonowanie w społeczeństwie.

W takich momentach odnoszę wrażenie, czytelniku, że w tym wspaniałym stuleciu, w którym tak bardzo skupiamy się na człowieku, całkowicie o nim zapominamy. Czy nie pomyślałeś kiedyś, że zatoczyliśmy pewne koło, ponownie tracąc szansę na odzyskanie równowagi pomiędzy mniejszością a większością? Dochodząc do momentu, gdzie uznajemy mniejszości za burzące harmonię, a wręcz niepotrzebne? Ewentualnie dopuszczalne, czy ostatecznie tolerując ich egzystencję w wymamrotanym igno-

ranckim stwierdzeniu „Niech sobie żyją, ale nie tutaj” lub „Polska dla Polaków”? W dobie social mediów i wcześniej już wspomnianej wszechobecnej globalizacji wygodnie nam jest doświadczać wszelkich dóbr, niezależnie w jakim bogatszym zakątku świata się znajdujemy. Wszystko to, bo tak wygodnie jest nam żyć w tym wielkim supermarkecie praktyczności i ogólnodostępności. Zabawne, że lubimy, kiedy coś jest wyjątkowe, niepowtarzalne, równocześnie kochając też wszystko, co łatwe i proste. Mamy świetny dostęp do informacji, który w zupełności wystarczyłby, by wyedukować cały świat. Co jednak, kiedy to my decydujemy o treściach, jakie przyswajamy, świadomie eliminując i ignorując to, w co po prostu nie wierzymy? A więc wcześniej już wspomniane idealne warunki, by nauczyć się życia w różnorodnych realiach, stają się tylko odległą szansą, ukrytą pod iluzją tego, co na pozór świetnie robimy. Warto zauważyć też własny defekt – jesteśmy pełni sprzecznosci. Kochamy oryginalność, różnorodność, barwność i bycie sobą, ale stoimy gdzieś pośrodku, na końcu zdolni zasugerować się nagłówkiem „Imigrant x zabił kobietę” i natychmiastowo utworzyć nową „szufladkę «x»” pełną założeń. Stworzyć cały, pełny obraz mniejszości tylko na podstawie jednego przypadku, który był niedopuszczalny i okrutny. Nie dotyczy to jednak tylko imigrantów, bo wystarczy nam zbyt duża, nikomu nie zagrażająca odmiennosc. Bo widzisz, głośno mówimy o wszelkiej niesprawiedliwości tego świata, zawsze jednak z jedną nogą w swojej małej bańce komfortu. Przyodziani w kulturowe okulary, które niemalże przyrosły nam do nosa. Dlatego czy nie absurdalne jest, że zaczęliśmy kwestionować przydatność mniejszych grup, bo mamy za dużo takich „szufladek”? Kolekcjonujemy stereotypy i założenia jak jakieś szklane kulki, nie zważając na to, jakie to niepoprawne.

Czy świat w przeszłości niewystarczająco poczuł już, do czego prowadzi dyskryminacja? Mówiono już kiedyś o niektórych mniejszościach jako nieprzydatnych. Internowano, dehumanizowano je czy eksterminowano. Niezaprzeczalnie nieodrzeczne jest płacenie za bycie częścią czegoś, na co nie ma się wpływu.

Mimo wielkich trudności, jakie mniejszości napotykają każdego dnia, ich obecność w dzisiejszych czasach jest i zawsze będzie niezbędna, ponieważ odgrywają kluczową rolę w kształtowaniu różnorodności kulturowej i społecznej świata. Pomimo braku akceptacji ze strony dużej części społeczeństwa wciąż istnieje ogrom ludzi doceniających unikalność tych grup, dostrzegających ich wielki wpływ na zrozumienie i empatię, niezbędne do budowania pokojowych relacji i współpracy. Wnoszą tak wiele w dynamikę społeczną, przynosząc nowe idee i zmiany, które mają pozytywny wpływ na nasze życie. Bardzo ważne jest docenienie ich jako integralnej części, wzbogacającej społeczeństwo. Dlatego tak kluczowe jest właściwe zauważenie tych małych grup, ich walki o przyszłość każdego dnia, walki o przetrwanie w tej nieustannej próbie ujednolicenia świata. Tak ważne jest zrozumienie ich potrzeb, dążenia do zapewnienia lepszych warunków życia dla przyszłych pokoleń, na których tak bardzo im zależy. To właśnie mniejszości mogą nas inspirować do bycia częścią bardziej sprawiedliwego i zróżnicowanego w swojej harmonii świata. Bo czy nie po to został on stworzony? By być czymś bardziej złożonym w swoim pięknie? Zatem doceniajmy i szanujmy unikalne bogactwo, które naturalnie zostało nam dane, i nigdy nie pozwólmy kwestionować niczyjej „przydatności”. Ostatnim pytaniem jakie ci zadam jest: Czy pozwoliłbyś komukolwiek powiedzieć, że twój Dom jest niepotrzebny?

Maja Gerstenberg

## Lekcja...

**Praca laureata III miejsca Michała Lorka**

Nasz świat staje się hybrydą różnorodności i jednolitości. Niby jest nas wielu i jesteśmy różni, ale chodzimy w te same miejsca, jemy i pijemy to samo, mieszkamy obok siebie i nawet do pracy jeździmy podobnymi samochodami. Powstaje pytanie – dlaczego nie dajemy się jeszcze złą kulturowo?

Wstałem jak co dzień rano. Zjadłem śniadanie, wypilem kawę, wciągnąłem na siebie spodnie popularnej amerykańskiej marki, dobrałem do tego koszulę z ogromnego marketu odzieżowego i z plecakiem szwedzkiego producenta wyszedłem do szkoły. Zrobiło tak samo pewnie wielu moich rówieśników. Mimo to nie jest to do końca sen Orwella, ponieważ w głowach mamy różne od siebie rzeczy.

Dbam o swoje pochodzenie, kulturę i zwyczaje ziemi ojczystej. Nieraz moi znajomi krzywo patrzą na odbywające się w regionie Oktoberfesty. Skoro to niemiecka impreza, to czemu dzieje się w Polsce? Oprócz wzdychania i ubolewania nad niskim stanem ich edukacji historycznej i regionalnej mogę przekuć ich awersję w moją refleksję.

Moja szkoła falami napelnia się rzeczami pokazującymi różnice między ludźmi. Tęczowe emblematy, nalepki jednego klubu piłkarskiego, nalepki drugiego klubu piłkarskiego, puzzle niezbyt dobrze związane z autyzmem i plakaty zachęcające do uprawiania sztuk walki. I z wyjątkiem tych kibiców od nalepek nikt nikogo nie bije za to, że chodzi na taekwondo. Albo się boi, albo szanuje tę różnicę. Wobec

tej tęczy też widać różnicę. Rzadziej hejt, częściej sympatię. Jednak plakat imprezy organizowanej przez Mniejszość Niemiecką zdarto po paru godzinach z powodu pewnych sympatii, czy raczej antypatii, jednego z nauczycieli. To jak nam, Panie, z tą różnorodnością? Po co nam to jest?

Ławka szkolna. Dzieci, wyjmujemy zeszyty i zapisujemy. Lekcja, temat – Czy w dzisiejszych czasach mniejszości są jeszcze potrzebne? Analiza. Skoro ludzie dalej nie umieją zaakceptować faktu, że nasze miasto leży na pograniczu dwóch, a właściwie trzech kultur, to chyba tak. Dopóki są ludzie, którzy dalej nie czują się komfortowo z tym, że w środku nie do końca mają tak, jak mówi im społeczeństwo, jak widzą przed ekranami, za oknami, to raczej

tak. Mniejszości uczą. Uczą tolerancji. Uczą otwartości na drugiego człowieka. Uczą braku uprzedzeń.

Jako nastolatek należący do mniejszości i rozumiejący mniejszość staram się służyć innym radą. Jestem otwarty na to, co mnie otacza, w tym na inne kultury, zwyczaje czy tradycje. Nie krzywię się, kiedy moja partnerka próbuje zaserwować mi przysmak dzieciństwa jej rodziny ze wschodniej Polski, czyli ciasto zrobione z ziemniaków i maki. Wiem, że może i dla mnie wygląda to raczej jak materiał budowlany, ale dla nich to ważna część tego, kim są w środku. Może zjem, może zostawię. Nie ma w tym mięska, babcia nie będzie zła.

Z perspektywy swojej i bez „wazeleny” – mniejszości podnoszą człowieka

do człowieka w wersji de luxe. Więcej zrozumiesz, więcej kogoś nauczysz, milej spojrzysz na człowieka, ta ruina pomnika w parku będzie czymś więcej niż tylko kupą guzu do fotografowania. A kiedy zmorzy cię sen w łóżku szwedzkiego producenta, skręcanym tylko małym metalowym kluczykiem – możesz śnić o tym, że gdzieś tam są też ludzie, którzy mają tak samo. Na zewnątrz tak samo, a w środku inaczej. No i super. Teraz można się przewrócić na bok. Na każdym boku możesz się czuć tak samo bezpiecznie, o ile nie spadasz z łóżka. I takiej wolności wobec przekonani, pochodzenia i kultury, jak wobec pozycji spania, sobie życzymy. Miękkie materace też możemy dodać.

Michał Florek




**Sensburg/Mragowo: Backen mit Uwe**

# Von protestantischem und katholischem Gebäck

**Einen weiteren Termin in der Reihe „Backen mit Uwe“ hatten die Mitglieder der Gesellschaft der deutschen Minderheit „Bärentatze“ in Sensburg für Herbst 2024 geplant. Wie es der Zufall wollte, fiel dieser auf den 9. November und damit genau zwischen zwei wichtige Feiertage – einen evangelischen und einen katholischen. Entsprechend gab es auch zwei Backwerke auf einmal.**

Der Blick in den Kalender von Sebastian Jabłoński, dem Vorsitzenden der „Bärentatze“, weckte eine interessante Idee für die aktuelle Ausgabe des „Backens mit Uwe“, bei der ausnahmsweise zwei Rezepte mitsamt kulturellen Hintergründen vorgestellt werden sollten. „Das Datum liegt genau zwischen dem Reformationstag am 31. Oktober und dem Martinstag mit seinen Bräuchen am 11. November“, erklärte er die Rahmenbedingungen.

**Hefeteig mal zwei: Reformationsbrötchen...**

Auf der einen Seite standen Reformationsbrötchen auf dem Programm, ein Hefengebäck, das in seiner Gestalt an die so genannte Lutherrose erinnern soll. Vorbild für diese Rose ist eine Darstellung auf einem Fenster in der Kirche im Augustinerkloster in Erfurt, in dem Martin Luther sieben Jahre lang als Mönch gelebt hat: ein schwarzes Kreuz inmitten eines roten Herzens, das wiederum in eine weiße fünfblättrige Rosenblüte eingebettet ist. Denn so wird Martin Luther in einer Äußerung von 1530 zitiert: „Der Glaube [gibt] Freude, Trost und Friede und [...] weiß ist die Farbe der Geister und aller Engel.“



Reformationsbrötchen vor dem Backen...

**Zwischen Reformation und Martinstag: Hefeteig verbindet Kulturen und Traditionen.**

Diese Farben und vor allem die fünf Blätter in einem Gebäck darzustellen, ist nicht einfach. Es gibt inzwischen Ausstechformen, die das Muster auf jeden Teig bringen, dennoch wird das beim Hefeteig, der dem Reformationsbrötchen zugrunde liegt, nicht so deutlich wie das Rot durch Marmelade und das Weiß durch Puderzucker. Zusätzlich gibt es noch Zutaten wie Rosinen und Zitronat, die das Gebäck vom Geschmack her ein wenig dem Christstollen ähnlich machen, der uns



Formen von Stutenkerlen aus Hefeteig ...

**...und Stutenkerle**

Hefeteig ist auch die Grundlage für das katholische Gebäck. Zum Martinstag gibt es in Deutschland nicht nur Laternenumzüge für die Kleinen oder die schauspielerische Darstellung der Teilung des Mantels durch den späteren Bischof von Tours in Frankreich, den Heiligen Martin, es gibt auch Gänse und Gebäck. Dabei hatte Martin gar nichts gegen Gänse, auch wenn er nicht Bischof werden wollte und er laut Legende durch die Gänse in seinem Stall verraten wurde. Gebraten werden sie trotzdem und es wird gefeiert. Das hat aber traditionell eher mit dem Ende des landwirtschaftlichen Jahres am 11. November und der Auszahlung der Löhne – zum Teil in Naturalien, eben auch Gänsen – zu tun.



... und am Ende ein hmhm. Im Kreis oben: Luther-Rose aus Tychy Tichau.

Fotos: Uwe Hahnkamp

Die Kinder bekamen Süßes, in wohlhabenderen Gegenden wie Posen gab es Martinshörnchen und anderswo Figuren aus Hefeteig. Diese Stutenkerle oder Weckmänner kennt man unter noch vielen weiteren Namen. Ein einfacher Hefeteig wird durch eine Backform oder per Hand und mit viel Phantasie zu einer menschlichen Figur geformt, die Rosinen als Augen, Mandeln als Bauchschmuck und regional auch eine Pfeife bekommt.

**Aus eins mach zwei**

Eine wunderbare Teigvermehrung gab es in Sensburg nicht; vor der theoretischen Einführung in die Traditionen der beiden Feiertage hatten die „Männer mit den Schürzen“ Sebastian Jabłoński und Uwe Hahnkamp einen Grundhefeteig angesetzt, der im praktischen Teil zur separaten Weiterverarbeitung geteilt wurde. Die eine Hälfte in evangelischer Tradition zum Reformationsbrötchen,

die andere zu Weckmännern. Dass weder die einen so richtig nach Rosen noch die anderen richtig nach Männchen aussahen, störte dabei niemanden. Der Spaß und die eifrigen Gespräche standen im Vordergrund. Und nach einer kurzen Backzeit selbstverständlich das Genießen der fertigen Kunstwerke; mit einem kleinen Vorbehalt – Hefeteig sollte nicht warm gegessen werden. Daher mussten sich die Teilnehmer am Ende noch ein klein wenig in Geduld üben. Doch das Warten lohnte sich, wie von allen zu hören war.

Organisatoren und Teilnehmer bedanken sich für die finanzielle Unterstützung beim Verband der deutschen sozialkulturellen Gesellschaften in Polen, die die Veranstaltung aus Mitteln des Ministeriums des Inneren und für Heimat der Bundesrepublik Deutschland gefördert hat.

Uwe Hahnkamp

**Elbing: Besuch in Osterode**

## Positiv überrascht

**Von Elbing nach Osterode ist es nicht weit, und die Fahrt ist angenehm. Obwohl der Besuch bereits im letzten Jahr geplant war, konnte er erst am 12. Oktober stattfinden. Die Elbinger kehrten mit einer völlig anderen Einstellung als bei ihrer Abreise zurück.**

Anfangs dachten die Elbinger: Was gibt es in Osterode schon zu besichtigen, und dann auch noch im Herbst? Doch ihre Erwartungen wurden völlig übertroffen – im positivsten Sinne.

Zunächst spielte das Wetter mit: Der Tag präsentierte sich mit fast sommerlichen Temperaturen. Darüber hinaus waren sie beeindruckt, als sie den Sitz der deutschen Gesellschaft „Tannen“ besichtigten. Besonders im Inneren des Gebäudes änderte sich ihre Meinung vollständig. Im Saal mit den zahlreichen Pokalen und Diplomen wurde ihnen schnell klar, wie engagiert die Gesellschaft ist.

Aber das war erst der Anfang. Als die Delegation den Erzählungen des Vorsitzenden der „Tannen“ über die vielfältigen Aktivitäten der Organisation lauschte, trat plötzlich ein lebendiger Beweis dieser Arbeit auf die Bühne: Ein Mädchen aus den laufenden Samstagskursen sang das Lied „Ich bin ich und du bist du“ und verzauberte das Publikum.

Die Überraschungen rissen nicht ab. Im Anschluss folgte ein Stadtrundgang unter der Leitung des Vorsitzenden der „Tannen“, der die Gäste zu den schönsten und wichtigsten Orten Osterodes führte. Mit Sachkenntnis und Leidenschaft erzählte er dabei die Geschichte und Bedeutung der besuchten Plätze.

Dank des warmen, angenehmen Wetters und der herzlichen Gastfreundschaft



Der Fremdenführer war Henryk Hoch (2.v.l.), langjähriger Stadtrat von Osterode und eine wahre Wissensquelle über die Stadt.

Foto: Róża Kańkowska

sind die Elbinger nun voll des Lobes über ihren Besuch in Osterode, wie Róża Kańkowska, die Vorsitzende der deutschen Gesellschaft in Elbing, versichert.

**Elbląg: Wizyta w Ostródzie – Pozytywnie zaskoczeni**

**Z Elbląga do Ostródy droga niedaleka i wygodna, i chociaż ta wizyta była planowana już w ubiegłym roku, to doszło do niej dopiero 12 października. Elblążanie wrócili z niej z zupełnie innym nastawieniem, niż jechali.**

Elblążanie jechali do Ostródy z takim nastawieniem: co tam można oglądać i na dodatek jesienią. Zawiedli się bardzo, ale w sensie pozytywnym.

Po pierwsze pogoda tego dnia okazała się prawdziwie letnia. Po drugie, kiedy zobaczyli siedzibę stowarzyszenia niemieckiego „Jodły”, poczuili się zaskoczeni, a kiedy już obejrzeli jej wnętrze,

a w nim m.in. salę pełną różnych pucharów i dyplomów – to już całkiem zmienili do Ostródy nastawienie. Ale nie dość na tym. Kiedy delegacja z Elbląga słuchała opowieści przewodniczącego „Jodel” o formach aktywności organizacji, jako żywy dowód przed zebranymi ludźmi zjawiała się dziewczynka z trwającego akurat Samstagskursu. Dziewczynka zaśpiewała piosenkę „Ich bin ich und du bist du” i oczarowała słuchaczy.

To jednak nie koniec zaskoczeń. Potem była jeszcze wycieczka po mieście, podczas której przewodnikiem był przewodniczący „Jodel”. Oprowadził gości po najpiękniejszych i najważniejszych zakątkach miasta i opowiadał o nim ze znanostwem. A ponieważ było ciepło i przyjemnie, to wszyscy elblążanie wizytę w Ostródzie teraz bardzo sobie chwalą – zapewnia Róża Kańkowska, przewodnicząca stowarzyszenia niemieckiego w Elblągu. *Lek*

**Bartenstein: Ostpreußische Tänze**

## Geleitbrief des Rektors für „Saga“

**Es lohnt sich, gut zu tanzen – das haben die Tänzerinnen und Tänzer der Bartensteiner Regionaltanzgruppe „Saga“ nach ihrem Auftritt vor den Studierenden und Mitarbeitenden der Hochschule für Sicherheit (WSB) festgestellt.**

Die Gruppe „Saga“ trat am 12. Oktober in der Bartensteiner Zweigstelle der WSB zur feierlichen Eröffnung des akademischen Jahres auf. Die Einladung dazu kam erstmals von der Leitung der Zweigstelle – auf Empfehlung von Daria Pisarek, einem Mitglied der Tanzgruppe.

Der Auftritt war kurz, aber eindrucksvoll: Die Tänzer präsentierten drei Folgen ostpreußischer Tänze, die beim Publikum laut Einschätzung der Choreografin Dorota Cieklińska großen Anklang fanden.

Dass die Darbietung jedoch so begeistert aufgenommen wurde, hatte niemand erwartet.

„Zum Abschluss der Feierlichkeiten bat der Rektor der WSB die Gruppe erneut auf die Bühne“, erzählt Dorota Cieklińska. „Er erklärte öffentlich, dass er von der Performance so beeindruckt sei, dass er den Tänzern einen Nachlass von 50 Prozent auf die Studiengebühren für alle Fachrichtungen der WSB gewähren werde. Die Hochschule bietet insgesamt acht Studienrichtungen an. Um sicherzustellen, dass dieses Versprechen nicht in Vergessenheit gerät, kündigte er an, einen schriftlichen Geleitbrief auszustellen.“

Es lohnt sich also, gut zu tanzen – ein Eindruck, den die Mitglieder von „Saga“ nun sicher bestätigen können.

**Bartoszyce: Oplaca się tańczyć – Rektorski glejt dla Sagi**

**Oplaca się tańczyć, i to tańczyć dobrze. Przekonali się o tym tancerze z bartoszyckiego Zespołu Tańca Regionalnego „Saga” po występie dla studentów i pracowników Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa.**



Die „Saga“-Aufführung war kurz, aber sehr mitreißend, besonders für das junge Publikum.

Foto: Danuta Niewęgłowska

Saga w Wyższej Szkole Bezpieczeństwa, a dokładnie w jej bartoszyckiej filii, wystąpiła 12 października podczas inauguracji roku akademickiego. Została o to poproszona po raz pierwszy przez kierownictwo filii. Stało się to po rekomendacji, której dokonała Daria Pisarek, członkini zespołu.

Występ nie był długi. Tancerze zaprezentowali publiczności trzy wschodniopruskie układy taneczne, które – jak ocenia Dorota Cieklińska, choreografka Sagi – podobały się widzom. Ale że aż tak bardzo, tego się nikt nie spodziewał.

– Na zakończenie uroczystości rektor WSB jeszcze raz zaprosił zespół na scenę i publicznie oświadczył, że jest pod tak dużym wrażeniem występu, iż przyznaje tancerzom zniżkę 50% w opłacie za studia we wszystkich oddziałach WSB. A jest ich osiem. Obiecał to także potwierdzić pisemnym glejtem, aby nic nie poszło w niepamięć – mówi Dorota Cieklińska.

Oplaca się więc tańczyć, i to tańczyć dobrze. *Lek*



## Woche im DFK

## Deutsch mit Liedern

Der DFK Stubendorf veranstaltet bereits zum zweiten Mal einen Deutschkurs der ganz besonderen Art. Die Sprache wird den Teilnehmer nämlich anhand deutscher Lieder beigebracht. Die Teilnahme kostet nur 10 Złoty. Anmelden kann man sich unter der Telefonnummer 571345200.

## Gedenken in Colonnowska



Foto: DFK Colonnowska

Anlässlich des Allerheiligenfestes legte der Vorstand des DFK der Gemeinde Colonnowska einen Kranz nieder und entzündete eine Kerze am Grab der deutschen Soldaten auf dem Friedhof in Vossowska. Im März 1945 wurden während des Transports von deutschen Kriegsgefangenen in den Osten die Leichen von fast 40 Toten auf dem Bahnhof in Vossowska aus dem Zug geworfen. Die Anwohner gaben ihnen ein würdiges Begräbnis auf dem örtlichen Friedhof.

## Gedenken in Tost



Foto: DFK Tost

Der DFK Tost lud zum Rosenkranz am Denkmal für die Opfer des NKWD-Lagers ein. Im Massengrab wurden mehr als 3000 Opfer des Lagers bestattet. Ab 15 Uhr wurde an der Gedenkstätte für die Opfer in drei Sprachen gebetet: Polnisch, Deutsch und Latein. „Vielen Dank an alle, die gekommen sind. Es ist erfreulich zu sehen, wie verschiedene Generationen an diesem Ort zusammenkommen“, hieß es vom Toster DFK-Vorstand.

## Sammelaktion in Rogau

Der DFK Rogau veranstaltet eine Sammelaktion zugunsten kranker und alleinstehender Mitglieder seiner Organisation. Gesammelt werden Lebensmittel für Weihnachtspäckchen. Mehr Informationen gibt es beim DFK-Vorstand. Zugleich informiert der DFK Rogau über einen geplanten Backworkshop. Man kann sich bereits anmelden.

## Einladung zum Weihnachtsmarkt

Zusammen mit dem Dorfrat veranstaltet der DFK Lohnau besonders für Kinder einen Weihnachtsmarkt und ein Treffen mit dem Nikolaus am 7. Dezember zwischen 15 und 19 Uhr. Die Veranstaltung findet auf Lohnauer Markt statt.

## Abschied

Das Tanzensemble die „Tworkauer Eiche“ musste Abschied von seiner ihrer wichtigsten Stützen nehmen. Ende Oktober verstarb die Gründerin der Tanzgruppe, Frau Anna Czarnotta, im Alter von 82 Jahren. „Es ist ein großer Verlust für unsere Gemeinschaft. Frau Anka, wir bedanken uns von Herzen für all das Gute, das wir von Ihnen bekommen haben. Für die Liebe zur Folklore, zum Tanz, zur Kultur unserer Kleinen Heimat, für die langjährige Tätigkeit für Tworkau und die deutsche Minderheit“, hieß es von der „Tworkauer Eiche“.

## Allerheiligen am Lager Zgoda

Zu Allerheiligen fand eine Gedenkfeier auch am Lager Zgoda in Schwientochlowitz statt. Am Kreuz haben die Mitglieder des DFK-Kreisverbandes Kattowitz mit dem Vorsitzenden Eugeniusz Nagel Blumen niedergelegt und Grablichter angezündet.

## Filmpremieren in Beuthen



Foto: Deutsche in Beuthen

Die deutsche Minderheit in Beuthen lud ins Oberschlesische Museum zur Premiere der Filme „Marie Bretschneider – Popularisatorin der Volkskultur“ und „Martha Moers – im Dienste des Menschen und der Psychologie“ ein, die zu einer Filmreihe gehören, die verdienten Bürgerinnen und Bürgern von Vorkriegs-Beuthen gewidmet ist. Die Filmreihe entstand im Zusammenhang mit dem 770. Jahrestag der Verleihung der Stadtrechte an Beuthen. Nach der Filmvorführung fand ein Treffen mit den Initiatoren der Filme, Dr. Joanna Lusek und Markus Tylikowski, statt, bei dem sie über die Notwendigkeit des Gedenkens an die verdienten Bürgerinnen und Bürger der Stadt gesprochen haben. Die Filmproduktion wäre ohne die finanzielle Unterstützung durch das Konsulat der Bundesrepublik Deutschland in Oppeln und die Abteilung für Kultur und Sport der Stadtverwaltung von Beuthen nicht möglich gewesen.

## Novembergeschichten in Wiegschütz

Kinder aus dem DFK Wiegschütz besuchten kurz vor Allerheiligen den Pfarrfriedhof. Die Kinder haben zusammen mit ihren Betreuerinnen Lichter auf den Gräbern angezündet. Sie konnten sich auch selbst davon überzeugen, mit wieviel Mühe und Engagement die Menschen die Erinnerung an ihre Verstorbenen pflegen. Im Anschluss haben die Kinder während des Projekts „Novembergeschichten“ Herbstlichter hergestellt und wunderschöne Herbstdekorationen vorbereitet. *adur*

## Vergessenes Erbe

## Kattowitz: Das schlesische Parlament

## Paternoster, Marmor und Filmemacher

Nach dem Ende des Ersten Weltkriegs wollte eine neue Generation europäischer Architekten die Regeln des Bauens und der Ästhetik neu definieren. Davon blieb auch das seit 1922 geteilte Oberschlesien nicht ausgeschlossen und so setzte auf beiden Seiten der Grenze eine modernistisch geprägte Bautätigkeit ein. Zu den markantesten Kattowitzer Gebäuden aus dieser Zeit gehört der Sitz des Schlesischen Parlaments.

Den Wettbewerb für den Sitz des Schlesischen Parlaments gewann 1923 das Krakauer Architektenteam um Kazimierz Wyczyński. Nach gewissen Modifikationen wurde zwischen 1925 und 1929 der Schlesische Sejm gebaut und war nach Fertigstellung mit 634 Zimmern, über 1300 Fenstern und 161.474 m<sup>3</sup> umbautem Raum das größte Gebäude im damaligen Polen. Das Vierflügelgebäude, mit dem Plenarsaal in der Mitte als Herzen des Komplexes, erinnert an Schlösser im Stil an „Palazzo in fortezza“ und Renaissancepaläste. Es finden sich aber auch antike Inspirationen. Am oberen Teil der Fassade befinden sich nicht nur die Wappen der 12 Städte der Autonomen Woiwodschaft, sondern auch Legionsadler und Liktorenbündel, welche die Initialen RP (Republik Polen) flankieren. Der Plenarsaal hat einen elliptischen, von antiken Theatern inspirierten Grundriss. In diesem finden 80 Abgeordnete und in der Galerie zusätzlich 60 Beobachter Platz. Eine Glaskuppel lässt Tageslicht in den Plenarsaal, der als Vorbild für den Sejm in Warschau diente. Hier debattierten auch Parlamentarier der Deutschen Minderheit, die im Schlesischen Parlament vertreten war. Einer ihrer bekanntesten Gesichter war der Nazigeiger Eduard Pant, der von 1922 bis 1929 das Amt des schlesischen Vize-marschalls bekleidete.

Vom Haupteingang auf der Westseite führt ein hohes repräsentatives Vestibül zum Plenarsaal. In den zwei Untergeschossen befinden sich ein Luftschutzraum, der später zum Atombunker ausgebaut wurde, und die Schatzkammer. Dort wurden die Finanzreserven der Woiwodschaft in Goldbarren gelagert. Zu den Sicherheitsmaßnahmen zählten neben einer 40 cm dicken Panzertür auch ein Wasserbecken. Dieses befindet sich unterhalb der Schatzkammer, um Einbrüche durch Tunnelbau zu verhindern. Das Parlamentsgebäude ist zudem mit Paternosteraufzügen ausgestattet. Diese waren damals eine technische Neuheit, sind aber im heutigen Polen sehr selten geworden.

Im Zweiten Weltkrieg hatte das Schlesische Parlament Glück. Anders als das modernistische Schlesische Museum wurde es nicht als Symbol Polens zerstört. Die Monumentalität des Baus, die römische Symbolik und große Büro-



Im Zweiten Weltkrieg hatte das Schlesische Parlament Glück. Anders als das modernistische Schlesische Museum wurde es nicht als Symbol Polens zerstört. Foto: Archiv der Nationalbibliothek



Vom Haupteingang auf der Westseite führt ein hohes repräsentatives Vestibül zum Plenarsaal. Foto: Jan Mehlich/Wikipedia

### Den Wettbewerb für den Sitz des Schlesischen Parlaments gewann 1923 das Krakauer Architektenteam um Kazimierz Wyczyński.

fläche war zum einem praktisch, zum anderen entsprachen sie dem nationalsozialistischen Architekturkanon. So wurde das Gebäude zum „Gauhaus“ umfunktioniert, in dem Staats- und Parteiverwaltungen ihren Sitz fanden. Zuvor wurden alle Symbole, die auf die polnische Staatlichkeit verwiesen, zerstört, wobei nicht alle als solche erkannt wurden. Opfer dieser Maßnahme waren u. a. vier allegorische Wandreliefs in der Kuppel über dem Vestibül. Diese wurden erst 2021 rekonstruiert. Nur eine größere Baumaßnahme wurde im Gebäude durchgeführt. Der Ballsaal wurde

nach Plänen Albert Speers der Architektur der Berliner Neuen Reichskanzlei angepasst. So wurden die Balkone für die Orchester, die großen Spiegel und der weiße Marmor entfernt und durch graues Marmorimitat ersetzt. Nach dem Umbau diente der Saal als Büro des Gauleiters Fritz Bracht.

Der monumentale Bau des Schlesischen Parlamentes zieht nicht nur Freunde der Architektur und der ober-schlesischen Geschichte, sondern auch Filmregisseure an. So wurden u. a. Szenen der Fernsehserie „Sekunden entscheiden“ (Stawka wieksza niż życie), Agnieszka Hollands „Red Secrets – Im Fadenkreuz Stalins“ (Obywatel Jones, 2019) oder „The Zone of Interest“ (Strefa Interesów, 2023) über den Kommandanten des KZs Auschwitz, Rudolf Höß, hier gedreht. Besonders beliebt bei Filmemachern ist der Marmorsaal. Als einziger im heutigen Polen ist in ihm die nationalsozialistische Architektur des Dritten Reichs erhalten, weshalb dieser bei historischen Produktionen ein gefragter Drehort ist.

Martin Wycisk

Bischofsvikar  
Dr. Peter Tarlinski



17.11.2024  
33. Sonntag  
im Jahreskreis – B

1. Lesung: Dan 12,1-3  
2. Lesung: Hebr 10,11-14.18  
Evangelium: Mk 13,24-32

## Trauer um die Toten

Am vorletzten Sonntag im Kirchenjahr wird in Deutschland der Volkstrauertag begangen. Dieser wurde zum Gedenken an die Gefallenen beider Weltkriege und die Opfer des Nationalsozialismus eingeführt. Der „Stille Feiertag“ wurde 1919 vom Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge zum Gedenken an die Toten des Ersten Weltkriegs ins Leben gerufen. Gegenwärtig hat er eine weit umfassendere

## Wort zum Sonntag

Ausrichtung erhalten, welche neben den Toten des 2. Weltkrieges und der Jahre danach, an die Opfer von Terrorismus und Extremismus, Antisemitismus und Rassismus erinnert. Gedacht wird an diejenigen, „die verfolgt und getötet wurden, weil sie einem anderen Volk angehörten, einer anderen Rasse zugerechnet wurden, Teil einer Minderheit waren oder deren Leben wegen einer Krankheit oder Behinderung als lebensunwert bezeichnet wurde“ (Aus dem Totengedenken). Getrauert wird um die Opfer der Kriege und Bürgerkriege unserer Tage wie die in der Ukraine, in Israel, im Gazastreifen und anderen Regionen der militärischen Konflikte. Der Volkstrauertag weckt die Solidarität mit denen, „die die ums Leben kamen, weil

sie Widerstand gegen Gewaltherrschaft geleistet haben, und derer, die den Tod fanden, weil sie an ihrer Überzeugung oder an ihrem Glauben festhielten.“

## Das Gebet um Frieden

Angesichts des vergangenen und gegenwärtigen Elends unter den Menschen, die zum Töten neigen und dieses vollziehen, wird der Volkstrauertag sehr stark von Gebeten um den Frieden geprägt. Die christlichen Kirchen, die Evangelische und Katholische, wie die Jüdische Glaubengemeinschaft, setzen sich für die Gestaltung des Gedenkens ein. Die evangelische Bischöfin Kirsten Fehrs und der katholische Bischof Georg Bätzing schreiben gemeinsam: „Aus

christlicher Sicht ist es ethisch legitim, sich gegen Waffengewalt und Kriegsverbrechen zu wehren und rechtserhaltende Gewalt als letztes Mittel anzuerkennen.

## Gott ist die Quelle des Friedens.

Genauso wichtig aber ist es aus christlicher Sicht auch, die Hoffnung auf ein friedliches Miteinander von Nationen und Staaten nicht aufzugeben und selbst im Krieg den Frieden vorzubereiten. Dazu braucht es Geduld und Augenmaß. (...) Es gilt dabei: „dem Frieden in unserer Welt zu dienen und so als Gedenkende zu Friedensstiftern und Friedensstifterinnen werden. Die dafür nötige verwandelnde Kraft des Gedenkens und des Hoffens erbitten wir für uns und für die uns

nachfolgenden Generationen von unserem Gott.“

## Wahrnehmung des Friedens

Der Rabbiner Andreas Nachama schreibt: „Frieden in der jüdischen Tradition bedeutet zuallererst, die oft gegensätzliche Positionen zu versöhnen. Das Streben nach einem gewaltlosen Miteinander sehen die rabbinischen Gelehrten des Talmud auf allen Ebenen menschlicher Beziehungen als erstrebenswert an: Frieden solle sowohl zwischen den Ehepartnern, zwischen Eltern und Kindern oder zwischen Nachbarn herrschen als auch zwischen Städten und Nationen.“ Gott ist die Quelle des Friedens. Daher wird von uns Glaubenden der konsequente Einsatz für den Frieden erwartet. □

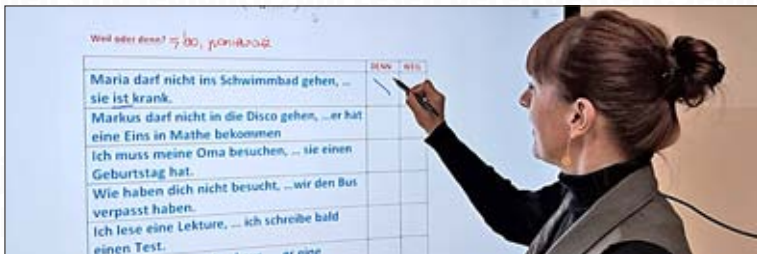




**LernRAUM.pl: Ein Projekt für alle, die Deutsch lernen möchten**

# Sprachkurse erfreuen sich ungebrochener Beliebtheit

**Im vergangenen Jahr wurden im Rahmen des Projekts „LernRaum.pl“ fast 100 Deutschkurse organisiert. „Hier kann man durchaus von Erfolg sprechen, denn das Interesse an den Kursen nimmt nicht ab“, betont Karolina Syga, Projektmanagerin von LernRAUM.pl. Ganz besonders engagieren sich DFK-Gruppen für die Deutschkurse.**



Die Deutschkurse sind sehr begehrt.

Foto: LernRaum.pl

**Der Erfolg der Sprachkurse ist auch auf die Mobilisierung von DFKs und das Engagement ihrer Vorsitzenden zurückzuführen.**

Die stationären Kurse, von denen es über 50 gab, fanden überwiegend in den DFKs statt. „Die Ortsgruppen haben sich tatsächlich mobilisiert, Teilnehmer gefunden und Kursgruppen gebildet. Jede Gruppe musste aus mindestens zehn Personen bestehen, in manchen DFKs war es jedoch möglich, zwei oder sogar drei Kursgruppen zu bilden“, betont Karolina Syga. Einige dieser Kurse waren eine Fortsetzung vom Vorjahr. Eine der Ortsgruppen, die in dieser Hinsicht hervorsticht, ist der DFK Brosławitz. „Die Ortsgruppe und ihre Vorsitzende Iwona Müller sind grundsätzlich sehr aktiv. Für Jugendliche gibt es einen Jugendpunkt, einen Deutschen Kinderclub, einen Samstagkurs und gleich drei Deutsch-Sprachkursgruppen“, sagt Karolina Syga. Auch die Zusammenarbeit mit dem DFK Tost ist sehr gut. Derzeit finden dort zwei Sprachkurse statt. Der DFK Laband ist eine weitere Ortsgruppe, die positiv herausragt. „Dank des großen Engagements des Vorsitzenden der Minderheit sind dort bereits zwei Kursgruppen für Erwachsene und Jugendliche entstanden“, berichtet Karolina Syga und unterstreicht, dass es in diesem Jahr gelungen ist, mit dem Kursangebot neue DFKs zu erreichen, z. B. in Bielitz-Biala. Außerdem gibt es beim DFK Glatz drei Kurs-

gruppen: eine für Jugendliche und zwei für Erwachsene mit unterschiedlichem Niveau. „Dies ist erwähnenswert, da es sich nicht um einen sehr großen DFK handelt und es dennoch gelungen ist, bis zu drei Kursgruppen zu organisieren“, betont die Projektmanagerin. In Oppeln finden derzeit zwei Kurse statt. „Aber gerade hier sind wir nicht zufrieden. Wir würden gerne mehr dieser Kursgruppen im nächsten Jahr sehen“ wünscht sich Karolina Syga. Auch die Popularität von Online-Kursen lässt nicht nach. „Wir haben 20 davon gemacht, sowohl für Erwachsene als auch für Kinder und Jugendliche. Hier erfreuen sich diese Kurse so großer Beliebtheit, dass wir auf einigen Leistungsstufen mehrere Gruppen haben oder thematische Kurse anbieten, z. B. mit betriebswirtschaftlichen Elementen“, so Karolina Syga. „In diesem Jahr führen wir auch sogenannte

Fachkurse in deutscher Sprache durch. Wir planen, alle Kurse im nächsten Jahr fortzusetzen.“

Im Rahmen des Projekts „LernRAUM.pl“ werden auch laufend Veranstaltungen organisiert. „Wir laden alle Interessierten auf die Website [www.lernraum.pl](http://www.lernraum.pl) ein, da wir sie dort regelmäßig hochladen und man sich dort anmelden kann“, informiert Karolina Syga. Viele der Events finden nämlich online statt. Eines davon, ein Vortrag mit dem Titel „Im Netz“ widmet sich digitalen Kompetenzen, andere beschäftigen sich mit dem Aufbau einer eigenen Marke im Internet oder einer Schulung im Canva-Programm. Jeder Vortrag wird auf Deutsch oder zweisprachig gehalten. „Die Idee ist also, Deutsch zu lernen und gleichzeitig ein Thema zu erkunden, das uns interessiert. Und genau darum geht es bei LernRAUM“, so Karolina Syga.

**LernRAUM.pl: Projekt für alle, die Deutsch lernen möchten, der auch auf die Mobilisierung von DFKs und das Engagement ihrer Vorsitzenden zurückzuführen ist.**

**W. In diesem Jahr führen wir auch sogenannte**

Kurse stationäre, von denen es über 50 gab, fanden überwiegend in den DFKs statt. „Die Ortsgruppen haben sich tatsächlich mobilisiert, Teilnehmer gefunden und Kursgruppen gebildet. Jede Gruppe musste aus mindestens zehn Personen bestehen, in manchen DFKs war es jedoch möglich, zwei oder sogar drei Kursgruppen zu bilden“, betont Karolina Syga. Einige dieser Kurse waren eine Fortsetzung vom Vorjahr. Eine der Ortsgruppen, die in dieser Hinsicht hervorsticht, ist der DFK Brosławitz. „Die Ortsgruppe und ihre Vorsitzende Iwona Müller sind grundsätzlich sehr aktiv. Für Jugendliche gibt es einen Jugendpunkt, einen Deutschen Kinderclub, einen Samstagkurs und gleich drei Deutsch-Sprachkursgruppen“, sagt Karolina Syga. Auch die Zusammenarbeit mit dem DFK Tost ist sehr gut. Derzeit finden dort zwei Sprachkurse statt. Der DFK Laband ist eine weitere Ortsgruppe, die positiv herausragt. „Dank des großen Engagements des Vorsitzenden der Minderheit sind dort bereits zwei Kursgruppen für Erwachsene und Jugendliche entstanden“, berichtet Karolina Syga und unterstreicht, dass es in diesem Jahr gelungen ist, mit dem Kursangebot neue DFKs zu erreichen, z. B. in Bielitz-Biala. Außerdem gibt es beim DFK Glatz drei Kurs-

zaawansowania mamy już po kilka grup albo robimy kursy tematyczne, np. z elementami biznesu – mówi Karolina Syga. W tym roku realizujemy również tzw. Fachkurse, prowadzone w języku niemiecku. Wszystkie planujemy kontynuować w przyszłym roku.

Przez cały czas w ramach projektu LernRAUM.pl są też organizowane wydarzenia. – Zachęcamy do odwiedzania strony internetowej [www.lernraum.pl](http://www.lernraum.pl), bo tam wrzucamy je na bieżąco i można się tam na nie zapisywać – mówi Karolina Syga. Wiele z nich odbywa się bowiem w formie online. Jedno z nich, wykład pt. „W sieci“, poświęcone jest kompetencjom cyfrowym, inne będzie dotyczyło budowania swojej marki w Internecie czy szkolenia w programie Canva. Każdy z wykładów odbywa się w języku niemieckim albo dwujęzycznie. – Idea jest więc taka, żeby uczyć się języka niemieckiego przy okazji, zgłębiając temat, który nas interesuje. A o to przecież w LernRAUMie chodzi – mówi Karolina Syga.

Anna Durecka

**P**rojektträger von LernRAUM.pl ist die Stiftung für die Entwicklung Schlesiens, Partner ist das Haus der Deutsch-Polnischen Zusammenarbeit. Das Projekt wird vom Bundesministerium für Inneres und Heimat über den Verband der deutschen sozial-kulturellen Gesellschaften in Polen finanziert.

**L**iderem projektu LernRAUM.pl jest Fundacja Rozwoju Śląsku, natomiast partnerem Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej. Projekt jest finansowany ze środków Federalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ojczyzny za pośrednictwem Związku Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce.

**Trebnitz: Letzte Wallfahrt in 2024**

## Zeit für Besinnung und Andenken



Krystyna Kadlewicz, Pfarrer Karol Długosz, Pater Marian Arndt, Pfarrer Peter Tarlinski und Jakob Ziegler bei der Gedenkzeremonie.

Foto: VdG

**Zahlreiche Pilger versammelten sich zur letzten Wallfahrt dieses Jahres in Trebnitz (Trzebnica) und Breslau. Unter der Schutzpatronin Schlesiens begannen die Feierlichkeiten in der Basilika St. Hedwig und endeten beim Friedenspark und Soldatenfriedhof Groß Nädltitz, wo alle der Opfer von Gewalt und Krieg gedachten. In Momenten des Schweigens und der Besinnung erinnerten sie an die Schrecken des Krieges und die Notwendigkeit von Frieden.**

Auftakt der Eucharistiefeier war eine Messe in der Basilika St. Hedwig, einer beeindruckenden Klosterkirche, die im 13. Jahrhundert erbaut und später im Barockstil erweitert wurde. Die Intrada übernahm dieses Jahr das Blasorchester „Oder-Blass-Band“ unter der Leitung von Andrzej Namysło. Dirigiert von Alicja Słazińska sang anschließend der Chor „Freundschaft“ aus Waldenburg. Gemeinsam mit dem Organisten Hubert Prochota aus Oppeln verliehen sie mit ihrer musikalischen Umrahmung der Messe eine besondere Atmosphäre. Bischofsvikar Pfarrer Peter (Piotr) Tarlinski aus Oppeln gestaltete die Liturgie, mit Unterstützung von Pater Marian Arndt, der die Predigt hielt.

Nach der Messe zog die Pilgergruppe weiter zum Soldatenfriedhof Groß Nädltitz (Nadolice Wielkie) zur zweiten Andacht, die Krystyna Kadlewicz, die Vorstandsvorsitzende der Deutsch Sozial-Kulturellen Gesellschaft Breslau moderierte. Fast 21.000 Kriegstote sind hier begraben. Im Eingangsgebäude sind alle Soldaten und – soweit bekannt – auch Zivilisten namentlich aufgeführt, die im heutigen Polen ihr Leben ließen oder als vermisst gelten. Zu Beginn legte die Prozession drei Blumenkränze an der Gedenkstätte für die gefallenen Soldaten und Zivilisten des Zweiten Weltkriegs nieder und entzündete Kerzen. Anschließend übernahm Jakob Ziegler vom Generalkonsulat in Breslau das Wort. In seiner Rede erinnerte er an die Schrecken der Reichspogromnacht 1938, in der die Nationalsozialisten Hunderte Jüdinnen und Juden ermordeten, Synagogen in Brand setzten und damit das offizielle Signal zum größten Völkermord in der Geschichte gaben. Doch der 9. November steht auch im Zeichen der Hoffnung. „Denn es ist das Datum des Mauerfalls 1989, ein Erfolg der friedlichen Revolution in der DDR und ein Schritt hin zur deutschen Wiedervereinigung“, führte Jakob Ziegler fort. „Ein Erfolg, der sicherlich ohne die mutige Freiheitsbewegung in Polen nicht möglich gewesen wäre.“

Verena Handtke

**Edukacja: Szkolenie w szkole rolniczej w Triesdorf**

## Na najwyższym poziomie

**Związek Śląskich Rolników zaprosił w październiku 20 młodych rolników na trzydniowe szkolenie do szkół rolniczych w Triesdorfie w Bawarii. Wykłady odbywały się w języku niemieckim.**

– Staramy się bywać w różnych ośrodkach szkoleniowych dla rolników w Niemczech, jednak ten ośrodek szkoleniowy jest jednym z najlepszych. Wliczając studia wyższe, uczy się tam ponad 3200 młodych ludzi. Programy szkoleniowe dla grup studyjnych są bardzo popularne, wolne terminy są zajmowane w mgnieniu oka, bardzo się cieszę, że udało nam się po raz wtóry tam zapisać – mówi Bernard Dembaczak, przewodniczący Związku Śląskich Rolników.

Szkolenie rozpoczęło się od tematów związanych ze zmianami klimatycznymi, jak temu przeciwdziałać oraz w jakim kierunku idzie polityka rolna Unii Europejskiej. – Rolnictwo obwiniane jest chociażby za produkcję CO<sub>2</sub>. Na szkoleniu podkreślono nam jednak, że CO<sub>2</sub> jest potrzebne do życia i że to właśnie rolnictwo absorbuje CO<sub>2</sub>, w przeciwieństwie do np. przemysłu – relacjonuje przewodniczący związku.

Zróżnicowany program szkolenia skłonił mnie do wzięcia udziału. Ponadto chciałem poznać sytuację rolników w Bawarii, jakie perspektywy, obawy, problemy swojej działalności widzą. Cieszy mnie również fakt, że plan szkolenia został na miejscu modyfikowany według naszych zainteresowań i pytań, jakie zadawaliśmy, a było ich bardzo wiele – relacjonuje Norbert Ksol z Ostrożnicy w gminie Pawłowiczki.

**Od rolnika do rolnika**

Rolnik z powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego podkreślał również, że wy-



Związek Śląskich Rolników zaprosił na trzydniowe szkolenie do szkół rolniczych w Triesdorfie w Bawarii.

kładowcy w ośrodku szkoleniowym Triesdorf pracują w rolnictwie, usługach okołorolniczych albo mają swoje gospodarstwa rolne. – To jest na pewno bardzo wielki atut, bo wykładowcy mówili o swoich doświadczeniach i perspektywach, a nie powielali wyuczone teorie – wspomina Norbert Ksol.

Rolnicy ze Śląska spotykali również uczniów i studentów ośrodka szkoleniowego, z którymi wymieniali swoje doświadczenia. – Jest tam podobny profil rolnictwa do naszego, mamy podobne problemy i szanse. Łączy nas również zamiłowanie do naszej pracy i chęć produkowania dobrej żywności. Było to dla mnie i chyba nas wszystkich bardzo budujące – zauważa Norbert Ksol.

**Technologia tip-top**

– Byłem bardzo ciekawy, jak ta technologia związana z rolnictwem wygląda w Niemczech. A że Ośrodek szkoleniowy w Triesdorf uznawany jest za naj-

wiekszy i najlepszy w całych Niemczech, to od razu się zapisałem na tę podróż studyjną – mówi Oliver Zgorzelski z Biedrzychowic. Ośrodek dysponuje ogromnym parkiem maszynowym oraz 320 hektarami ziemi, więc wszelkie regulacje ustawienia maszyn rolniczych uczestnicy przetestowali na polu, łącznie z maszynami bezzałogowymi napędzanymi energią świetlną. – Nikt tam nie zachwalał konkretnej firmy produkującej maszyny rolnicze ani konkretnych produktów. Każda marka ma swoje atuty, a decyzję wyboru maszyn rolniczych powinniśmy podejmować zgodnie z potrzebami naszego profilu rolnictwa, gleby, upraw i tak dalej. Ponadto poruszaliśmy przeróżne tematy związane z rolnictwem, również z przyszłością rolnictwa w Europie, co jest dla mnie bardzo ważne – mówi Oliver, który jeszcze nie prowadzi własnego rolnictwa, ale pomaga swoim rodzicom.

Manuela Leibig



**Bogotá (Kolumbien): Deutscher Friedhof**

# Traditionen am Leben halten

**In Kolumbien gibt es neben den größeren afro-kolumbianischen und vielfältigen indigenen Gemeinschaften auch eine kleine deutsche Minderheit. Doch wie pflegen die Deutschen in Kolumbien ihre Kultur und Traditionen?**

Die Auswanderung deutscher Familien nach Kolumbien reicht bis ins 19. Jahrhundert zurück. Gründe für die Migration waren im Verlauf der Geschichte sowohl wirtschaftlicher als auch politischer und religiöser Natur. Heutzutage ist die deutsche Minderheit besonders durch kulturelle Einrichtungen präsent, darunter das Goethe-Institut in Bogotá sowie die Deutsche Schule Colegio Andino, die ebenfalls in der Hauptstadt liegt. Die Mehrheit der Deutschstämmigen in Kolumbien lebt in Bogotá und in anderen größeren Städten wie Medellín und Cali.

**Erinnerung zwischen den Kieferhecken**

Ein Beispiel deutscher Kultur ist der deutsche Friedhof in Bogotá, Kolumbien. Er befindet sich in der Nähe des Zentralfriedhofs, mit Blick auf die östlichen Anden, die die natürliche Grenze der Hauptstadt bilden. Seine charakteristische Bepflanzung, bestehend aus Kieferhecken zwischen den Gräbern, soll die Wälder Bayerns nachempfunden.

Um die Verwaltung und Erhaltung des Deutschen Friedhofs in Bogotá kümmert sich der friedhofseigene Verein (Asociación Cementerio Alemán), eine gemeinnützige Einrichtung, die die Begräbnisstätte als Objekt kulturellen Interesses anerkennt. Der Deutsche Friedhof ist die älteste deutsche Institution in Kolumbien.

**Wer liegt dort begraben?**

Obwohl ursprünglich für die deutsche protestantische Gemeinde gedacht, wurde der Friedhof auch für Angehörige anderer Nationalitäten wie der ehemaligen österreichisch-ungarischen Monarchie, der Schweiz, den Niederlanden, Dänemark und Norwegen zugänglich gemacht. Heute bietet er auch Platz für kolumbianische Bürger. Der Friedhof ist daher nicht nur ein Ort für die Bestattung von Deutschen, sondern ist von seinen Gründern zu einem integrativen Projekt gemacht worden, das Menschen unterschiedlicher Herkunft und Konfessionen willkommen heißt.

Der Deutsche Friedhof in Bogotá bietet zahlreiche Dienstleistungen für die Bestattung und die Pflege von Gedenkstätten. Zu den Hauptdiensten zählen die Vermietung von Grabstellen, die Beisetzung von Asche in einem Grab sowie die Ausstreuerung der Asche auf dem Friedhof.

Ergänzend werden auch individuelle Dienstleistungen wie die Ausarbeitung von Grabsteinen oder Marmor- und Steintafeln, religiöse Gottesdienste, musikalische Begleitung durch einen Chor sowie die Instandhaltung und Bepflanzung der Gedenkstätten angeboten. Darüber hinaus besteht die Möglichkeit, professionelle Begleitung in Anspruch zu nehmen oder an einem geführten Rundgang über den Friedhof teilzunehmen.

**Die Geschichte des Friedhofs**

Der Bau des Deutschen Friedhofs begann 1912, dank der Initiative von Anton Krauss, einem in Bogotá lebenden deutschen Geschäftsmann, der auch die Gründung der Deutschen Schule vorantrieb. Er gründete in diesem Jahr zusammen mit den Geschäftsleuten Leo Kopp, Karl Hollman und dem deutschen Minister in Kolumbien, Dorotheus Kracker von Schwarzenfeld, den Verein Deutscher Friedhof. Letzterer kaufte das Friedhofsgrundstück von einem presbyterianischen Pfarrer. Die Gründer setzten sich dafür ein, einen Bestattungsort für die deutsche protestantische



Die Bepflanzung des Friedhofs ist den Wäldern Bayerns nachempfunden.



Dicht bewachsen und doch gepflegt: der deutsche Friedhof in Bogotá



Als Teil des deutschen kulturellen Erbes liegen auf dem Friedhof viele bedeutende Persönlichkeiten begraben.



Kunstaussstellung auf dem Friedhof

## Der Deutsche Friedhof in Bogotá ist ein einzigartiger Ort der Erinnerung und des kulturellen Erbes.

Gemeinde zu schaffen, der ihnen aufgrund religiöser Beschränkungen auf katholischen Friedhöfen verwehrt blieb.

Am 30. März 1914 wurde die Satzung offiziell unterzeichnet, und der Verein wurde später als juristische Person anerkannt. Im Jahr 2007 wurde der deutsche Friedhof zudem zum Kulturgut erklärt.

**Ruhestätte für Militärpiloten**

Darüber hinaus ruhen auf dem Deutschen Friedhof in Kolumbien die Überreste vieler bedeutender Persönlichkeiten, darunter auch zahlreiche Militärpiloten, Techniker und Offiziere der deutsch-kolumbianischen Lufttransportgesellschaft SCADTA. Diese spielte eine Schlüsselrolle bei der Entwicklung der kolumbianischen Luftfahrt von 1919 bis 1940, insbesondere während des Konflikts mit Peru im Jahr 1932. Deutsche SCADTA-Mitarbeitende unterstützten die kolumbianische Militärluftfahrt und trugen maßgeblich zur Verteidigung der nationalen Souveränität bei. Vier deutsche Offiziere starben jedoch während des Konflikts. Heute erinnern das Mausoleum von SCADTA, das am Ende der Hauptallee des Friedhofs steht, sowie eine Gedenktafel an ihre Verdienste.

**Anerkennung als Museum**

Im Juni 2024 wurde der Deutsche Friedhof als Museum anerkannt. Diese Anerkennung unterstreicht nicht nur seinen historischen Wert, sondern fördert auch das Bewusstsein für das multikulturelle Erbe der Stadt.

„Als Museum wird der Deutsche Friedhof zu einem Ort der Begegnung

zwischen Erinnerung und Gegenwart und bietet den Besuchern eine einzigartige Gelegenheit, die reiche Geschichte der Gemeinschaften zu erkunden, die zum sozialen Gefüge von Bogotá beigetragen haben“, so ist es auf der Webseite des Deutschen Friedhofs zu lesen.

Das Friedhofsmuseum bietet Dauer- und Wechselausstellungen, die von kolumbianischen Künstlerinnen und Künstlern gestaltet werden.

### Bogotá (Kolumbien): Cmentarz Niemiecki – Podtrzymywanie tradycji

**Oprócz większych społeczności afrokolumbijskich i zróżnicowanych społeczności tubylczych w Kolumbii istnieje również niewielka mniejszość niemiecka. Ale w jaki sposób Niemcy w Kolumbii kultywują swoją kulturę i tradycje?**

Początki emigracji rodzin niemieckich do Kolumbii sięgają XIX w. Na przestrzeni dziejów przyczyny migracji były natury ekonomicznej, politycznej i religijnej. Obecnie mniejszość niemiecka jest szczególnie obecna za pośrednictwem instytucji kulturalnych, m.in. Instytutu Goethego w Bogocie i Szkoły Niemieckiej Colegio Andino, która również znajduje się w stolicy. Większość osób pochodzenia niemieckiego w Kolumbii mieszka w Bogocie i innych większych miastach, takich jak Medellín i Cali.

**Pamięć wśród sosnowych żywopłotów**

Przykładem kultury niemieckiej jest niemiecki cmentarz w Bogocie w Kolumbii. Znajduje się niedaleko Cmentarza Centralnego, z widokiem na wschodnie Andy, które stanowią naturalną granicę stolicy. Charakterystyczne nasadzenia w postaci sosnowych żywopłotów pomiędzy grobami mają być odwzorowaniem lasów Bawarii.

Własne stowarzyszenie cmentarza (Asociación Cementerio Alemán), organizacja non-profit, która uznaje miejsce pochówku za obiekt zainteresowania

kulturalnego, zajmuje się administracją i konserwacją cmentarza niemieckiego w Bogocie. Cmentarz ten jest najstarszą niemiecką instytucją w Kolumbii.

**Kto jest tam pochowany?**

Cmentarz, choć pierwotnie przeznaczony dla niemieckiej społeczności protestanckiej, udostępniono także członkom innych narodowości, m.in.: dawnej monarchii austro-węgierskiej, Szwajcarii, Holandii, Danii i Norwegii. Dziś oferuje przestrzeń także obywatelom Kolumbii. Cmentarz nie jest zatem jedynie miejscem pochówku Niemców, lecz został przekształcony przez jego założycieli w projekt integracyjny, w którym przyjmuje się osoby różnego pochodzenia i wyznania.

Cmentarz Niemiecki w Bogocie oferuje liczne usługi związane z pochówkiem i opieką nad pomnikami. Do głównych usług należą: dzierżawa grobów, złożenie prochów w grobie oraz rozsypanie prochów na cmentarzu.

Ponadto oferowane są również usługi indywidualne, takie jak: przygotowanie nagrobków czy tablic marmurowych i kamiennych, nabożeństwa religijne, oprawa muzyczna chóru oraz konserwacja i postawienie pomników. Istnieje także możliwość skorzystania z fachowej pomocy lub wzięcia udziału w oprowadzaniu po cmentarzu.

**Historia cmentarza**

Budowę cmentarza niemieckiego rozpoczęto w 1912 r. dzięki inicjatywie Antona Kraussa, niemieckiego biznesmena mieszkającego w Bogocie, który także przyczynił się do powstania Szkoły Niemieckiej. W tym roku założył Niemieckie Stowarzyszenie Cmentarzy wraz z biznesmenami Leo Koppem, Karlem Hollmanem i niemieckim ministrem w Kolumbii Dorotheusem Krackerem von Schwarzenfeldem. Ten ostatni kupił majątek cmentarny od pastora prezbiteriańskiego. Założyciele pracowali nad stworzeniem miejsca pochówku



Engelsstatuen wachen über die geliebten Verbliebenen



Als Teil des deutschen kulturellen Erbes liegen auf dem Friedhof viele bedeutende Persönlichkeiten begraben.



Auch für Urnen bietet der Friedhof Platz

Quelle: <https://www.cementerioalemanbog.org/>

dla niemieckiej społeczności protestanckiej, czego odmówiono im ze względu na ograniczenia religijne na cmentarzach katolickich.

30 marca 1914 r. odbyło się oficjalne podpisanie statutu i uznanie stowarzyszenia za podmiot prawa. W 2007 r. niemiecki cmentarz został uznany za zabytek kultury.

**Miejsce spoczynku pilotów wojskowych**

Ponadto na Cmentarzu Niemieckim w Kolumbii spoczywają szczątki wielu ważnych osobistości, w tym licznych pilotów wojskowych, techników i oficerów niemiecko-kolumbijskiego przedsiębiorstwa transportu lotniczego SCADTA. Odegrało ono kluczową rolę w rozwoju lotnictwa kolumbijskiego od 1919 do 1940 r., zwłaszcza podczas konfliktu z Peru w 1932 r. Niemiecy pracownicy SCADTA wspierali kolumbijskie lotnictwo wojskowe i wnieśli znaczący wkład w obronę suwerenności narodowej. Jednak w czasie konfliktu zginęło czterech niemieckich oficerów. Dziś na końcu głównej alei cmentarza znajduje się mauzoleum SCADTA oraz tablica upamiętniająca dokonania pracowników i pilotów przedsiębiorstwa.

**Uznanie za muzeum**

W czerwcu 2024 r. Cmentarz Niemiecki został uznany za muzeum. Wyóżnienie to nie tylko podkreśla jego wartość historyczną, ale także upowszechnia świadomość wielokulturowego dziedzictwa miasta.

„Jako muzeum Cmentarz Niemiecki staje się miejscem spotkania pamięci z teraźniejszością, oferując odwiedzającym wyjątkową okazję do poznania bogatej historii społeczności, które wniosły wkład w tkanę społeczną Bogoty” – czytamy na stronie internetowej cmentarza.

Muzeum cmentarne oferuje wystawy stałe i czasowe zaprojektowane przez kolumbijskich artystów.

Victoria Matuschek





# Warum Deutschland Polen als gleichwertigen Partner behandeln muss

Mit MdB Paul Ziemiak, dem Vorsitzenden der Deutsch-Polnischen Parlamentariergruppe, sprach Andrea Polanski (bereits im September 2024) über den politischen Wandel in Polen, den deutsch-polnischen Aktionsplan und die Bedeutung deutsch-polnischer Zusammenarbeit.

**Hat die deutsche Regierung den Regierungswechsel von der PiS zu Donald Tusk und seiner Partei genutzt? Welche Chancen oder Herausforderungen sind durch diesen politischen Wandel entstanden?**

Generell ist positiv festzustellen, dass der Ton in den deutsch-polnischen Beziehungen sich seit letztem Oktober grundlegend verändert hat. Deutschland sollte mehr akzeptieren, dass Polen als selbstbewusster Partner auf Augenhöhe behandelt werden möchte. Dass die Bundesregierung die Einführung temporärer Grenzkontrollen offenbar nicht mit unseren polnischen Freunden abgesprochen hat, ist ein weiterer Beleg dafür, dass Polen in den Überlegungen der Bundesregierung noch nicht die wichtige Rolle spielt, wie es der Fall sein müsste. Deutschland ist aus den Augen Polens aktuell keine europäische Führungsmacht mehr. Der polnische Premierminister selbst hat jüngst gesagt, dass Polen keine Preise aus Deutschland für die Rettung der Demokratie bräuchte, sondern ein verlässliches Deutschland, das im Rahmen der EU konstruktiv mitarbeitet.

**Was hätten die Unionsparteien anders gemacht? Aus welcher Perspektive wären Sie den deutsch-polnischen Dialog oder die Zusammenarbeit anders angegangen? Wo hätten Sie möglicherweise andere Schwerpunkte gesetzt?**

Unter der Ampel hat die Glaubwürdigkeit Deutschlands in der Verteidigungspolitik in den letzten Jahren keine neue Stärkung erlebt. Deutschland wird in Polen derzeit nur bedingt als zuverlässiger Bündnispartner wahrgenommen, weshalb Polen verstärkt auf Rüstungsoperationen mit den Vereinigten Staaten und Südkorea gesetzt hat. Dies sollte uns zu denken geben und wäre unter einer unionsgeführten Bundesregierung so sicherlich nicht eingetreten. Ein weiteres Thema, das die Union anders behandelt hätte, wäre die Frage der Diskriminierung der deutschen Minderheit in Polen. Die Ampel hat die Diskriminierung der deutschen Minderheit nicht stark genug bzw. öffentlich fast kaum kritisiert. Die Union hat hier eine deutlich klarere Haltung gezeigt.

**Der deutsch-polnische Aktionsplan wurde im Sommer angekündigt. Wie bewerten Sie diesen? Befindet er sich noch in einer frühen Phase, oder gibt es bereits konkrete Maßnahmen, die umgesetzt werden?**

Der deutsch-polnische Aktionsplan ist ein wichtiger Ausdruck der neuen Dynamik in den deutsch-polnischen Beziehungen. Ob alle Projekte sich umsetzen lassen, wird abzuwarten sein. Oberste Priorität sollte es haben, die letzten Überlebenden des NS-Terrors in Polen finanziell zu unterstützen und zu entschädigen.

**Im Zusammenhang mit der Deutschen Minderheit in Polen: Es wurde die Wiederaufnahme des deutsch-polnischen Runden Tisches sowie die Sicherstellung des muttersprachlichen Unterrichts für die DMI und die Polen in Deutschland angestrebt. Halten Sie diese Maßnahmen für ausreichend, oder sehen Sie Potenzial für konkrete Ziele?**

Es war richtig, dass der Bund Ende 2022 insg. 5 Mio. Euro für Polnischunterricht bis 2025 zur Verfügung gestellt hat. Es muss jedoch noch mehr getan werden, um die Länder bei der Ermöglichung von herkunftssprachlichem Polnischunterricht zu unterstützen. Es ist wichtig, dass der Runde Tisch wiederbelebt werden soll, da Partner wie Deutschland und Polen auch in herausfordernden Themen niemals die Fähigkeit verlieren sollten, konstruktiv miteinander zu sprechen. Hierfür ist der Runde Tisch ein wichtiges Gremium.

**Es gibt viele deutsche Institutionen in Polen, aber in Deutschland gibt es weniger polnische Einrichtungen. Halten Sie es für notwendig, dass es ähnliche Projekte wie das Haus der Deutsch-Polnischen Zusammenarbeit (HDPZ)**

## Eine Schwäche der Polonia in Deutschland ist ihre strukturell schwache Organisation.

**auch in Deutschland gibt, um den Dialog zwischen Polen und Deutschen zu unterstützen? Welche Rolle spielen Institutionen für die Polonia?**

Eine Schwäche der Polonia in Deutschland ist ihre strukturell schwache Organisation. Nur ein ganz geringer Teil der Zugehörigen der Polonia ist überhaupt in Verbänden organisiert. Eine wichtige Institution ist dabei das Polonia-Büro in Berlin (geschaffen 2011). Institutionen sind daher wichtig, um eine starke Stimme der Polonia in der deutschen Politik sicherzustellen. Zudem erfolgt die Auszahlung der 5. Mio. Euro über das KoKoPol. Das unterstreicht noch einmal die Relevanz von Institutionen für die Polonia.

**Eine neue Europäische Kommission wird derzeit gebildet. In welchen Bereichen sehen Sie Potenzial für eine verstärkte deutsch-polnische Zusammenarbeit auf europäischer Ebene? (Beispielsweise in Themen wie den Bauernprotesten oder den Herausforderungen der Energiewende, die beide Länder betreffen.)**

Besonders wichtig muss es sein, die deutsch-polnischen Wirtschaftsbeziehungen sowie den Bereich der Rüstungs- und Verteidigungsindustrie zu stärken. Ebenso muss es im gemeinsamen Interesse Deutschlands und Polens liegen, die illegale Migration einzudämmen. Hierfür ist es ein wichtiges Zeichen, dass Deutschland Polen künftig beim Schutz der EU-Außengrenze unterstützen will. Diese beiden Themen erachte ich in der aktuellen Lage für prioritär, um unsere bilateralen Beziehungen zu festigen und Irritationen der Vergangenheit auszuräumen. Daneben ist ein Projekt, dass mir als Vorsitzender der Deutsch-Polnischen Parlamentariergruppe sehr am Herzen liegt, die Schaffung einer Deutsch-Polnischen Parlamentarischen Versammlung nach dem Vorbild der Deutsch-Französischen Parlamentarischen Versammlung. Hierfür setze ich mich bereits seit mehreren Jahren ein.

**Zum Abschluss noch eine persönliche Frage: Was ist Ihr polnisches Lieblingsgericht?**

Piroggen!

**Wieso Niemcy muszą traktować Polskę jako równorzędnego partnera**

**Z Paulem Ziemiakiem, przewodniczącym Niemiecko-Polskiej Grupy Parlamentarnej w niemieckim Bundestagu, o zmianach politycznych w Polsce, niemiecko-polskim planie działania oraz znaczeniu współpracy niemiecko-polskiej rozmawia Andrea Polanski.**

**Czy niemiecki rząd wykorzystał zmianę rządu z PiS na Donalda Tuska i jego partię? Jakże możliwości lub wyzwania pojawiły się w wyniku tej zmiany politycznej?**

Ogólnie rzecz biorąc, należy zauważyć, że ton w stosunkach niemiecko-polskich zmienił się zasadniczo od października ubiegłego roku. Niemcy powinny bardziej zaakceptować fakt, że Polska chce być traktowana jako pewny sobie partner na równych zasadach. Fakt, że rząd federalny najwyraźniej nie omówił z naszymi polskimi przyjaciółmi kwestii wprowadzenia tymczasowych kontroli granicznych, jest kolejnym dowodem na to, że Polska nie odgrywa jeszcze tak ważnej roli w rozważaniach rządu federalnego, jak powinna. W oczach Polski Niemcy nie są już wiodącą potęgą europejską. Sam polski premier powiedział niedawno, że Polsce nie są potrzebne nagrody od Niemiec za ratowanie demokracji, lecz godne zaufania Niemcy, które konstruktywnie współpracują w ramach UE.



Paul Ziemiak (CDU)

Foto: Privat

**Co partie chadecji zrobiłyby inaczej? Z jakiej perspektywy podszedłby pan inaczej do niemiecko-polskiego dialogu czy współpracy? Gdzie ustanowiłby pan ewentualne inne priorytety?**

Pod rządami koalicji sygnalizacji świetlnej wiarygodność Niemiec w polityce obronnej nie uległa w ostatnich latach wzmocnieniu. Niemcy są obecnie w Polsce postrzegane jedynie w ograniczonym stopniu jako wiarygodny sojusznik, dlatego Polska w coraz większym stopniu stawia na współpracę zbrojeniową ze Stanami Zjednoczonymi i Koreą Południową. Powinno to dać nam do myślenia i z pewnością nie miałyby miejsca pod rządami rządu federalnego pod przewodnictwem chadecji. Inną kwestią, którą chadecja potraktowałaby inaczej, byłaby sprawa dyskryminacji mniejszości niemieckiej w Polsce. Sygnaliści nie krytykowali wystarczająco mocno dyskryminacji mniejszości niemieckiej bądź prawie w ogóle nie krytykowali jej publicznie. Chadecja zajęła tu znacznie jaśniejsze stanowisko.

**Latem ogłoszono niemiecko-polski plan działania. Jak pan go ocenia? Czy jest on jeszcze na wczesnym etapie, czy też wdrażane są już konkretne środki?**

Niemiecko-polski plan działania jest ważnym wyrazem nowej dynamiki w stosunkach niemiecko-polskich. Czas pokaże, czy wszystkie projekty uda się zrealizować. Najwyższym priorytetem powinno być wsparcie finansowe i rekompensata dla ostatnich ocalałych z nazistowskiego terroru w Polsce.

**W związku z mniejszością niemiecką w Polsce dążono do wznowienia obrad niemiecko-polskiego okrągłego stołu i zapewnienia nauczania języka ojczystego dla MN oraz Polaków w Niemczech. Czy uważa pan, że te środki są wystarczające, czy też widzi pan potencjał do osiągnięcia bardziej konkretnych celów?**

Słuszne było, że pod koniec 2022 r. rząd federalny przeznaczył na nauczanie języka polskiego do 2025 r. łącznie 5 mln euro. Jednakże należy zrobić więcej, aby

wesprzeć landy w umożliwieniu edukacji w języku pochodzenia, polskim. Ważne jest, aby ożywić okrągły stół, ponieważ partnerzy tacy jak Niemcy i Polska nigdy nie powinni tracić umiejętności konstruktywnej rozmowy ze sobą, nawet

w trudnych kwestiach. Okrągły stół jest w tym ważnym gremium.

**W Polsce jest wiele instytucji niemieckich, ale w Niemczech jest mniej instytucji polskich. Czy uważa pan, że potrzebne są podobne projekty, takie jak Dom Współpracy Niemiecko-Polskiej (DWPN) w Niemczech, wspierające dialog pomiędzy Polakami i Niemcami? Jaką rolę pełnią instytucje dla Polonii?**

Słabością Polonii w Niemczech jest jej słaba strukturalnie organizacja. Tylko niewielka część Polonii zrzesza się w stowarzyszeniach. Ważną instytucją jest biuro Polonii w Berlinie (utworzone w 2011 r.). Instytucje są zatem ważne, aby zapewnić silny głos Polonii w niemieckiej polityce. Dodatkowo 5 mln euro zostanie wypłacone za pośrednictwem KoKoPolu. To po raz kolejny podkreśla znaczenie instytucji dla Polonii.

**Obecnie tworzy się nowa Komisja Europejska. W jakich obszarach widzi pan potencjał zwiększenia współpracy niemiecko-polskiej na poziomie europejskim (np. w tematach takich jak protesty rolników czy wyzwania związane z transformacją energetyczną, które dotyczą obu krajów)?**

Szczególnie ważne musi być wzmocnienie niemiecko-polskich stosunków gospodarczych oraz przemysłu zbrojeniowego i obronnego. We wspólnym interesie Niemiec i Polski musi leżeć także ograniczenie nielegalnej migracji. To ważny sygnał, że Niemcy chcą w przyszłości wspierać Polskę w ochronie zewnętrznej granicy UE. Te dwa tematy uważam za priorytetowe w obecnej sytuacji, aby wzmocnić nasze dwustronne relacje i wyeliminować dotychczasowe podrażnienia. Ponadto projektem, który jest mi bardzo bliski jako przewodniczącemu Niemiecko-Polskiej Grupy Parlamentarnej, jest utworzenie niemiecko-polskiego Zgromadzenia Parlamentarnego na wzór niemiecko-francuskiego Zgromadzenia Parlamentarnego, o co zabiegam od kilku lat.

**Na koniec osobiste pytanie: Jakie jest pana ulubione polskie danie?**

Pierogi.

Wywiad przeprowadzono we wrześniu 2024 r.

**Victoria FILMABEND**

| Donnerstag | 21 November | 19:00 |

Jugendzentrum, Krupnicza 15, Opole

DEUTSCHE FILME, MIT DEUTSCHEN UNTERTITELN

Fragen: +48 534 504 996 biuro@bjdm.eu

GOETHE INSTITUT BJDM ife Institut für Auslandsbeziehungen



**Porady: Toalety w miejscu pracy w Niemczech**

# Siedem faktów

**Czy pracodawca może wysłać pracowników do toalety przeznaczonej dla klientów? I co właściwie robią rzemieślnicy na placu budowy, gdy muszą iść za potrzebą? To tylko jedno z wielu zagadnień związanych z firmowymi toaletami. Co jest obowiązkowe? Z czego można zrezygnować? Oto przegląd najważniejszych przepisów.**

Nie ma znaczenia, czy dzień pracy trwa cztery, czy osiem godzin: w pewnym momencie (prawie) każdy musi pójść do toalety. Pracodawcy nie mogą jednak organizować toalet w miejscu pracy według własnego uznania. To, jak mają one wyglądać, określa niemieckie rozporządzenie w sprawie miejsca pracy (niem. Arbeitsstättenverordnung – ArbStättV). Czy oddzielne toalety są obowiązkowe? Czy toalety muszą się znajdować w tym samym budynku? I czy wyjście do toalety liczy się jako przerwa? Siedem faktów na temat WC w miejscu pracy.

## 1. Toaleta dla pracowników jest obowiązkowa

Toaleta dla pracowników w miejscu pracy jest obowiązkowa. Pracodawcy muszą zapewnić co najmniej jedną toaletę dla maksymalnie 10 pracowników. Dla pracowników płci męskiej zalecany jest również pisuar. Od 11 pracowników w firmie muszą być dwie toalety. Jeśli z toalety korzysta więcej osób równolegle, np. w pracy na linii montażowej lub w szkołach, gdzie korzysta się z WC tylko podczas przerwy, musi być dostępnych więcej toalet. Mianowicie dwie dla maksymalnie pięciu pracowników, trzy dla maksymalnie 10 pracowników i czte-



Toaleta dla pracowników w miejscu pracy jest w Niemczech koniecznością.

Foto: Waldemar / Unsplash

ry dla maksymalnie 25 pracowników. Liczba toalet wzrasta wraz z przyrostem liczby pracowników zatrudnianych przez firmę.

## 2. Oddzielne toalety dla mężczyzn i kobiet nie zawsze są konieczne

Ogólnie rzecz biorąc, należy stworzyć oddzielne toalety dla pracowników płci męskiej i żeńskiej. Jednak w firmach zatrudniających do dziewięciu pracowników kierownictwo może zrezygnować z oddzielnych toalet dla kobiet i mężczyzn pod warunkiem, że zapewniona jest możliwość oddzielnego użytkowania. W praktyce oznacza to, że kabina

toaletowa może być zamykana od wewnątrz. Tak zwane toalety unisex są generalnie dozwolone. Małe firmy mogą wykorzystać je jako jedyne rozwiązanie. W firmach z większą liczbą pracowników mogą one być używane jedynie jako dodatek do określonej liczby zwykłych toalet.

## 3. Toalety muszą się znajdować blisko miejsca pracy

Toalety muszą się znajdować w pobliżu miejsca pracy, a także w pobliżu pomieszczeń socjalnych, dyżurek, umywalni i szatni. Odległość do toalety firmowej nie powinna być większa

**Wyjście do toalety nie liczy się jako przerwa. Pracodawcy nie mogą rejestrować czasu i długości wizyt swoich pracowników w toalecie.**

niż 50 metrów i nie może przekraczać 100 metrów. Ponadto pracodawcy nie mogą oczekiwać, że pracownicy będą chodzić do innego budynku, aby skorzystać z WC. Toalety muszą generalnie znajdować się w tym samym budynku co miejsce pracy.

## 4. Wieszaki na ubrania i szczotki toaletowe są koniecznością

Oprócz wieszaka na ubrania i szczotki toaletowej w toalecie musi znajdować się również uchwyt na papier. Zwraca na to uwagę Federalny Instytut Bezpieczeństwa i Higieny Pracy. Ponadto papier toaletowy musi być zawsze dostępny w kabinach toaletowych oraz musi być umieszczony w pojemnikach higienicznych z pokrywkami. Wymogiem jest także możliwość umycia i wysuszenia rąk oraz dostępność kosza na śmieci.

## 5. Firmowe toalety muszą być czyszczone codziennie, jeśli są używane codziennie

Częstotliwość czyszczenia toalet firmowych zależy od tego, jak często są one używane. Jeśli są używane codziennie, muszą być czyszczone co najmniej raz dziennie. Niektórzy pracodawcy wymagają od pracowników podjęcia się tego zadania. Czy jest to dopuszczalne? Tak, ale powinno to być wyraźnie uzgodnione w umowie o pracę. Jeśli nie jest

to uzgodnione w umowie, pracodawcy nie są upoważnieni do zlecenia swoim pracownikom sprzątania toalet. Zespół może jednak dobrowolnie postanowić, że każdy będzie sprzątał toaletę.

## 6. Wyjście do toalety nie liczy się jako przerwa

Wyjście do toalety nie liczy się jako przerwa. Pracodawcy nie mogą rejestrować czasu i długości wizyt swoich pracowników w toalecie. Według BAuA jest to niedopuszczalne w odniesieniu do dóbr osobistych pracowników.

## 7. Pracownicy w podróży muszą sami rozwiązać kwestię toalety

Każdy, kto pracuje poza budynkiem firmy, np. jako dostawca lub pracownik usług opiekuńczych, musi samodzielnie zadbać o kwestię toalety. Opcją są np. toalety publiczne. Pracownicy usług opiekuńczych często mogą korzystać z toalety osoby, którą się opiekują. Sytuacja wygląda inaczej na placach budowy. Jeśli pracodawca zatrudnia więcej niż 10 osób na placu budowy przez okres dłuższy niż dwa następujące po sobie tygodnie, BAuA stanowi, że muszą być zapewnione toalety. Na placach budowy wystarczające są przenośne kabiny toaletowe. Powinna tam być również możliwość umycia rąk. Jeśli nie jest to możliwe, w pobliżu kabiny toaletowej musi znajdować się urządzenie do mycia rąk. Mobilna kabina toaletowa powinna również być ogrzewana w okresie od 15 października do 30 kwietnia.

*Rubryka jest tworzona przez Krzysztofa Świerca oraz firmę Smuda Consulting. Zachęcamy również do odwiedzenia strony [www.intertax24.com](http://www.intertax24.com) oraz [www.smuda-consulting.com](http://www.smuda-consulting.com).*



## Zapytaj prawnika!

**Skorzystaj z fachowej pomocy prawnej**

**Zmiany w ustawie o pomocy społecznej. Od 1 czerwca 2024 r. obowiązuje nowelizacja ustawy o pomocy społecznej w zakresie możliwości przyjmowania przez Radę Ministrów rządowych programów dofinansowania wynagrodzeń oraz kosztów składek od tych wynagrodzeń pracowników zatrudnionych w jednostkach pomocy społecznej prowadzonych przez JST lub na ich zlecenie. Jako nowość – Rada Ministrów może przyjąć rządowy program dofinansowania wynagrodzeń oraz kosztów składek od tych wynagrodzeń pracowników określonych w tym programie, zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego lub na ich zlecenie.**

Dofinansowanie wynagrodzeń może być wypłacane także w formie dodatku motywacyjnego. Program Rada Ministrów przyjmuje w drodze uchwały i jest finansowany z dotacji celowej z budżetu państwa. Środki z programu przeznacza się w całości na zwiększenie wynagrodzeń pracowników oraz pokrycie kosztów składek od tych wynagrodzeń. Dofinansowanie nie stanowi podstawy naliczania świadczeń, odszkodowań i innych wypłat, wynikających z odrębnych przepisów, w tym dodatkowego wynagrodzenia rocznego i nagród rocznych, a poza tym nie jest uwzględniane przy wyliczaniu średniego miesięcznego kosztu utrzymania w domu pomocy społecznej.

### Motywy, jakimi kierowali się projektodawcy

Zmiany miały na celu umożliwienie przyjęcia przez Radę Ministrów rządowego programu dofinansowania wynagrodzeń oraz kosztów składek od tych wynagrodzeń pracowników określonych w tym programie, zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego lub na ich zlecenie. Przypomniano, że jednostkami

**Nowelizacja ustawy o pomocy społecznej z pewnością jest rozwiązaniem korzystnym dla samorządów i samych obywateli.**

organizacyjnymi pomocy społecznej są: ośrodek pomocy społecznej, dom pomocy społecznej, regionalny ośrodek polityki społecznej, powiatowe centrum pomocy rodzinie, centrum usług społecznych – w przypadku przekształcenia ośrodka pomocy społecznej w centrum usług społecznych, placówka specjalistycznego poradnictwa, w tym rodzinnego, ośrodek wsparcia i ośrodek interwencji kryzysowej. Co istotne, jednostki organizacyjne pomocy społecznej mogą być prowadzone przez jednostki samorządu terytorialnego lub na ich zlecenie. Organy administracji rządowej i samorządowej mogą zlecać realizację zadania z zakresu pomocy społecznej,



Łukasz i Jarosław Kuczyńscy

Foto: Lucas Netter

udzielając dotacji na finansowanie lub dofinansowanie realizacji zleconego zadania organizacjom pozarządowym oraz podmiotom prowadzącym działalność w zakresie pomocy społecznej. Zlecenie realizacji zadań z zakresu pomocy społecznej odbywa się po uprzednim przeprowadzeniu konkursu ofert.

### Zakres pomocy jest ogromny

W uzasadnieniu projektu podkreślono również, że zakres obowiązków pracowników pomocy społecznej jest ogromny, a wymagany w tych zawodach poziom kompetencji i umiejętności interpersonalnych jest nieporównywalny z innymi zawodami. Znaczącą część pracowników pomocy społecznej posiada

realizacji usług w pomocy społecznej realizowanego przez wykwalifikowanych specjalistów. Tym samym regulacja umożliwi Radzie Ministrów przyjmowanie stosownych programów. Jednocześnie, aby ograniczyć skutki finansowe przyszłych programów dla gmin, przewidziano dofinansowanie w wysokości do 100% z budżetu państwa. Dodatkowo proponuje się, że dofinansowanie nie będzie uwzględniane przy wyliczaniu średniego miesięcznego kosztu utrzymania w domu pomocy społecznej. Rozwiązanie to ma na celu ograniczenie wzrostu obciążenia finansowego z tytułu opłaty za pobyt w domu pomocy społecznej, nałożonego ustawowo w kolejności na: mieszkańca, małżonka, zstępnych przed wstępnymi oraz gminę, z której osoba została skierowana.

### Podsumowując

Nowelizacja ustawy o pomocy społecznej z pewnością jest rozwiązaniem korzystnym zarówno dla samorządów, jak i samych obywateli. Programy rządowe mające za cel dofinansowanie wynagrodzeń oraz kosztów składek od tych wynagrodzeń pracowników określonych w tym programie są korzystne przede wszystkim z tego względu, że gminy będą miały gwarantowane środki w ustawie, bowiem zadanie będzie finansowane dotacjami celowymi z budżetu państwa.

Łukasz Kuczyński / K. Ś.

### Kancelaria Radcy Prawnego Łukasz Kuczyński

ul. M. Konopnickiej 6, piętro III  
45-004 Opole[www.kuczynski.legal](mailto:www.kuczynski.legal)[jaroslaw@kuczynski.legal](mailto:jaroslaw@kuczynski.legal)[lukasz@kuczynski.legal](mailto:lukasz@kuczynski.legal)

tel. 505983977, 505983976







## Zdrowie: Melonowiec właściwy

# Owoc dla ciebie

**Melonowiec właściwy, zwany powszechnie papają, jest owocem spożywanym przez nas nie tak często jak szereg innych. Szkoda, bo należy do owoców o małej kaloryczności, a przy tym z dużą ilością składników bioaktywnych. Jest też źródłem związków o działaniu antyoksydacyjnym, takich jak witaminy A, E, C, flawonoidy, karotenoidy. Do tego zawiera także witaminy z grupy B oraz składniki mineralne.**

Dzięki zawartym składnikom papaja może być wykorzystywana w leczeniu i profilaktyce chorób układu sercowo-naczyniowego. Pomaga w regulacji ciśnienia tętniczego, obniża poziom cholesterolu we krwi oraz zmniejsza ryzyko zawału serca i udaru mózgu. Natomiast antyoksydacyjne właściwości papai sprawiają, że jest ona produktem korzystnym przy obniżaniu stresu oksydacyjnego w organizmie. Stan taki sprzyja rozwojowi stanu zapalnego, nowotworów oraz chorób degeneracyjnych mózgu. Papaja działa również ochronnie na wątrobę i świetnie sprawdza się jako składnik diety poprawiający naszą odporność

### Walka z nadwagą

Owoce te mają także właściwości przeciwbakteryjne, przeciwwirusowe i przeciwgrzybicze. Do tego korzystnie wpły-

### Zielona, niedojrzała papaja posiada związki szkodliwe dla naszego organizmu.

wają na procesy trawienne oraz leczenie wrzodów żołądka i choroby refluksowej. Olbrzymią zaletą papai jest również to, że absolutnie warto ją konsumować w trakcie zbijania zbędnych kilogramów. Mimo że posiada naturalnie występujące cukry, nie wpływa negatywnie na naszą glikemię. Dzieje się tak, ponieważ ilość cukru w zwyczajowo spożywanej porcji jest niewielka. Oznacza to, że spożycie tego owocu nie będzie powodować bardzo gwałtownych wahań glukozy



Papaja wspomaga działanie układu pokarmowego, redukując wzdęcia i zaparcia.

Foto: Unsplash

we krwi. Dzięki temu dłużej czujemy się syty i nie sięgamy szybko po kolejne posiłki. Ponadto papaja wspomaga działanie układu pokarmowego, redukując wzdęcia i zaparcia. Tym samym wpływa pozytywnie nie tylko na twój wygląd, ale też na dobre samopoczucie. Jak widać,

warto sięgać po ten owoc, który ma lekką słodki i korzenny smak, i może być spożywany jako samodzielna przekąska albo jako składnik koktajli, deserów, owsianek. Papai używa się także do przygotowywania sałatek, sosów, a nawet potraw mięsnych.

### Papaja nie dla wszystkich

Bardzo ważne jest jednak to, aby kupować dojrzałe owoce papai. Zielony, niedojrzały owoc posiada związki szkodliwe dla naszego organizmu. Można go jednak pozostawić na kilka dni, aby dojrzał, w ten sposób bez problemów pozbędziesz się „złych” związków.

Na uwagę zasługuje to, że nasiona papai również są jadalne, a przez to, że mają pieprzny posmak, mogą służyć w daniach jako przyprawa, ale... Zdecydowanie powinny ich unikać kobiety w ciąży, ponieważ są niebezpieczne dla rozwijającego się płodu.

Pomimo mnóstwa zalet, jakie oferuje papaja, spożycie tego owocu muszą ograniczyć również osoby przyjmujące leki zmniejszające krzepliwość krwi, tzw. antagonistów witaminy K. Składniki obecne w papai hamują bowiem metabolizm tych leków, dlatego nie należy jej spożywać podczas kuracji.

I na koniec godne podkreślenia jest także to, że papaja może być składnikiem alergizującym. Wywołuje bowiem alergię krzyżową z lateksem, co oznacza, że pacjenci z alergią na lateks nie powinni jej spożywać.

Karolina Świerc

## PINNWAND

**Liebe:** Liebe geht ja bekanntlich durch den Magen – und genau das könnte auch bei Moderatorin Nova Meierhenrich der Fall ge-



Foto: Wikipedia

wesen sein. Denn sie ist frisch in einen Koch verliebt. Und zwar nicht in irgendeinen. Ihr neuer Partner ist selbst kein Unbekannter. Fans von Koch-Sendungen kennen den Dänen unter anderem aus der ZDF-Sendung „Die Küchenschlacht“, wo er als Juror zu sehen war. In der Hansestadt Hamburg kennt man Brian Bojsen (52), der schon ein eigenes Kochbuch geschrieben hat, ebenfalls. Hier lebt er – wie auch seine neue Partnerin – und betreibt ein Hausboot-Restaurant in der Hafencity.

**Gesundheit:** Moderatorin und Podcasterin Amira Aly litt schon vor Jahren an Problemen mit den Nasennebenhöhlen, ließ sich deshalb sogar operieren. Bald könnte eine weitere „sehr, sehr unangenehme“ OP anstehen. In einer Instagram-Story aus ihrem Auto klagt Amira Aly ihren Followern ihr Leid. Eines ihrer beiden Ohren sei nach einem äußerst unangenehmen HNO-Besuch inzwischen „wieder offen“, doch auf der anderen Seite habe sie noch immer Druck-Probleme.

**Therapie:** Moderator Joko Winterscheidt ist seit anderthalb Jahren in Therapie. Über seine Erfahrung hat er nun erstmals öffentlich gesprochen. „Es ging mir nicht gut“, offenbart der Moderator im Podcast „Deutschland3000“ von Eva Schulz. Durch die Therapie gehe es ihm inzwischen aber schon viel besser. „Es ist so ein riesiges Plus für mein Leben. Es ist das Wertvollste, das ich nur jedem empfehlen kann.“ Es sei auch „vollkommen okay, dass es erst mit 44 losgegangen ist“.

**Abgespeckt:** Für seine bevorstehende Abschiedstournee muss Howard Carpendale in Bestform sein. Das sieht offenbar auch



Foto: Wikipedia

seine Familie so und spart nicht mit Kritik an der Figur des Schlagerstars. „Ich höre schon mal Kritik an Kleidung, der Frisur oder dem Gewicht. Ich habe eine Familie, die sehr ehrlich zu mir ist“, so Carpendale. Tatsächlich hatte der Sänger in der Vergangenheit mit seinem Gewicht zu kämpfen. In den letzten Monaten hat er aber 15 Kilo abgenommen.

**Comeback:** Nach der Geburt ihrer Tochter im April ist Schauspielerinnen Chrysanthi Kavazi, derzeit noch in der Babypause – und



Foto: Wikipedia

die will sie auch so lange wie möglich genießen, wie sie zuvor ankündigte. Ein Comeback zu „Gute Zeiten, schlechte Zeiten“ ist aber fest geplant und soll auch nicht mehr allzu lange auf sich warten lassen, wie die Laura-Darstellerin nun preisgegeben hat. Im Sommer 2025 soll sie wieder bei GZSZ zurück sein.

**Leichter und heller:** Ex-„Tagesschau“-Moderator Jan Hofer und seine Frau Phong Lan leben jetzt das ganze Jahr über in ihrer Wohnung in Palma. Im Magazin „Bunte“ erklären sie, wie es zu dieser Entscheidung kam. „Der Gedanke war nicht neu, denn ich hatte seit 35 Jahren ein Apartment auf der Insel und liebe den Lifestyle hier. Alles ist heller, leichter, entspannter als in Deutschland“, sagt der ehemalige „Mr. Tagesschau“. Ein Grund sei auch der gemeinsame Sohn Henry (9) gewesen. „Unser Sohn geht hier auf eine tolle Schule, spricht inzwischen fließend Spanisch und Englisch, denn der Unterricht dort ist zweisprachig“, erzählt Phong Lan Hofer.

**Kuriosär Job:** In Weißrussland lässt ein Blockchain-Unternehmen BMW-Autos für Werbung driften – und Til Schweiger ist mittendrin. Das Start-up scheint gute Verbindungen zu den Behörden des autokratischen Staates zu pflegen. Kurz nachdem ein weißrussischer Blogger diese Fotos gepostet hatte, überschlugen sich die dortigen Medien mit Schlagzeilen zu Schweiger. So kam heraus, dass der Kinostar beim Dreh eines Werbefilms vor Ort eine Rolle spielt.

**Genie:** Fedor Holz gilt als erfolgreichster deutscher Pokerspieler aller Zeiten. Mehr noch: Im Jahr 2019 wurde er sogar unter die



Foto: Andreas Krug

50 erfolgreichsten Pokerspieler der Geschichte gewählt. Holz, Spitzname „German Wunderkind“, ist zudem der Einzige, der die Weltrangliste sowohl beim Online- als auch bei Live-Poker anführte. Seinen Status als Ausnahme-Pokerspieler untermauerte der 31 Jahre alte Saarländer beim 100.000-Dollar-Turnier in Monaco. Bei der Veranstaltung der „Triton Super High Roller Series“ landete Holz auf Platz 3. Das bescherte ihm ein stattliches Preisgeld von umgerechnet rund 1,4 Millionen Euro.

adur

## Glosse

### November

Ich war am Wochenende in Neapel. Um dem grauen November zu entkommen, Sonne zu tanken und zu entspannen. Klingt gut, oder? Doch was ich dort über mich erfahren habe: Als Mittelosteuropäerin trage ich den grauen mittelosteuropäischen November einfach im Blut. Der lichtlose, feuchte, trübe November ist eintätowiert in meine Seele. Ich brauche seine Hoffnungslosigkeit und Endgültigkeit als Brücke, die zu Weihnachten führt. Deswegen fühlte sich Neapel einfach nicht richtig an. Es war zu warm, zu hell, zu laut. Wie ein Vampir suchte ich in der grellen Sonne nach Schatten, nach Dunkelheit. Ich fühlte mich geblendet von außen und von innen. Von dem Stadtlärm bekam ich Migräne. Die gute Laune der Kellnerinnen ging mir auf den Geist. Neapel schläft nicht, Neapel kann nicht die Klappe halten. Diese Stadt kommt einfach nie zur Ruhe. Sie erschlägt einen mit Gerüchen, Klängen und Menschenmengen. Sie verdaut einen und spuckt ihn leblos wieder aus. Mit Erleichterung sagte ich Neapel „ciao“ und begrüßte das stille und graue Breslau.

Anna Durecka

## Karolin Łunaczi

„Jeden dzień może zmienić nasze życie...” – Tak się gołdło po polsku i tak to już einfach jest. Ostatnio miałam kolejni tygo przykład. Nagrywali my nastymny odcinek mojego programu i... niby wszystko szło według planu, a nawet jakos tak prandzi my skūńczyli jak dyc-ki. No ale... dycki tyż – żdradzam Wūm ta tajemnica – nagrywūmy dwa do kupy. No i jedyn to nie je wsyzstko. Jeszcze czas na drugi. Dycki było wszystko ok... trocham se zawsze pośmiejmy, trocham popspasujmy i... jak ktosj nawet senci ze trzech schodkōw, to jakoś tak chyba se żartuje, że go noga boli?

A joł, jak to ta ślūnskoł wrōzka „jotoczūła” pomyślałach, że chyba jednak cojs nie tak. Chyba jednak, złūmanie. I na nieszczyńcy mia-łach racja. Nasz reżyser przibroł trocham schodka i połūmoł szłapa, jak by to po naszymu padali, a właściwie yno abo aż stopa we śródstopiu. I co nūm po tym? No przymusowy wolny. Ale... jakosj przeca musi to iść dalej. No ale wyjcie – jedyn dziyń, jedna sekunda nawet i narolż wszystko nabiyoł inkszygo synsu. Niy ma już, że cojs trza na już, nie ma już, że były jutro plany, a nawet ty na wieczōr bo nawet jak były plany, to trza sztopnūć na chwila.

A jak tu sztopnūć, jak tela rzeczy naokoło w planie? No właśnie. Joł przeca dycki goldūm o tym planowaniu. I potym myślām, planujmy, planujmy, a tu taky cojs i wpływu na to nie mūmy jakygojs wyjnkszygo. I potym co? Trza to brać jak przidzie, besto zajs moja zasada – nie odkłōdej niczygo na jutro, co mozesz zrobić dzisiejs. Yno... sūm rzeczy tak, kery dycki zapominūm. I co potym? Potym obiecujām se, że to łostatni rolż i zajs zapominūm, ale to już chyba z racji wieku. Chociaż... Czujām się cali czas na 22. I w tym sie nic nie zmiyni. A jak to u Wołs je? Rachujecie lata

abo przyjmujecie na klata tak jak je? Wpływu na to i tak wyjnkszygo nie mūmy, to tyż niy ma sie co zastanawiać. To, co na co dziyń robiymy, to tyż wpływoł na nasz nastawiniy. A co moł być i tak przidzie. Łostatnio byłach na badaniach okresowych i co? Strach przed pobiyraniiy krwi za kożdym razym blank wielki. A w gruncie rzeczy nie bolało ani trocham, ale tyn strach moł wielky oczy! To prolda.

A czas leci gibko i trza radować sie z tygo, co mūmy tak, co by my mieli nie dożyć jutra, ale tyż tak, co by my mieli uciecha z tygo wsyzstkygo.







## 1. Bundesliga: 10. Spieltag

# Bayern bleibt nicht stehen

**Der Tabellenführer und Hauptwärtner auf die deutsche Meisterschaft – Bayern München – ist nicht zu bremsen. Am letzten Spieltag reisten die Bayern zum Punktspiel nach Hamburg, wo sie den diesjährigen Vizemeister FC St. Pauli mit 1:0 besiegten. Damit gewannen die Schützlinge von Vincent Kompany das fünfte Aufeinandertreffen in Folge, wenn man Bundesliga, Champions League und DFB-Pokal mitzählt.**

Gleichzeitig bleiben sie das einzige ungeschlagene Team in der laufenden Saison der 1. Bundesliga. Den Torreigen in der Begegnung mit den „Piraten“ eröffnete Musiala in der 22. Minute, als er den FCB mit 1:0 in Führung brachte. Mehr Tore gab es bis zur Pause nicht zu sehen, da die Gäste trotz drückender Überlegenheit nicht viele Möglichkeiten kreierten, den Vorsprung auszubauen. Nach dem Seitenwechsel änderte sich das Bild des Spiels nicht, die Bayern dominierten weiterhin, was sich in einer Ballbesitzquote von über 75 Prozent ausdrückte, drängten aber nicht auf weitere Tore und erzielten auch keine mehr. Vor allem aber holten die Münchner die volle Punkteausbeute und bauten ihre Serie ohne Niederlage gegen die Hamburger in der Bundesliga auf neun (davon acht Siege) aus. Das letzte Mal, dass der FC St. Pauli die Bayern in der 1. Bundesliga besiegte, war am 02. März 1991, also vor mehr als 23 Jahren.

## Ein Unentschieden in Mönchengladbach

Der Sieg der Bayern ist für die Mannschaft umso wertvoller, als der Tabellenzweite RB Leipzig am vergangenen Spieltag zwei Punkte liegen ließ. Die Bullen kamen in Mönchengladbach nicht über ein torloses Unentschieden hinaus und liegen nun vier Punkte hinter dem Tabellenführer. Die Begegnung selbst war nicht beeindruckend. Die Gäste, die auf Konter setzten, schossen zwar häufiger aufs Tor (14:11) und erspielten sich einige gute Torchancen, aber die Leipziger hatten 62 Prozent Ballbesitz, den sie nicht in ein einziges Tor ummünzen konnten. Am Ende bauten die Mönchengladbacher Fohlen ihre Serie ohne Niederlage auf 4 Spiele aus und... warten nun seit 4 Bundesligapunkten auf einen Sieg gegen RB Leipzig. Die Sachsen hingegen holten in den letzten beiden Runden nur 1 Punkt: zu wenig für den derzeitigen Hauptkonkurrenten der Bayern im Rennen um die deutsche Meisterschaft.

## Überraschung in Bochum

Auch der Titelverteidiger Bayer 04 Leverkusen hat am vergangenen Spieltag unerwartet zwei wichtige Punkte verloren. Die Überraschung war umso größer, als der Gegner der Werksmannschaft der Tabellenletzte VfL Bochum war, der mit dem neuen, aber bereits sehr erfahrenen Trainer Dieter Hecking in diese Partie ging. Die favorisierten Gäste übernahmen von den ersten Sekunden des Duells an die Initiative. Ihre Dominanz unterstrichen sie in der 18. Minute mit einem Tor, das Schick in seine Vita schrieb. Zu diesem Zeitpunkt dachte man, dass weitere Tore für Bayer 04 nur noch eine Frage der Zeit seien. Doch das war nicht der Fall. Zwar dominierten die Gäste weiterhin, doch die Platzherren kontertent beherzt, suchten ihre Chance zum Ausgleichstreffer und fanden sie auch, und zwar genau in der 89. Minute, als der 20 Minuten zuvor eingewechselte Japaner Miyoshi einen Weg durch die Leverkusener Abwehr fand. Damit sicherte er dem VfL-Team den zweiten Punkt in der laufenden Saison. Dennoch bleibt Bochum das einzige Team der 1. Bundesliga, das im laufenden Wettbewerb noch kein Spiel



Bereits in der 27. Spielminute in Mainz sah Borussia Dortmunds Verteidiger Emre Can wegen eines dummen Fouls die Rote Karte und musste das Spielfeld verlassen, seine Mannschaft verlor mit 1:3.

Foto: Sandro Halank/Wikipedia

**Während das Unentschieden von Bayer 04 Leverkusen in Bochum als Überraschung bezeichnet werden kann, ist die 1:3-Niederlage von Borussia Dortmund in Mainz eine Sensation!**

gewinnen konnte. Das Werksteam hingegen hat sein drittes Ligaspiel in Folge und 5 der letzten 6 Freundschaftsspiele verloren, ist aber seit 8 Runden in der Bundesliga ohne Niederlage.

## Sensation in Mainz

Während das Remis von Bayer 04 Leverkusen in Bochum als Überraschung bezeichnet werden kann, ist die 1:3-Niederlage von Borussia Dortmund in Mainz eine Sensation! Die Gäste gingen hochmotiviert in diese Begegnung. Wahrscheinlich sogar zu sehr, denn in der 27. Minute bekam der Dortmunder Verteidiger Can für ein brutales Einsteigen eines Gegenspielers die rote Karte gezeigt und der BVB musste von da an nur noch zu Zehnt zurechtkommen. An diesem Tag war er jedoch zu schwach, um der Aufgabe in Unterzahl gewachsen zu sein. Denn die Hauherren griffen beherzt an und in der 36. Minute brachte Lee den 1. FSV mit einem Kopfballtreffer mit 1:0 in Führung. Mainz wollte nun schnell ein weiteres Tor erzielen, aber... stattdessen kassierten sie in der 40. Minute ein Gegentor, das Guirassy für die Borussia per Elfmeter erzielte. Die Gastgeber ließen sich durch den Torverlust nicht entmutigen, spielten weiter tapfer nach vorne und kurz vor der Pause brachte Burkhardt Mainz wieder in Führung (2:1). Nach dem Seitenwechsel änderte sich das Bild nicht. Die unterzähligen Dortmunder waren nicht in der Lage, das Spiel zu drehen und verloren verdientermaßen mit 3:1 durch Nebels Treffer in der 54. Minute. Mainz baute damit seine Ungeschlagenheit in der Liga auf drei Spiele aus und ist nun seit vier Spielen ohne Niederlage gegen Dortmund in der 1. Bundesliga.

## Was für ein Spiel in Stuttgart!

Wenn man die Spiele in der 1. Bundesliga, in der Europa League und im DFB-Pokal zusammenzählt, ist Eintracht Frankfurt seit 6 Spielen ungeschlagen und gewann die letzten vier. Am vergangenen Sonntag gewannen die Adler auswärts gegen den VfB Stuttgart mit 3:2. Der Beginn des Spiels gehörte den Platzherren, die klar dominierten. Unter anderem waren sie in der 18. Minute nur Millimeter von der Führung



Ein wunderschönes Tor von Jamal Musiala bescherte Bayern München einen Auswärtssieg gegen den FC St. Pauli.

Foto: ArsenalGhanaParty/Wikipedia

## W Mönchengladbach na remis

Zwycięstwo Bayernu jest dla tego zespołu tym cenniejsze, że 2 punkty stracił w minionej kolejce wicelider tabeli – RB Leipzig. Popularne „Byki” bezbramkowo zremisowały w Mönchengladbach z tamtejszą Borussią i tracą już do monachijskiego lidera stawki 4 punkty. Samo spotkanie nie zachwyliło. Grający z kontraktu goście częściej strzelali na bramkę (14-11) i stworzyli kilka dobrych okazji do zdobycia gola, ale miejscowi mieli za to kontrolę nad boiskowymi wydarzeniami, będąc w posiadaniu piłki przez 62% gry, co jednak nie przekuli w zdobycie choćby jednej bramki. Finalnie „Zrebaki” z Mönchengladbach od czterech spotkań przedłużyły serię bez ligowej przegranej i... Od czterech potyczek o punkty niemieckiej ekstraklasy czekają na pokonanie RB Leipzig. Z kolei team z Saksonii w dwóch minionych kolejkach wywalczył tylko 1 oczko – mało jak na głównego obecnie konkurenta Bayernu w wyciągu o mistrzostwo Niemiec.

## Niespodzianka w Bochum

Nieoczekiwane 2 ważne punkty stracił w minionej serii także obrońca tytułu mistrzowskiego – Bayer 04 Leverkusen. Zaskoczenie to tym większe, że rywalem „Aptekarzy” był outsider tabeli – VfL Bochum, które do tego meczu poprowadził trener nowy, ale już bardzo doświadczony – Dieter Hecking. Faworyzowani goście od pierwszych sekund pojedynku przejęli inicjatywę. Swoją dominację podpisali w 18. min zdobyciem gola, którego w swoim CV zapisał Schick. W tym momencie sądzono, że kolejne gole dla Bayeru 04 są tylko kwestią czasu. Tak się jednak nie stało. Owszem, goście nadal przeważali, ale miejscowi odważnie kontrowali, szukali swojej okazji do zdobycia bramki wyrównującej i ją znaleźli, dokładnie w 89. min, kiedy wprowadzony do gry 20 minut wcześniej Japończyk Miyoshi znalazł sposób na defensywę Leverkusen. Jak się okazało, zapewnił ekipie VfL drugi punkt w bieżącym sezonie. Nadal jednak Bochum pozostaje jedyną drużyną 1. Bundeslidze, która w obecnych rozgrywkach nie wygrała jeszcze spotkania. „Farmaceuci” z kolei zremisowali trzeci ligowy mecz z rzędu i piąty z sześciu ostatnich kolejek, ale nie ulegli od ośmiu kolejek w spotkaniu o punkty niemieckiej ekstraklasy.

## Sensacja w Mainz

O ile remis Bayeru 04 Leverkusen w Bochum można określić mianem niespodzianki, to porażka 1-3 Borussia Dortmund w Mainz jest sensacją! Goście rozpoczęli to spotkanie bardzo zmotywowani. Chyba nawet za bardzo, bo w 27. min za brutalne wejście przeciwnika czerwoną kartkę ujrzał obrońca Dortmundu Can i BVB musiało radzić sobie w dziesiątkę. Tego dnia było jednak za słabe, żeby sprostać zadaniu w osłabie-

niu. Miejscowi bowiem odważnie ruszyli do natarcia i w 36. min Lee uderzeniem głową wysunął 1. FSV na prowadzenie 1-0. Moguncja chciała pójść za ciosem, szybko zdobyć kolejnego gola, ale... Zamiast tego w 40. min straciła bramkę, którą dla Borussia z rzutu karnego zdobył Guirassy. Gospodarzom utrata gola nie podcięła skrzydeł, nadal odważnie nacierali i tuż przed przerwą Burkardt ponownie wysunął Moguncję na prowadzenie (2-1). Po zmianie stron obraz nie uległ zmianie. Osłabieni dortmundzcy nie byli w stanie odwrócić losów potyczki, co więcej, zasłużenie stracili jeszcze 3. gola, którego w 54. min zdobył dla 1. FSV Nebel. Mainz zatem do trzech przedłużyło serię meczów bez ligowej porażki i od czterech pojedynków o punkty 1. Bundesligi nie dało się ograć Dortmundowi.

## Co za mecz w Stuttgarcie

Licząc spotkania w 1. Bundeslidze, Lidze Europy i Pucharze Niemiec, Eintracht Frankfurt jest od sześciu pojedynków niepokonany, wygrywając cztery ostatnie. W minioną niedzielę „Orły” zwyciężyły na wyjeździe z VfB Stuttgart 3-2. Początek meczu należał do miejscowych, którzy wyraźnie dominowali. Między innymi w 18. min milimetry dzieliły miejscowych od objęcia prowadzenia, a w 22. min mogli zdobyć gola strzałem z rzutu karnego, ale uderzenie Demirovicia obronił golkeeper gości Trapp. Od tego momentu przyjeźdźni przeszli do ofensywy, a zmarowany rzut karny zemścił się na stuttgartczykach w 45. min, kiedy Ekitike głową wysunął Eintracht na prowadzenie 1-0. Po zmianie stron VfB ruszyli do natarcia, chcąc jak najprędzej odrobić straty, ale ekipa znad Menu znakomicie prezentowała się w destrukcji i w grze z kontry. Efekt? W 55. min, po uderzeniu Browna, goście wygrwali 2-0, a 7 minut później Marmousch uderzeniem z rzutu wolnego podwyższył na 3-0. Pomimo straty 3. gola „Szwaby” nie poddały się. Nadal parły do przodu, chcąc odwrócić losy meczu. Dzięki ambicji i upartości w 86. min Vegnoman zdobył pierwszą bramkę dla Stuttgartu, a w 90. min Woltemade drugą i „Orły” wygrali już tylko 3-2. Ba, w 7. min doliczonego czasu gry Führich wyrównał na 3-3, ale po analizie wideo gol nie został uznany. Dzięki temu Eintracht cieszy się z pierwszego zwycięstwa z VfB od trzech konfrontacji, a aktualni wicemistrzowie Niemiec grzęzną w drugiej części tabeli.

Krzysztof Świerc

## Spieldaten

### Dokumentacja kolejek

- Berlin – Freiburg 0:0
- Bremen – Kiel 2:1 (1:0)
- Mainz 05 – Dortmund 3:1 (2:1)
- Bochum – Leverkusen 1:1 (0:1)
- St. Pauli – München 0:1 (0:1)
- Leipzig – M'gladbach 0:0
- Augsburg – Hoffenheim 0:0
- Stuttgart – Frankfurt 2:3 (0:1)
- Heidenheim – Wolfsburg 1:3 (0:2)

## Tabelle:

### Tabela

1. München	10	26	33:7
2. Leipzig	10	21	15:5
3. Frankfurt	10	20	26:16
4. Leverkusen	10	17	21:16
5. Freiburg	10	17	13:11
6. Berlin	10	16	9:8
7. Dortmund	10	16	18:18
8. Bremen	10	15	17:21
9. M'gladbach	10	14	15:14
10. Mainz	10	13	15:14
11. Stuttgart	10	13	19:19
12. Wolfsburg	10	12	19:18
13. Augsburg	10	12	13:20
14. Heidenheim	10	10	13:15
15. Hoffenheim	10	9	13:19
16. St. Pauli	10	8	7:12
17. Kiel	10	5	12:25
18. Bochum	10	2	10:30

Niniejszy materiał służy wyłącznie do czytania. Powielanie w jakikolwiek sposób zabronione.

Diese Materialien sind lediglich zum Lesen bereitgestellt. Jegliche Vervielfältigung ist strengstens untersagt.





## Basketball: Nationalmannschaftsführer in Topform

# Die beste Version von Schröder

**Nach den unglaublichen Olympischen Spielen haben die besten Basketballer der Welt begonnen, sich in der NBA zu messen. Auch unsere deutschen Meister haben dort Vertreter, und zwar für ihre Teams wichtige. Der junge Anführer der Orlando Magic oder „Aufgabenspieler“ bei den Meisterschaftsanwärtern. Auch der Kapitän „der Mannschaft“, der gerade die beste Saison seiner Karriere spielt, ist dort vertreten. Was bedeutet das für seine Zukunft?**

Es lässt sich nicht leugnen, dass Dennis Schröder als Pechvogel abgestempelt wurde, und ein Ereignis aus der Vergangenheit wird seine Karriere für immer bestimmen. Vor drei Jahren lehnte er ein Angebot der Los Angeles Lakers ab, das ihm mehr als 80 Millionen Dollar für vier Jahre hätte einbringen können. Er hoffte auf ein besseres Angebot, musste sich aber mit „bescheidenen“ 5 Millionen pro Jahr zufriedengeben. Damit hat er nicht nur eine Menge Geld verloren, sondern auch seine Chancen auf einen Meisterschaftsring (den Lakers fehlte eine „Eins“).

### Topform

In den folgenden Jahren tingelte er durch die Liga und hatte mit Verletzungen zu kämpfen. Bei einem weiteren Abenteuer mit den Lakers kehrte er in die Riege der Top-Wide-Player zurück. Vor der letzten Saison unterschrieb er einen lukrativen Vertrag bei den Toronto Raptors, die gerade einen Neuaufbau begannen. Es stellte sich jedoch heraus, dass sich das Konzept geändert hatte und die neue Vision für das Team den deutschen Spielmacher nicht beinhaltete. Dennis Schröder landete bei einem anderen Team, das sich im Wiederaufbau befand, den Brooklyn Nets, und es war ein Volltreffer. In Brooklyn erwies er sich als wertvoller Neuzugang und zeigte, dass er die Führung eines schwachen Teams übernehmen kann. Spätere Veränderungen im Sommer zeigten, dass das Team ... um den letzten Platz in der Liga kämpfen wollte. Doch ganz unerwartet stellte sich heraus, dass der deutsche Spielmacher eine Mannschaft ohne Stars führen kann wie kein anderer. Genau das hat er in der Nationalmannschaft getan, in der es (mit Ausnahme von Franz Wagner vielleicht) schwierig ist, Spieler mit All-Star-Qualitäten zu finden. Diese Erfahrung hat er in New York auf den Platz übertragen. Dank seiner Führungsqualitäten spielt das Team besser und liegt in der Eastern Conference auf Platz 5. Die Bilanz von 5:6 ist zwar nicht überwältigend, liegt aber deutlich über den Erwartungen, und das Team hat Siege gegen die Bucks, Grizzlies und Pelicans eingefahren. Er selbst liefert außerdem die besten „Zifferchen“ seiner Karriere ab. Zugegeben, er spielt besonders viel in seiner Karriere, aber er hat auch die höchsten Durchschnittswerte für Punkte, Assists und Interceptions seiner Karriere und eine karrierebestmögliche Effizienz.

### Aller guten Dinge sind drei?

Diese eher unerwartet hohe Form des deutschen Spielers und des Teams insgesamt könnte sich für die Eigentümer des Vereins als Problem erweisen. Die Nets sollten in diesem Jahr „tanken“ (also gezielt verlieren) und mit einem weiteren Neuaufbau fortfahren. Daher könnte sich ein so gut spielender Spieler als wertvolle Ressource im Hinblick auf einen möglichen ... Austausch erweisen. Das sind leider die Realitäten der NBA. Ein guter Spieler in einem schwachen Team wird nicht unbedingt zum Anführer des Teams. Im Falle eines alternden Basketballspielers (Dennis Schröder ist 31) kann dies sogar noch schwieriger sein. Deshalb wird zunehmend über weitere Transfers gesprochen. „Ich bin seit 12 Jahren in der Liga und mein Name ist seit 12 Jahren in Transfergerüchten. Gerüchte gibt es immer. Ich mache mir da keine Sorgen“, kommentiert er die Situation selbst.

**Dennis Schröder ist zweifellos der beste Nets-Spieler dieser Saison. Seine Schusseffizienz und Assists sind Statistiken, die eines hervorragenden Spielers würdig sind.**

„Dennis Schröder ist zweifellos der beste Spieler der Nets in dieser Saison. Seine Wurfefizienz, die Assists, die er verteilt hat, sind Statistiken, die eines großen Spielers würdig sind. Vielleicht spielt er sogar zu gut. Er steigert seinen Wert auf dem Transfermarkt, zumal die Nets es sich nicht leisten können, zu viel zu gewinnen“, beschreibt der Journalist Mike Shearer Schröders Situation. Auch wenn der auslaufende Vertrag ein Problem darstellt, kann er für einige Teams von Vorteil sein, da sie ihre Ausgaben nicht für einen längeren Zeitraum blockieren. Glaubt man den neuesten Berichten, sind die Los Angeles Lakers das Team, das einer Verpflichtung des deutschen Spielers am nächsten kommt. Könnte ein drittes Abenteuer in einem legendären Team das effektivste sein? Möglicherweise, denn für seinen späteren Kollegen LeBron James ist dies bereits der Höhepunkt seiner Karriere. Wenn er jetzt nicht mit den Lakers um den Erfolg konkurriert, wird er möglicherweise keine Chance mehr haben, und mit einem soliden Point Guard an seiner Seite wird es einfacher.

### Eine Saison voller Überraschungen

Sind die Chancen der Lakers realistisch? Das ist schwer zu sagen, denn bisher erleben wir eine der verrücktesten NBA-Saisons. Dabei handelt es sich nicht nur um die überraschenden Ergebnisse der bereits erwähnten Brooklyn Nets. Drei Wochen der regulären Saison liegen hinter uns und wir haben nur ein ungeschlagenes Team: die Cleveland Cavaliers. Dies ist ein Team, das nicht zu den größten Favoriten der Eastern Conference zählt und derzeit eines von nur zwei mit einer positiven Bilanz auf dieser Seite der USA ist. Der zweite sind natürlich die Boston Celtics, NBA Champions. Wir haben bis zu 10 solcher Teams im Westen, darunter ganz unerwartet die Memphis Grizzlies (die die Hälfte ihrer Niederlagen gegen die Nets verbuchten) und die oben erwähnten Los Angeles Lakers. Und in den TOP3 der Konferenz haben wir die Phoenix Suns und die Golden State Warriors, die letzte Saison alle Erwartungen enttäuscht haben. Unter Berücksichtigung der desaströsen Ergebnisse der Milwaukee Bucks (unzufriedener Giannis Antetokounmpo, Liga-MVP 2019 und 2020), der ebenso schlechten Ergebnisse der Philadelphia 76ers (MVP 2023 – Joel Embiid) oder der leistungsschwachen Dallas Mavericks (Luka Dončić, Kyrie Irving und Klay Thompson) können wir viele interessante Transferschritte erwarten. Darüber hinaus startet diese Woche der NBA Cup, der LeBron James im vergangenen Jahr zu 200 Prozent motivierte. Dies ist möglicherweise die interessanteste Saison seit Jahren mit vielen Überraschungen. Wir hoffen, dass in vielen davon Dennis Schröder zu sehen sein wird.



Dennis Schröder mit seiner Frau und seinen Kindern

Foto: Rocky Padilla/Wiki

### Koszykówka: Lider kadry w życiowej formie – Najlepsza wersja Schrödera

Po niesamowitych igrzyskach olimpijskich najlepsi koszykarze świata rozpoczęli zmagania w NBA. Nasi niemieccy mistrzowie mają tam swoich przedstawicieli, i to ważnych dla ich zespołów. Młody lider Orlando Magic czy „zadaniowcy” u pretendentów do walki o mistrzostwo. Gra tam także kapitan „Die Mannschaft”, który rozgrywa swój najlepszy sezon w karierze. Co to oznacza dla jego przyszłości?

Nie da się ukryć, że do Dennisa Schrödera przykleiła się latka pechowca i jedno wydarzenie z przeszłości już na zawsze zdefiniuje jego karierę. Trzy lata temu odrzucił wartą ponad 80 mln dolarów za 4 lata ofertę Los Angeles Lakers. Liczył na lepszą ofertę, ale zakończyło się tym, że musiał się zadowolić „skromnymi” 5 mln za rok. Stracił nie tylko ogromne pieniądze, ale szanse na mistrzowskie pierścienie (Lakersom brakowało „jedyńki”).

### Szczyt formy

W kolejnych latach płał się po lidze i zmagał z kontuzjami. Kolejna przygoda w Lakers spowodowała, że wrócił do grona zawodników z szerokiego topu. Przed poprzednim sezonem podpisał lukratywną umowę z Toronto Raptors, które rozpoczynało właśnie przebudowę. Okazało się jednak, że pomysł się zmienił, a nowa wizja zespołu nie obejmowała niemieckiego rozgrywającego. Dennis Schröder trafił do kolejnej ekipy w przebudowie, Brooklyn Nets, i to był „strzał w dziesiątkę”. Na Brooklynie okazał się cennym nabytkiem i pokazał, że może zostać liderem słabej ekipy. Kolejne zmiany latem pokazały, że drużyna chce walczyć o ostatnie miejsce w lidze. Jednak dość niespodziewanie okazało się, że niemiecki rozgrywający potrafi jak nikt inny prowadzić drużynę bez gwiazd. Dokładnie to robił w reprezentacji, gdzie (może poza Franzem Wagnerem) trudno szukać zawodników pokroju All-Star. To swoje doświadczenie prze-

niósł na parkiet w Nowym Jorku. Dzięki jego umiejętnościom przywódczym drużyna gra lepiej i plasuje się na 5. miejscu w Konferencji Wschodniej. Bilans 5-6 nie powala, ale jest zdecydowanie powyżej oczekiwań, a ekipa ma na swoim rozkładzie wygrane z Bucks, Grizzlies czy Pelicans. Sam wykręca do tego najlepsze „cyferki” w karierze. Co prawda gra najwięcej w karierze, ale ma także najwyższe średnie punktów, asyst i przechwytyw w karierze, przy najlepszej w karierze skuteczności.

### Do trzech razy sztuka?

Ta dość niespodziewanie wysoka forma niemieckiego zawodnika i całej ekipy może się okazać problemem dla właścicieli klubu. Nets mieli w tym roku „tankować” (specjalnie przegrywać) i kontynuować kolejną przebudowę. Dlatego tak dobrze grający zawodnik może się okazać cennym zasobem w kwestii ewentualnej... wymiany. Takie są niestety realia NBA. Dobrze grający zawodnik słabej ekipy nie musi się stać jej liderem. W przypadku wiekowego (Dennis Schröder ma 31 lat) koszykarza może to być jeszcze trudniejsze. Dlatego coraz częściej mówi się o kolejnych przenosinach. – Jestem w lidze od 12 lat, a moje nazwisko pojawia się w plotkach transferowych od 12 lat. Plotki zawsze powstają. Nie przejmuję się tym – komentuje sytuację sam zainteresowany. – Dennis Schroeder to bez wątpienia najlepszy gracz Nets w tym sezonie. Jego efektywność rzutów, rozdawane asysty to statystyki godne znakomitego rozgrywającego. W zasadzie może grać zbyt dobrze. Podnosi swoją wartość na rynku transferowym, zwłaszcza że Nets nie mogą sobie pozwolić na zbyt wiele zwycięstw – opisuje jego sytuację dziennikarz Mike Shearer. Co prawda problemem może się okazać kończący się kontrakt, ale dla niektórych zespołów może to być atut, bo nie blokują sobie wydatków na dłuższy okres. Jeżeli wierzyć najnowszym doniesieniom, to najbliższą ściągnięciem niemieckiego rozgrywającego

są... Los Angeles Lakers. Czy trzecia przygoda w legendarnym zespole może być najbardziej efektywna? Możliwe, bo przecież dla jego ewentualnego kolegi, LeBrona Jamesa, to już zmierzch kariery. Jeżeli teraz nie powalczy z Lakers o sukcesy, to może już nie mieć okazji, a z solidnym rozgrywającym u boku będzie to łatwiejsze.

### Sezon zaskoczeń

Czy szanse Lakers są realne? Trudno to określić, bo jak na razie jesteśmy świadkami jednego z bardziej szalonych sezonów NBA. To nie tylko zaskakujące wyniki wspomnianych Brooklyn Nets. Za nami trzy tygodnie sezonu regularnego i mamy już tylko jedną niepokonaną ekipę... Cleveland Cavaliers. To drużyna, która nie była wymieniana wśród największych faworytów Konferencji Wschodniej, a jest w tej chwili jedną z zaledwie dwóch z dodatnim bilansem po tej stronie USA. Ta druga to oczywiście Boston Celtics, mistrzowie NBA. Na Zachodzie mamy aż 10 takich ekip, wśród których są m.in. dość niespodziewanie Memphis Grizzlies (którzy połową porażek zanotowali z Nets) czy wspomniani nieco wyżej Los Angeles Lakers. A w TOP3 konferencji mamy Phoenix Suns i Golden State Warriors, którzy w zeszłym sezonie zawiedli wszelkie oczekiwania. Biorąc pod uwagę fatalne wyniki Milwaukee Bucks (niezadowolony Giannis Antetokounmpo, MVP ligi 2019 i 2020), równie słabe wyniki Philadelphia 76ers (MVP 2023 – Joel Embiid) czy będących „pod kreską” Dallas Mavericks (Luka Dončić, Kyrie Irving i Klay Thompson), możemy się spodziewać wielu ciekawych ruchów transferowych. Do tego w tym tygodniu startuje NBA Cup, który w zeszłym roku zmobilizował samego LeBrona Jamesa do gry na 200 procent. To może być najciekawszy sezon od lat z wieloma zaskoczeniami i niespodziankami. Mam nadzieję, że wiele z nich będzie z udziałem Dennisa Schrödera.

Florian Wallenbroom





# Konkurs z Bundesliga

## XXVII edycja

Znasz się na niemieckim futbolu, lubisz rywalizację i pragniesz się sprawdzić na tle najlepszych? Wystartuj w Konkursie z Bundesligą i zdobądź bardzo atrakcyjne nagrody ufundowane przez sponsora konkursu – firmę APN.

Przed nami znów niezwykle emocjonujące futbolowe miesiące – już 2 sierpnia startuje runda jesienna 2. Bundesligi, a dwa tygodnie później 1. Bundesligi. W związku z tym na łamach „Wochenblatt.pl” rozpoczynamy nasz tradycyjny Konkurs z Bundesligą – XXVII edycję, która potrwa do stycznia 2025 r.

Współorganizatorem i głównym sponsorem konkursu jest firma APN. Ufundowała ona trzy bardzo atrakcyjne nagrody, o których poinformujemy uczestników naszej zabawy w jednym z najbliższych wydań „Wochenblatt.pl”.

### Regulamin

O kolejności miejsc grających decydować będzie łączna liczba punktów, które uczestnicy konkursu będą gromadzić do końca jego trwania. Co tydzień publikować będziemy na łamach

naszej gazety kupon z czterema pytaniami dotyczącymi Bundesligi, a także 2. Bundesligi. Regularnie też co tydzień w wydaniach „Wochenblatt.pl” i na naszej stronie internetowej prezentowana będzie aktualna klasyfikacja bieżącej rundy oraz klasyfikacja łączna z imionami, nazwiskami grających i miejscowościami ich zamieszkania. Nagrody wręczymy zwycięzcom na uroczystym zakończeniu konkursu pod koniec stycznia 2025 r. w redakcji „Wochen-

blatt.pl” lub w siedzibie firmy APN w Opolu.

**Uwaga:** Wszyscy czytelnicy naszej gazety e-paper mają możliwość wysyłania odpowiedzi za pomocą e-maila: r.urban@wochenblatt.pl. Należy jednak pamiętać, że za każdy zakupiony abonament przysługuje tylko jeden zestaw odpowiedzi.

**Informacje dla grających:**  
[www.wochenblatt.pl](http://www.wochenblatt.pl)

### Czołówka klasyfikacji piętnastej rundy

1. Łukasz Malczewski	Zabrze	34	10. Wolfgang Kowalski	Ruda Śl.	30
2. Tomasz Smolik	Częstochowa	34	11. Robert Podolak	Bieruń	30
3. Waldemar Jaskot	Tychy	32	12. Wojciech Dankowski	Będzin	30
4. Jerzy Szygula	Rybnik	32	13. Bożena Wandzik	Katowice	30
5. Antoni Szymanek	Gliwice	32	14. Sebastian Parcej	Tarnowskie Góry	30
6. Janusz Kut	Bytom	32	15. Jan Kieloch	Katowice	30
7. Andrzej Kula	Pyskowitz	32	16. Janusz Lewicki	Wałbrzych	30
8. Rafał Kempa	Opole	32	17. Roland Czernia	Mysłowice	6
9. Jerzy Maurer	Nakło	30	18. Bohdan Skórzewski	Oleśnica	6

Znakomicie gra wielki champion naszego konkursu Janusz Kut, który już po 15 rundach przekroczył granicę 400 punktów! Jeśli utrzyma taką dyspozycję do końca rywalizacji, to obrońca tytułu mistrzowskiego Rafał Kempa będzie się musiał pogodzić z detronizacją, pomimo że też prezentuje się bardzo dobrze. Jednak do końca bieżącej edycji droga jeszcze długa. Dlatego poza dostrzeżeniem wybitnej dyspozycji reprezentanta Bytomia niczego jeszcze nie wyrokujemy. Regulamin jest bowiem tak ułożony, że jedna runda fatalna dla lidera i wybitna dla wicelidera może wszystko zmienić.

**Siedemnasta seria pytań konkursowych (17/1701, termin nadsyłania: 22.11.2024 r.)**

1. Wytypuj dokładnie (z brankami) wynik meczu 11. kolejki 1. Bundesligi Eintracht Frankfurt – Werder Bremen (APN).
2. Wytypuj dokładnie (z brankami) wynik meczu 11. kolejki 1. Bundesligi TSG 1899 Hoffenheim – RB Leipzig.
3. Wytypuj dokładnie (z brankami) wynik meczu 11. kolejki 1. Bundesligi VfB Stuttgart – VfL Bochum.
4. Wytypuj dokładnie (z brankami) wynik meczu 11. kolejki 1. Bundesligi Borussia Dortmund – SC Freiburg.

### Czołówka klasyfikacji po piętnastu rundach

1. Janusz Kut	Bytom	411	10. Dariusz Kopczyński	Bielsko-Biała	262
2. Rafał Kempa	Opole	389	11. Bożena Wandzik	Katowice	245
3. Jan Kieloch	Katowice	322	12. Grzegorz Załoga	Opole	230
4. Jerzy Maurer	Nakło	321	13. Jerzy Szygula	Rybnik	222
5. Antoni Szymanek	Gliwice	319	14. Wolfgang Kowalski	Ruda Śl.	220
6. Sebastian Parcej	Tarnowskie Góry	305	15. Tomasz Pietrón	Dąbrowa Górnicza	210
7. Łukasz Malczewski	Zabrze	303	16. Wojciech Dankowski	Będzin	207
8. Tomasz Smolik	Częstochowa	285	17. Andrzej Kula	Pyskowitz	206
9. Waldemar Jaskot	Tychy	269	18. Tomasz Pietrzak	Mikołów	196

**W PRODUKCJI, LOGISTYCE ORAZ DLA FACHOWCÓW**

Niemiecka umowa o pracę  
Darmowe zakwaterowanie w Niemczech  
Wysokie wynagrodzenie z należnymi dodatkami  
Urlaubsgeld, Rentenversicherung  
Transport do Niemiec

Informacje pod nr telefonu  
**+48 532 774 996 lub +49 491 9285 412**

## Konkurs z Bundesligą

Kupon konkursowy 17/1701,  
termin nadsyłania rozwiązań – 22.11.2024 r.

1. .... 3. ....

2. .... 4. ....

Imię, nazwisko: .....

Miejscowość: ..... Kod pocztowy: .....

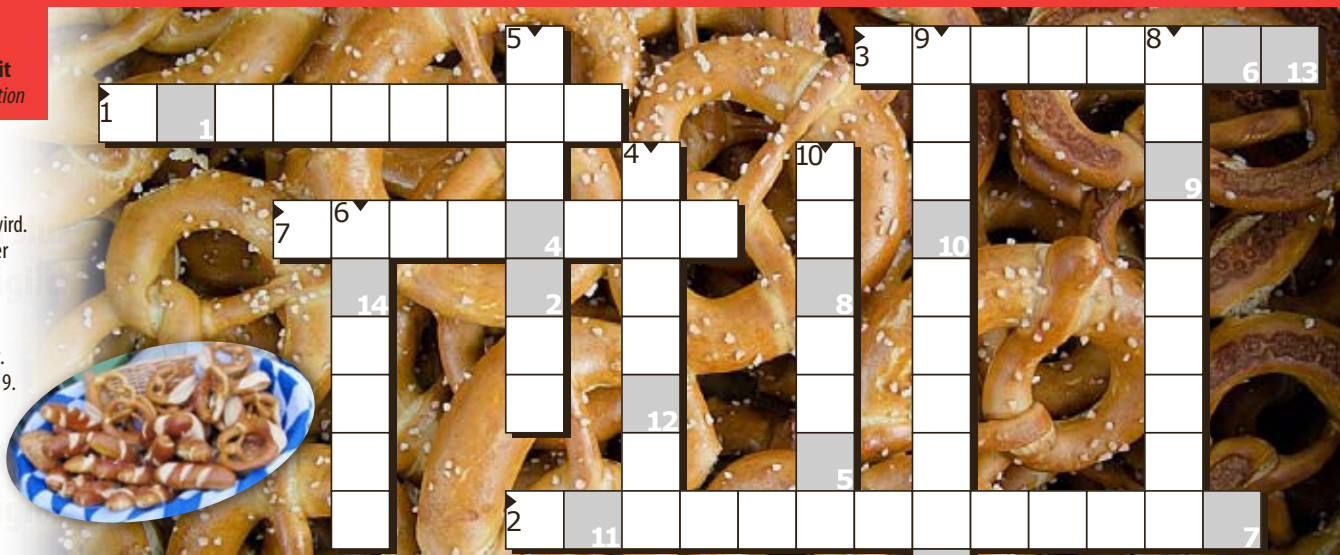
Ulica i nr domu: ..... Nr telefonu: .....

Projekt i realizacja konkursu: Krzysztof Świerc

## Und zum Schluss: Unser Kreuzworträtsel

Heute rund ums Thema: Deutsche Minderheiten weltweit. Viel Spaß beim Anstrengen Ihrer grauen Zellen! Übrigens: Das gesuchte Lösungswort ist der brasilianische Bundesstaat, in dem die Mehrheit der deutschen Minderheit in Brasilien lebt. Die Redaktion

1. Land, in dem die größte deutsche Minderheit in Südamerika lebt.
2. Bezeichnung der deutschen Minderheit, die sich u. a. in der Region Wojwodina in Serbien angesiedelt hat.
3. Stadt in Brasilien, in der ein 18 Tage andauerndes Oktoberfest gefeiert wird.
4. Bezeichnung der deutschen Minderheit in Rumänien, die vor allem in der Region Siebenbürgen lebt.
5. Europäisches Land, in dem es eine deutschsprachige Minderheit in der Region Eupen-Malmedy gibt.
6. Stadt, in der die kasachische Deutsche Allgemeine Zeitung ihren Sitz hat.
7. Land, in dem es deutsche Siedlungen wie Nueva Germania gibt, die im 19. Jahrhundert gegründet wurden.
8. Mitbegründerin der Siedlung Nueva Germania und Schwester eines bekannten deutschen Philosophen: Elisabeth Förster-...
9. Name der in Tschechien erscheinenden deutschsprachigen Zeitschrift
10. Ungarische Stadt, die für ihre deutsche Kultur und das Schwabenfest bekannt ist.



**Die Lösung ist:**

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14

Hinweis: „ö“ bleibt „ö“  
Die Lösung aus der letzten Ausgabe: Nächstenliebe

### WOCHENBLATT.pl Impressum (Stopka redakcyjna)

Die Herausgabe der Zeitung ist dank finanzieller Förderung des Ministeriums für Inneres und Verwaltung sowie des Auswärtigen Amtes mittels des Instituts für Auslandsbeziehungen möglich.



Zrealizowano dzięki dotacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (i za pośrednictwem Instytutu Stosunków Kulturalnych z Zagranicą) Ministerstwa Spraw Zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec.

### Redaktionsanschrift/adres redakcji:

ul. Juliusza Słowackiego 10, 45-364 Opole

E-Mail: media@vvdg.pl

### Chefredakteurin/redaktor naczelna:

Anita Baraniecka-Kozakiewicz

### Redaktion/redakcja:

Anna Durecka: Schlesien/Śląsk, Allerlei/Różnośc; Krzysztof Świerc (leitender Redakteur/redaktor prowadzący): Sport, Wirtschaft/Gospodarka, Politik/Polityka; Victoria Matuschek (ifa-Redakteurin/dziennikarka z ramienia ifa): Aus den Regionen/Z regionów

Übersetzung/łamaczenia: Andrzej Szypulski

Korrektur/korekta: Jeremias, Renata Żemojcin

Verlagssekretariat, Vertrieb, Marketing/sekretariat wydawnictwa, sprzedaż, marketing: reklama@wochenblatt.pl

Onlineredaktion/redakcja strony www: Manuela Leibig

Homepage/strona internetowa: www.wochenblatt.pl

### Herausgeber/wydawca:

Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce, ul. Słowackiego 10, 45-364 Opole

Nr indeksu 368202

Satz/skład komputerowy: LARES – Mateusz Joschko

Druck/druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Auflage/nakład: 3.600

### Kontakt: Redaktionsbüro/biuro redakcji:

Tel./Fax +48 77 45 46 556

Abonnement/prenumerata: Redaktion/redakcja

Konto bankowe: ING Bank Śląski, 88 1050 1504 1000 0024 3720 8073

Bankverbindung: ING Bank Śląski, IBAN: PL88 1050 1504 1000 0024 3720 8073, SWIFT Code (BIC) ING BPLPW

Unverlangt eingesandte Manuskripte werden nicht zurückgeschickt. Die Redaktion behält sich vor, Zuschriften und Leserbriefe sinngemäß zu kürzen. Die Redaktion haftet nicht für den Inhalt der Anzeigen. / Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów; materiałów niezamówionych nie zwracamy. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Die Publikation gibt lediglich die Ansichten des Autors/der Autoren wieder und darf nicht als offizielle Meinung des Ministers des Inneren und der Verwaltung verstanden werden.